Cena egz. 20 groszy

14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika" dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17; w Grudziądzu, ul. Toruńska 22; w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 22/23; w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie; 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie; 10.00 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr Zbiorowy 2650 (trzy przewody). — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 594.

Numer 49 | BYDGOSZCZ, środa dnia 1 marca 1939 r. | Rok XXXIII.

Wieś i miasto.

Tygodnik ozonowy „Zaczyn" chciałby w Polsce widzieć co rychlej rządy totalne, tj. takie, jakie mamy w Niemczech, gdzie świeżo wydano zarządzenie przywiązujące ludność wiejską do gleby. Nie wolno jej na mocy tego rozporządzenia swobodnie przenosić się z miejsca na miejsce. Jest to swoistego rodzaju pańszczyzna, przeciw której oczywiście szemrać nie wolno. Naszym kandydatom na totalniaków bardzo taki system przypada do gustu. Burzą się więc, że w Polsce chłopi, zwłaszcza zorganizowani w Stronnictwie Ludowym, od czasu do czasu występują z pewnymi żądaniami. Są to przeważnie żądania natury politycznej co się wspomnianym niedoszłym „Fuehrerom" najwięcej nie podoba.

W „Zaczynie" więc mocno w chłopów uderzyli, jakoby im nie przystało zajmować się polityką, bo od tego są... inni. Konkurencyjny zespół ujął sens tych wywodów w zdaniu: „Pracuj chamie — od myślenia i rządzenia są inni".

Takie stawianie sprawy jest oczywiście mocno niedowarzone, bo wieś ma takie same prawo zajmować się zagadnieniami politycznymi jak miasto. Tym więcej, że przecież pod względem ludności bardzo znacznie przewyższa miasto. Bzdury wierutne wypisuje „Zaczyn" raz, że wieś rozsiewa „bakcyla rewolucji" i że — uprawia konszachty z ziemiaństwem i z Lewiatanem. Nic się tu nie trzyma kupy, bo przecież z Lewiatanem ani z ziemiaństwem nie można wspólnie robić rewolucji społecznej.

„Zielony Sztandar", organ Stronnictwa Ludowego, słusznie przypuszcza, że celem podobnych bredni jest *poklócenie wsi z miastem*, aby pokrewne przekonaniami żywioły na wsi i w mieście nie podały sobie ręki i wspólnie — nie podstawiły stołka totalniakom. „Z. Sz." takie na ten temat snuje uwagi:

„Nawet największy spryt i intryganctwo nie zdołają dokonać tego dzieła, by wzbudzić wśród chłopów nienawiść do miast, a wiele objawów wskazuje także i na to, że i w mieście nie da się już hodować niechęci względem chłopstwa i podsycać przeciwdemokratycznych dążeń do przywilejów, fundowanych za cenę poniżenia i upośledzenia wsi... Ci właśnie, którzy piszą o rozrastającym się „solidaryźmie społecznym" w miastach i nowych zbawczych prądach tam nurtujących, winni pamiętać i o tym, że właśnie wśród polskiej z ducha ludności miast, w szczególności wśród mas robotniczych przejawia się coraz silniej prąd zmierzający do nawiązania jak najbardziej bezpośredniej i serdecznej łączności ze wsią, jako potężnym zbiorowiskiem moralnych i fizycznych wartości narodu, najpewniejszą ostoją idei, na których opiera się jego kultura oraz ostoją demokracji.

Nie mamy zamiaru lekceważyć ani wykształcenia ani fachowości. Domaganie się szkół i oświaty dla wsi jest nieodłączne prawie od wszelkich chłopskich publicznych wystąpień! Protestujemy przeciw oszczędnościom na oświacie, złorzeczymy tym, którzy ponoszą winę za *milion* dzieci bez szkoły — potępiamy reformy jędrzejewiczowskie. I gdyby panowie z „Zaczynu" potrafili przenieść swą uwagę od horyzontów klikowo-partyjnych ku horyzontom wsi, ujrzeliby tam olbrzymie i nieustanne wysiłki gromad, które od ust sobie odejmując, budują szkoły i uniwersytety ludowe, byle dzieciom otworzyć *drogę do światła*.

(Ciąg dalszy na stronie 2).

Obniżenia wysokich emerytur nie będzie

Większość Ozonowa w Sejmie zawodu nie zrobiła.

(Od własnego sprawozdawcy parlamentarnego).

Warszawa, 28. 2. Wczoraj odbyło się trzecie czytanie ustawy skarbowej wraz z preliminarzem budżetowym na rok 1939-40. **Marszałek stwierdził, że budżet sejm uchwalił w terminie,** przewidzianym konstytucją, po czym przystąpiono do głosowania nad zgłoszonymi rezolucjami.

Przyjęto niektóre rezolucje poselskie. Kilka przyjęto przy budżecie ministerstwa oświaty. Rezolucje te dotyczą uwzględnienia budownictwa szkolnego przy inwestycjach, rozpatrzenia sytuacji materialnej nauczycielstwa, wypłacana nauczycielom zaległego dodatku mieszkaniowego, zwiększenia kredytu na zastępstwa chorych nauczycieli, oraz rezolucja w sprawie wynagrodzeń dla nauczycieli religii, kredytów na budowę Kościoła Opatrzności. Przyjęto wniosek komisyjny, dotyczący **zwalniania Polskich Kolei Państwowych od wpłat do skarbu państwa, dopóki stan urządzeń kolejowych nie zostanie doprowadzony do normy.** Jedna z rezolucyj domaga się zaniechania nakładania ciężarów na samorządy terytorialne bez jednoczesnego udostępnienia tym samorządom źródeł dochodu na pokrycie zwiększonych wydatków. **Jedna z rezolucyj domaga się także przywrócenia samorządu w ubezpieczalniach społecznych.**

Rzecz zrozumiała, że wszystkie te rezolucje jak to było przy budżetach poprzednich, nie posiadają mocy wiążącej dla rządu. Ich wykonanie zależne jest od szeregu okoliczności, o czym decydować będą poszczególni ministrowie, przede wszystkim minister skarbu.

Na specjalną uwagę zasługują te rezolucje, które nie cieszyły się sympatią i poparciem większości Ozonowej w sejmie. Do nich należy rezolucja pos. Milewskiego, domagająca się ograniczenia przenoszenia nauczycieli dla dobra służby. W uzasadnieniu tej rezolucji poseł Milewski stwierdza, że przenoszenie takie często **ma charakter polityczny,** a masowość tych przenoszeń naraża skarb państwa na niepotrzebne wydatki.

Gdyby przy budżecie obcięto sumy na masowe przenoszenie, to możnaby osiągnąć oszczędności na rzeczywiste potrzeby szkolnictwa. Sejm tego jednak nie uwzględnił.

Poprawy płac pocztowców nie będzie.

Nie znalazła w oczach sejmu łaski rezolucja, domagająca się poprawy płac niższych funkcjonariuszy pracowników poczty (pos. Koniecznego) tj. przyznania pracownikom, opłacanym ryczałtowo zasiłków w wysokości od 20 do 40 zł mies.

Uderza przede wszystkim odrzucenie dwóch bardzo charakterystycznych rezolucyj. Jedna z nich (ks. Lubelskiego) domagała się, aby jeszcze w 1939 r. najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła kontrolę PKO, BGK i państwowego Banku Rolnego. Ks. pos. Lubelski w jednym ze swoich przemówień poselskich podniósł, iż przy przeglądaniu bilansów państwowych instytucyj bankowych łatwo możnaby znaleźć sumę 60 milionów złotych, która wystarczyłaby na poprawę położenia materialnego pracowników państwowych. Nie wiemy, czy informacje ks. Lubelskiego były najzupełniej ścisłe, Sejm jednak miał obowiązek się nimi zająć, jednak tego nie uczynił.

Wniosek gen. Zeligowskiego oddalony.

Gen. Żeligowski domagał się **obniżenia wysokich emerytur i zaopatrzeń** ze skarbu państwa do maksimalnej **wysokości 1.000 zł mies.,** z wyjątkiem emerytur dla Prezydenta i marszałków Polski. Sejm tę rezolucję odrzucił. Mamy więc do czynienia z ciekawym zjawiskiem, że emerytom bardzo nisko uposażonym znacznie swojego czasu zredukowano emerytury, pozostawają bez zmiany emerytury bardzo wysokie, dochodzące nieraz do kilku tys. zł miesięcznie.

Za rezolucjami mniejszości głosowało zaledwie kilkunastu posłów niezależnych. **Większość Ozonowa przytłaczającą liczbą głosów rezolucję tę odrzuciła.** Mówi to bardzo dobitnie o społecznym obliczu obecnego sejmu. Przyjęto nast. kilka projektów ustaw rządowych. Nast. posedzenie sejmu dnia 2 marca.

Zaznaczyć jeszcze należy, że wicepremier pilnie obserwował przebieg głosowania. Obawiał się może jakich przykrych niespodzianek, jednak zdyscyplinowana większość głosowała karnie i zawodu nie zrobiła. Za rezolucjami mniejszości głosowali posłowie niezależni m. in. posłowie Ziem Zachodn. Jóźwiak, Dudziński, Konieczny i Ratajczyk.

(r)

—«:»—

Trzeci dzień pobytu ministra Ciano.

Na cmentarzu w Młocinach.

Wczoraj o godz. 11,30 p. minister spraw zagranicznych Włoch hr. Ciano złożył **na włoskim cmentarzu wojskowym w Młocinach wieniec na grobie żołnierzy włoskich,** poległych w czasie wojny światowej.

Na lotnisku w Okęciu.

Z cmentarza włoskiego p. minister hr. Ciano wraz z otaczającymi go osobami udał się do państwowych zakładów lotniczych na Okęciu, gdzie w towarzystwie wyższych oficerów dowództwa lotnictwa z gen. Rayskim na czele zwiedził zakłady, oprowadzany przez dyrektorów P. Z. L.

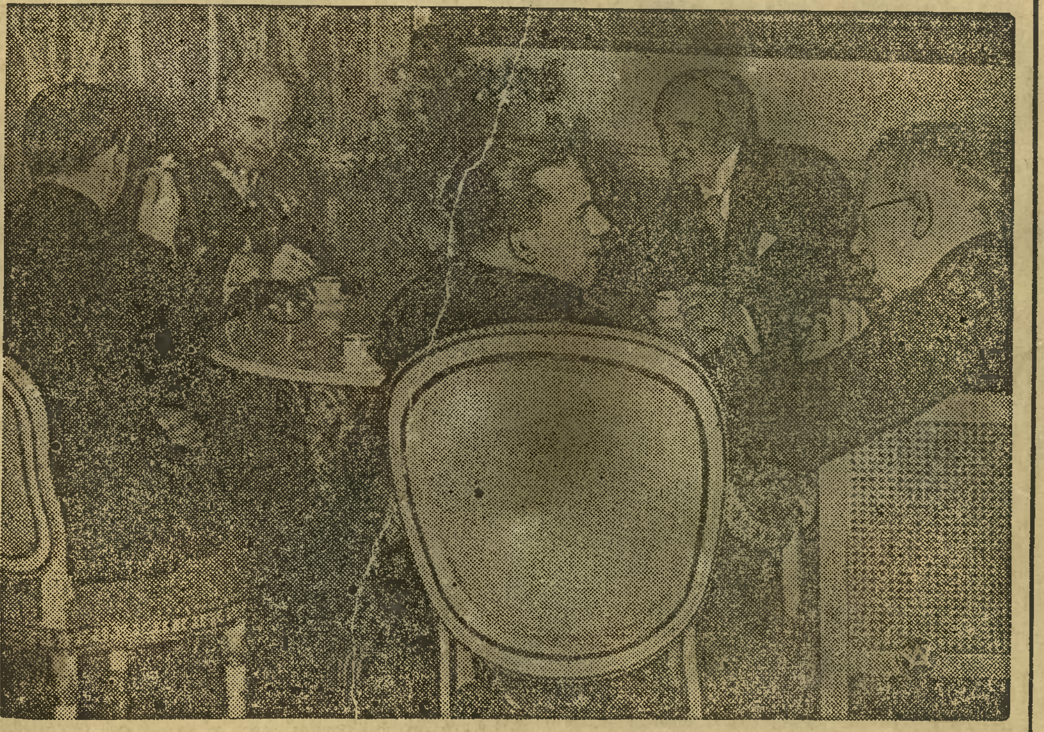
Na zakończenie kpt. Orliński zademonstrował gościom włoskim najnowszy bombowiec polski „Łoś", dokonując **szeregu akrobatycznych ewolucji w powietrzu, budzących podziw wśród zebranych.**

Następnie p. min. hr. Ciano w towarzystwie pana ministra Becka i gen. Rayskiego dokonał przeglądu samolotów pułku, a mianowicie najnowocześniejszych bombowców, samolotów myśliwskich, liniowych i towarzyszących, ustawionych długimi szeregami na lotnisku na Okęciu. Podczas wizyty p. płk. Pawlikowski wręczył p. min. hr. Ciano honorową odznakę pułkową.

O godz. 13,30 w kasynie pułku lotniczego na Okęciu gen. Rayski w imieniu wojsk lotniczych **podejmował p. ministra hr. Ciano, ministra Becka oraz towarzyszące ministrowi Ciano osoby śniadaniem.** Przyjęcie min. hr. Ciano przez lotników polskich odbyło się w nadzwyczaj serdecznej i koleżeńskiej atmosferze.

Odjazd do Białowieży.

Warszawa, 28. 2. (PAT) Wczoraj o godz. 16,46 minister spraw zagranicznych Włoch hr. Ciano z małżonką oraz minister J. Beck z małżonką odjechali do Białowieży, gdzie odbędzie się polowanie. O godz. 16,46 min. hr. Ciano opuścił stolicę, żegnany serdecznymi owacjami **przez zebraną publiczność polską i kolonię włoską.**



Po audiencji min. Ciano na Zamku, Pan Prezydent R. P. podejmował włoskiego ministra spraw zagranicznych wraz z otoczeniem śniadaniem. Na zdjęciu moment z przyjęcia: siedzą od lewej ku prawej — min. Beck, marszałek Śmigły-Rydz, Pan Prezydent R. P. prof. dr. Ignacy Mościcki, minister Świętosławski, minister hr. Ciano.

Chińczycy koncentrują swe wojska.

Tokio, 28. 2. (PAT). Agencja Domei donosi o koncentracji **100 dywizji chińskich na północnym i południowym brzegu rzeki Yangtse.** Na brzegu północnym zajęto umocnione stanowiska 30 dywizji pod dowództwem gen. Li-Tsung-Yena. Ponadto 10 dywizji chińskich skoncentrowano w obszarze pomiędzy m. Sziszou i m. Iczang, zaś **60 dywizji na południowym brzegu Yangtse** skoncentrowano pomiędzy jeziorami Tungting i Poyang.

Bretania chce autonomii.

Paryż, 28. 2. (PAT). Agencja Havasa donosi, że w Quimper, głównym mieście departamentu finistere w Bretanii, nastąpił o godz 3,40 nad ranem **wybuch bomby, naładowanej melinitem.** Szkody materialne są znaczne. Na skutek wybuchu wybita została wielka ilość szyb w okolicznych domach. Zamach **przypisywany jest autonomistom bretońskim.**

Nowa napaść na studentów Polaków.

Rząd Polski zażądał zawieszenia wykładów.

Warszawa, 28. 2. (PAT). W dniu wczorajszym w gmachu politechniki gdańskiej ponownie studenci polscy zostali napadnięci przez umundurowanych studentów niemieckich w przeważającej liczbie. Kilku studentów Polaków zostało zatrzymanych przez policję gdańską, lecz w popołudniowych godzinach na skutek interwencji zastępcy komisarza generalnego R. P. zostali oni zwolnieni.

Komisarz generalny R. P. bada przebieg wypadków, zwracając szczególną uwagę na zachowanie policji gdańskiej, gdyż w razie bezczynności władz rząd polski musiałby wyciągnąć z tego konsekwencje.

Rząd polski zażądał nadto zawieszenia wykładów na politechnice gdańskiej.

Mądry głos, ale w Gdańsku niesłuchany.

Berlin, 28. 2. (PAT). Zbliżona do kół niemieckiego urzędu dla spraw zagranicznych „Deutsche Diplomatische Politische Korrespondenz" w wczorajszym swym artykule na temat zajść w Gdańsku daje wyraz przekonania, iż wszyscy odpowiedzialni politycy są zapewne zgodni co do tego, że **nadawanie kierunku polityce nie należy do zadań studentów**, szczególnie, gdy dają oni dowód swej niedojrzałości politycznej bądź przez głoszony przez nich program, bądź też przez awanturowanie się.

Wskazując dalej na konieczność przeciwstawienia się — w stosunkach polsko-niemieckich — **wpływom obcym, wrogo nastawionym wobec współpracy polsko-niemieckiej,** korespondencja stwierdza, iż „Niemcy wraz z Polską, a nie tylko jeden z obu narodów, posiadają w każdym razie dostateczne uzasadnione zainteresowanie w tym, aby polityka, zainaugurowana przez dalekowzroczność mężów stanu dla dobra obu krajów, **była kontynuowana, a nie krzyżowana przez nieodpowiedzialnych, względnie niedojrzałych mącicieli pokoju".**

„Nie rozbijanie się o trudności, które niewątpliwie istnieją, lecz przezwyciężanie tych trudności i **ich rozwiązywanie jest celem tej polityki** — kończy „D. D. P. K.". (Dlaczego Rzesza nie potrafi o tym pouczyć Gdańska? — red.).

Wieś i miasto.

(Ciąg dalszy).

Tych dążeń warstwy chłopskiej i tego wielkiego dorobku wsi nikt nie potrafi zasłonić przed oczyma społeczeństwa. Tylko niepospolita przewrotność polityczna lub pospolite kołtuństwo, widząc tragedię wsi i państwa, polegającą na tym, że państwo to nie jest często w stanie zadość uczynić oświatowym potrzebom wsi, — zdolne są z tej tragedii czynić obuch, bijący chłopów po głowie i wmawiać im, iż są niżsi i gorsi od innych, więc nie mogą być pełnoprawnymi obywatelami.

Ale skoro mowa o wykształceniu i fachowości, *jako jedynym tytule do wpływania na bieg życia państwowego*, to kto, jak kto ale panowie spod znaku „Zaczyn" nie mają o tym prawa mówić! Oni chyba najlepiej wiedzą, czy i o ile wykształcenie i fachowość decydują dziś o udziale w rządzeniu. Chłop chociaż nie ma dyplomów, dzięki doświadczeniu życiowemu, zdobywanemu w ciężkiej walce, dzięki zdrowemu instynktowi, dzięki rozsądkowi gospodarskiemu i rozwadze bywa w sprawach publicznych często o wiele mądrzejszy, niż „mędrcy" z dyplomami".

Chłopi za udział w walkach wyzwoleńczych nie kazali sobie płacić ani pieniędzmi ani przywilejami „elity". Ich patriotyzm był lepszej próby. A jeżeli o kulturze mowa, której rzekomo chłopom nie dostaje, to stanowi o niej nie zewnętrzny szyk i blichtr, lecz „wewnętrzna, duchowa treść człowieka".

„Dzięki swej głębokiej kulturze — pisze dalej „Z. Sz." — chłopi nie dyszą zemstą, choć byli i są krzywdzeni; pozostali ludźmi, choć postępowano z nimi nie po ludzku, nie dali się złamać ani obcym ani swoim, nie poszli na służbę za „pajok". I ten twardy chłopski charakter oparty na zdrowej i głębokiej kulturze, jest powodem lęku i zaciekłych ataków ze strony wszelakiej bezkulturalności, służalstwa i braku charakteru, mobilizujących się po zakamarkach publicznego życia: w klikach i mafiach".

Odpowiedź powyższa godna jest wielkiego ruchu politycznego i społecznego. Stanowi ona zarazem przeszkodę dla tych, którzyby chcieli wzniecić zarzewie niezgody między wsią i miastem. Zapobieganie skutkom tej zdrożnej roboty jest prawdziwą zasługą wobec Polski.

—«:»—

Podziękowanie J. E. ks. Nuncjusza Apostolskiego.

J. E. ks. Nuncjusz Apostolski nadesłał nam następujące pismo:

Z powodu bolesnego dla całego katolickiego świata zgonu śp Papieża Piusa XI, otrzymała Apostolska Nuncjatura w Warszawie przeliczne dowody głębokiego i serdecznego współczucia ze strony różnych organizacyj i stowarzyszeń religijnych, kulturalnych i społecznych całego kraju, — ze strony wszelkich klas obywateli bez różnicy partyj, wyznań i narodowości, — ze strony wreszcie przedstawicieli prasy wszelkich kierunków, nawet tej, która daleką jest od ideologii katolickiej.

Cały Naród Polski, wraz ze swymi władzami, wziął udział w powszechnym hołdzie, złożonym Wielkiemu Papieżowi, który przez długie lata, z nieustraszoną wiarą, rozdzielał w skłóconym i nienawiścią rozdartym świecie skarby prawdy i miłości, — co więcej, złożył przyjętą przez Boga ofiarę z własnego życia, byle tylko oddalić od ludzi widmo powszechnej a morderczej wojny.

Do tego światowego hołdu dołączył Polski Naród uczucie szczególnej miłości i wdzięczności dla zmarłego Papieża. Wszak w Nim uznaje odnowienie swojej Hierarchii kościelnej i wskrzesiciela życia katolickiego w Polsce. Dziś, w dniach żałoby, przeżywa nadal głębokie wzruszenie, jakie odczuwał w tej pamiętnej chwili, gdy patrzył, jak Pius XI, wówczas papieski Nuncjusz w stolicy, łączył się w swoich gorących modlitwach i niewzruszonych nadziejach z całym Narodem podczas tragicznej, trwogą nabrzmiałej nocy z 14 na 15 sierpnia 1920 r. Naród Polski pamięta, jak to Pius XI u boku genialnego Wodza, śp. Marszałka Piłsudskiego, śpieszył do rannych z pociechą a do walczących z życzeniami zwycięstwa i trwałego szczęścia dla zmartwychwstałej Ojczyzny, — a później, jako apostolski pielgrzym wędrował od krańca do krańca Rzeczypospolitej, zachęcając wszystkich synów Polski do zjednoczenia się w miłości wiary i Ojczyzny. Wreszcie, w tych dniach powszechnej żałoby przypomina sobie Naród Polski te rozliczne dobrodziejstwa, które otrzymał z rąk i z serca Wielkiego Papieża w ciągu lat Jego długiego pontyfikatu.

Żaden inny hołd nie może być milszy Stolicy św. ani droższy papieskiemu przedstawicielowi w Polsce a dla zawsze wiernego Narodu Polskiego bardziej zaszczytny.

Nie będąc w stanie złożyć oddzielnej podzięki poszczególnym stowarzyszeniom i osobom, które pośpieszyły do nuncjatury z wyrazami współczucia i hołdu, pragnę uczynić to za pośrednictwem niniejszego komunikatu. Przy tej sposobności życzę całemu Narodowi Polskiemu, aby z przykładu i wskazań śp. Piusa XI czerpał zawsze gorącą zachętę i niespożytą siłę w rozwoju swego życia religijnego, społecznego oraz państwowego.

Warszawa, dnia 24 lutego 1939 r.

† **Filip Cortesi**
Arcybiskup Syraceński
Nuncjusz Apostolski.

Tajemnica dokoła Azany.

List, dymisja i tajemniczy jacht w Bordeaux.

Paryż, 28. 2. (PAT). Sprawa listu, który rzekomo prezydent Azana opuszczając Paryż, miał zostawić w gmachu ambasady hiszpańskiej, pozostaje nadal niewyjaśniona, a nawet zagadkowa. Z otoczenia prezydenta do ostatniej chwili udzielano jak najsprzeczniejszych informacyj co do jego dymisji, czy też złożenia funkcji prezydenckich. Zaznaczano tylko, iż **wszelka decyzja podjęta przez Azanę, ogłoszona zostanie przede wszystkim w Hiszpanii.**

Gmach ambasady hiszpańskiej w Paryżu jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego zostanie prawdopodobnie przekazany przez kierownika ambasady, przedstawiciela rządu republikańskiego, **w ręce władz francuskich.** Prasa francuska przytacza za jednym z dzienników z Bordeaux informację o tajemniczym jachcie, stojącym na kotwicy w porcie Bordeaux, na który od szeregu dni mają być ładowane skrzynie i walizy, przywożone przez samochody ambasady hiszpańskiej w Paryżu.

Jacht ten, noszący od niedawna nazwę „Vanadis" — bowiem zmienił w czasie ostatniej podróży swą nazwę i pod nową nazwą nie jest jeszcze zarejestrowany — posiadać ma **załogę międzynarodową, złożoną z 50 członków** i jak donoszą z Bordeaux, przygotowuje się **do szybkiego odjazdu do Meksyku.**

Interpelacja w sprawie obrazy Narodu Polskiego przez Gdańszczan

Pos. Juliusz Dudziński zgłosił interpelację do p. ministra Spraw Zagranicznych w sprawie obrazy Narodu Polskiego przez Gdańszczan. Interpelacja brzmi:

Dnia 12 lutego br. grupa studentów Polaków udała się do cafe Langfuhr na t. zw. „Hausball". Studenci gdańscy, zobaczywszy na sali Polaków wywiesili czym prędzej na drzwiach wejściowych kartę z napisem: „Hunden und Polen ist der Zutritt verboten". Nie jest to wypadek wyjątkowy obrazy godności Narodu Polskiego przez tuczących się na polskim organiźmie gospodarczym Gdańszczan.

Od dawna już toczy się między polskim środowiskiem w Gdańsku a Danziger Deutsche Studentenschaft spór na tle słynnej deklaracji niemieckich studentów z r. 1923, uznającej Polaków za niezdolnych do dawania satysfakcji honorowej, ponieważ Niemiec — nad człowiek, nie może traktować honorowo z Polakiem, należącym do t. zw. „Nichtsvolku".

Walka ta w ostatnich czasach przybrała na sile. Coraz częściej studenci Polacy spotykają się na terenie politechniki gdańskiej z prowokacjami studentów Niemców obrażających godność narodową Polaków.

Ostatni występ gdańskich smarkaczy, których władze politechniki nie chcą czy nie potrafią powstrzymać od prowokowania Narodu, a z którego łaski żyją, przebrał miarę i domaga się zdecydowanej reakcji ze strony polskich czynników oficjalnych.

Zapytuję przeto Pana Ministra:
Co Pan Minister zamierza zrobić, aby Polacy w Gdańsku otrzymali satysfakcję za ostatnią zniewagę, jak również ażeby tego rodzaju fakty nie powtórzyły się więcej.

Interpelację powyższą podpisało 55 posłów.

—«:»—

Głód w Madrycie.

Barcelona, 28. 2. (PAT). Z Madrytu donoszą, iż tamtejsze zapasy żywności **są na wyczerpaniu.** Racje chleba, które **otrzymywała** ludność, zmniejszono **ze 150 gramów dziennie na 100 gramów. W mieście brakuje również** węgla i drzewa.

Będzie nakręcony film.

Citta del Vaticano, 28. 2. (PAT). Za specjalnym zezwoleniem gubernatora Miasta Watykańskiego, uroczystości konklawe **zostaną nakręcone na film** przez studio „Peregrinatio ad Petri Sedem". Film ten budzi niesłychane zainteresowanie, bowiem **po raz pierwszy w historii świata będzie można zobaczyć, gdzie i jak wybiera się Papieża.**

W czwartek pierwsze głosowanie.

Citta del Vaticano, 28. 2. (PAT). Kardynałowie amerykańscy przybywają do Rzymu w środę, dnia 1 marca rano. Tegoż dnia po południu **nastąpi otwarcie konklawe.** Pierwsze głosowanie przewidziane jest **w czwartek rano.**

20 lat więzienia.

Moskwa, 28. 2. (PAT). Radiotelegrafista Woźniosieński został skazany bezapelacyjnie na 20 lat więzienia.

Manewry floty angielskiej.

Gibraltar, 28. 2. (PAT). Zawinęła tu brytyjska flota śródziemnomorska, która została **odwołana z Malty,** celem odbycia wspólnych manewrów z flotą atlantycką. Manewry rozpoczną się dnia 3 marca.

P. Prezydent Rzplitej chory.

Warszawa, 28. 2. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który od paru dni niedomagał, nie mógł wczoraj opuścić łóżka, skutkiem niedyspozycji przewodu pokarmowego.

Wobec orzeczenia lekarzy, że stan ten może potrwać kilka dni, audiencje, które miały odbyć się w bieżącym tygodniu, zostały odwołane.

Pierlot podał się do dymisji.

Bruksela, 28. 2. (PAT). Wczoraj o godz. 16 rozpoczęło się posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem Pierlota w celu omówienia sytuacji, jaka powstała wobec odmowy socjalistów udzielenia poparcia projektom ministra finansów, a w szczególności zamiarom rządu **zredukowania poborów urzędniczych o pięć procent.** Poza tym socjaliści kategorycznie sprzeciwiali się wszelkim tendencjom deflacyjnym.

Obrady gabinetu zakończyły się **decyzją zgłoszenia dymisji całego rządu.**

Krytyczne studium.

Londyn, 28. 2. (PAT). Konferencja palestyńska weszła w bieżącym tygodniu w najbardziej krytyczny okres i od przebiegu rokowań w ciągu najbliższych dwóch dni zależy **w istocie rzeczy dalszy los konferencji.**

W zwierciadle dnia

Rząd gen. Franco stał się obecnie jedynym rządem prawnym w Hiszpanii. Jego wojsk nie można już nazywać powstańcami, tylko raczej... czerwonych!

Uznanie ze strony Anglii nie ma charakteru kapitulacji. Kraj ten zachowywał prawdziwą neutralność i mógł podjąć swą decyzję z godnością. Inaczej jest z Francją: Ta ulegając naciskowi masońskiej lewicy usiłowała stawiać warunki w tym jedynie celu, aby z nich w ciągu tygodnia zrezygnować. Oto jak wygląda rozum polityczny masonerii!

* * *

Czerwoni powinni skapitulować. Ofensywa przeciw nim jest już w pełnym przygotowaniu. Szans obrony nie mają żadnych. Gdy rozpocznie się uderzenie rozlecą się jak stado wróbli. Nie to jest jednak ciekawe. Cały świat czeka na włoską decyzję. Co uczyni Mussolini, gdy wojna domowa się skończy?

(s)

Na marginesie

Tak niedawno kanclerz Hitler mówił w Reichstagu o poprawnych i przyjaznych stosunkach polsko-niemieckich!

Tak niedawno był minister Beck w Berchtesgaden, minister von Ribbentrop w Warszawie!

Zaledwie przed porama dniami Himler polował w puszczy Białowieskiej!

To wszystko było niedawno. Nawet słowo „niedawno" jest tu niestosowne. To wszystko jest dzisiaj.

Oficjalne stosunki polsko-niemieckie ciągle są poprawne i przyjazne. Tylko, że od tej strony oficjalnej, odświętnej trzeba odróżnić praktykę powszednią.

Jak ta praktyka wygląda?

Wiemy, aż nadto dobrze wiemy, za blisko przecież jesteśmy tych spraw. Jak daleko jednak posuwają się Niemcy w swoim wrogim ustosunkowaniu się do polskości, niech świadczy ten fakt:

Ku uczczeniu 50-lecia istnienia Towarzystwa Polsko-Górnośląskiego w Raciborzu wydany został Śpiewnik Polski, który miał być rozdany wśród uczestników obchodu.

Jeszcze przed rozpoczęciem obchodu, a więc zanim egzemplarz Śpiewnika trafił do rąk naszych rodaków w Raciborzu, tajna policja państwowa (Gestapo) w Raciborzu cały nakład Śpiewnika Polskiego skonfiskowała.

Poniżej podajemy treść i tytuły piosenek, zawartych w śpiewniku:

1. Z Bogiem, z Bogiem.
2. Ojcze z niebios.
3. My chcemy Boga.
4. O święta pieśni gminna.
5. Przyjaźń, o bracia.
6. Długo Śląsk nasz ukochany.
7. Gdzie dom jest mój.
8. O gwiazdeczko.
9. Znasz ty tę ziemię.
10. Idzie Maciek przez wieś.
11. Kochajmy się, bracia mili.
12. Wstańmy bracia wraz.
13. Jeszcze nasza wiara słynie.
14. Hej, Kolędzy, po mozołach.
15. W górę serca, bracia mili.
16. Za Niemem het precz.
17. Góralu, czy ci nie żal.
18. Przy świetle, którym.
19. Na Wawel, na Wawel.
20. Niech żyje gospodarski stan.
21. Hej, użyjmy żywota.
22. Pije Kuba.
23. Stoi u wody.
24. Za stodołą na rzece.
25. Poszła Karolinka.
26. Szła dzieweczka.
27. Raciborski mostek łogibol się.
28. Do bytomskich strzelców.
29. Na dolinie zawierucha.
30. Wczoraj była niedzieleczka.
31. O jakże serce dumn.. bije.
32. Hasło.

Tajna policja państwowa w Raciborzu, konfiskując Śpiewnik Polski, którego treść wyżej podaliśmy, nie podała powodu konfiskaty. Śpiewnik „Echa Śląskie", wydany przez Związek Polskich Kół Śpiewaczych na Śląsku Opolskim, skonfiskowany w roku 1937, został ostatecznie zniszczony przez władze policyjne.

Warto przejrzeć ten spis piosenek, aby się przekonać, czego się dziś Niemcy boją. Bo czymże innym, jak nie strachem przed polskością, tłumaczyć to niszczenie śpiewnika?

Odkądże to „Pije Kuba" czy „Góralu, czy ci nie żal" zagraża całości potężnej 80-milionowej Trzeciej Rzeszy...

—«:»—

FAŁSZOWANE MATURY.

Trochę wrodzonej miał śmiałości,
Trochę się garnął do kultury,
Do świadectw wziął się dojrzałości,
Czyli fałszować jął matury.

Kupił blankiety i pieczątki
I podpisywał się wspaniale,
Wystawiał same czwórki, piątki
Interes szedł mu doskonale...

Skończył, jak wszyscy aferzyści,
Za kratką siedzi dziś biedaczek...
Szkoda, bo jego maturzyści
Mają matury bez ściągaczek...

Stąd weźcie taki morał młodzi,
Że mimo kiepskiej koniunktury,
Są jeszcze tacy którym chodzi,
O tak niemodne dziś... matury...

(„Kurier Warszawski").

„Gospodarka Narodowa" Adama Doboszyńskiego.

W imię zasad św. Tomasza z Akwinu ku małemu człowiekowi.

Adam Doboszyński znany jest szerokim kołom opinii polskiej, jako przywódca „napadu" na Myślenice. Doboszyński natomiast jako myśliciel, jako pisarz, jako autor „Gospodarki Narodowej", która ukazała się już w trzech wydaniach jest mniej osławiony, ale bardziej interesujący. Dzieło jego zdumiewa głębokością przemyśleń na temat w istocie mu obcy. Autor jest przecież z wykształcenia inżynierem, z zamiłowania częściowo literatem i to dobrym literatem, mającym za sobą powieść pt. „Ciężarne słowo" oraz na dodatek czynnym politykiem, organizatorem i wykonawcą owego najazdu na Myślenice. Mimo tego jako ekonomista zasługuje **pod wielu względami na uwagę.**

Doboszyński za punkt wyjścia bierze **pisma św. Tomasza z Akwinu.** Część książki poświęcona wykładni poglądów tego największego filozofa chrześcijaństwa jest najbardziej wartościowa. Doboszyński wykazuje całkowitą znajomość przedmiotu. Przytaczając liczne cytaty z pism św. Tomasza, wykłada je i tworzy w ten sposób podbudowę pod wytyczne współczesnej gospodarki narodowej.

Nauki św. Tomasza.

Najbardziej podoba się Doboszyńskiemu nauka św. Tomasza o procentach. Wielki pisarz kościoła mówi:

„...pożyczający pieniądze przenosi posiadanie ich na tego, który od niego pożycza, ten przeto, któremu pieniądze pożyczono, posiada je na własne ryzyko i obowiązany jest je oddać w całości: stąd wniosek, że nie wolno żądać wierzycielowi więcej, niż pożyczył... Natomiast człowiek, który powierza swe pieniądze, czy to kupcowi, czy wytwórcy, w formie jakiegokolwiek rodzaju spółki, nie przenosi na tego kupca czy wytwórcę posiadania swych pieniędzy... wobec takiego stanu rzeczy, wolno pożyczającemu godziwie domagać się części zysku, płynącego z danego przedsiębiorstwa, jako że zysk ten płynie z jego własności.

Doboszyński wykłada to w ten sposób, że **kapitał tylko wtedy może domagać się oprocentowania, jeżeli jest udziałem, nie pożyczką,** którą mogliśmy nazwać konsumcyjną, tezę swą stawia on następująco: **„Kapitały nie powinny krążyć w życiu gospodarczym w formie pożyczek, lecz w formie udziałów".**

Św. Tomasz mówi, że „należy mieć na uwadze, że w pojęciu pracy fizycznej mieszczą się wszelkie rodzaje zajęć, którymi ludzie w sposób godziwy zarabiają na swe utrzymanie..." Doboszyński wyprowadza z tego wniosek, że „Chrześcijańskie zasady społeczne i moralnę, czy chodzi o własność czy o zysk lub organizację społeczną, sprowadzają się więc stale **do wspólnego mianownika, którym jest praca".**

Na temat własności św. Tomasz twierdzi, że „godzi się, by poszczególny człowiek posiadał dobra na własność", ale „nie powinien mieć dóbr zewnętrznych za swoje, lecz za wspólne", uczeń zaś jego wnioskuje, że „własność bogactw materialnych powinna być indywidualna, **lecz obciążana „hipoteką społeczną" na rzecz nieposiadających".**

W następnych rozdziałach Doboszyński występuje przeciw niegodziwemu zyskowi, przeciw monopolom i przeciw rencie ziemskiej. Pragnie każdemu zapewnić własność i stawia tezę następująca:

„Uwłaszczenie mas — czy to się komu podoba czy nie podoba — stanowi przeto naczelny postulat godziwej organizacji społeczeństwa. Wprowadzenie go w życie będzie naczelnym zadaniem rządów narodowych".

Na tym postulacie kończy się część pierwsza książki. Przeciw niej trudno stawiać zarzuty. Świat idzie przecież ku ekonomii mas, pojętej nie jako odbieranie komunistyczne wszystkim wszystkiego, tylko jako uwłaszczenie, jako **dopuszczenie mas do wytworu ich pracy i do własności.** Ludzie muszą mieć pracę, muszą mieć chleb i muszą się przeciwstawić temu, aby nieliczne garstki uprzywilejowanych ześrodkowały w swych rękach dyspozycję gospodarczą i własność środków produkcji. Ludzie **nie chcą jednak być niewolnikami państw** — przedsiębiorców. Genialne myśli św. Tomasza z Akwinu wskazują **drogę środkową, drogę godziwego rozdziału i własności i pożytków z niej.**

Wiele dobrego i wiele błędów.

Doboszyński stara się tę środkową drogę nakreślić. Powiada na str. 150-tej: „Społeczeństwo powinno popierać mały i średni przemysł fabryczny, a przeciwdziałać wszelkimi środkami (aż do ustawowego zakazu włącznie) **powstawaniu kolosów fabrycznych".** Ponieważ te wielkie przedsiębiorstwa już są, należy je podzielić na trzy rodzaje: 1) Przedsiębiorstwa państwowe, 2) Przedsiębiorstwa samorządowe i 3) Przedsiębiorstwa „uspołecznione" lecz niezależne od biurokracji państwowej wzgl. samorządowej.

Uspołecznianie przedsiębiorstw ma się odbyć na tej drodze, że akcje przejmą współpracownicy i mali ludzie, a zarząd będzie nominowany przez władze państwowe, tak jak to jest w Banku Polskim. Czy taki system uspołecznienia usunie wpływ państwa, wątpić należy. Również podlega krytyce idea Doboszyńskiego, aby **tworzyć tylko małe zakłady i rozrzucać je po całym kraju.** Z ideą podziału pracy i jej wydajności, twierdzenia jego nie wiele mają wspólnego. Kapitalny pod względem uproszczania zagadnienia jest jego myśl, aby ubezpieczenia społeczne płaciły tylko duże przedsiębiorstwa, a małe były zwolnione od tego obowiązku. Taka reforma dałaby przecież tylko **pole do szerokich nadużyć i wielkiej społecznej dysproporcji.**

Trzeba się natomiast zgodzić w całości na ideę wyrażoną w końcu rozważań o produkcji, że **„ustrój narodowy — to automatyzm gospodarczy z poprawką przymusowej „godziwości".** Państwo nie ma się wtrącać do tego kto, komu i za ile sprzedaje pudełko zapałek, ale musi baczyć, aby nie powstawał koncern zatrudniający 100 tysięcy robotników i posiadający w swym rynku całkowity monopol na rynku.

Gorzej przedstawiają się rozdziały poświęcone zagadnieniom rynku pieniężnego. Doboszyński zapatrzony w ideały św. Tomasza z Akwinu, zapomina o swej niechęci do etatyzmu i nadmiernej ingerencji państwa i żąda nie mniej ani nie więcej, tylko **„zniesienia bankowości prywatnej jako pierwszego kroku do reformy kredytu w myśl zasad chrześcijańskich"** i że to właśnie „musi być naczelnym hasłem ruchu narodowego". Domaga się również zniesienia giełd. Wyraża się z wielką niechęcią o spółdzielniach spożywczych, ale popiera ideę spółdzielni kredytowych, co do pewnego stopnia mija się z myślą o zniesieniu banków prywatnych. Jest zdecydowanie antysemicki, ale **nie wykłada, w jaki sposób państwo będzie zwalczało małego przedsiębiorcę żyda** i nie mówi, dlaczego spółdzielnia, odbierająca chleb żydowskim sklepikom ma być czymś złym dla gospodarki narodowej.

Wykazujący lwi pazur myśliciela **jest wykład Doboszyńskiego o pieniądzu,** ale już nie można się pogodzić z ideą jednolitego cła od wszystkich towarów sprowadzanych z zagranicy, choćby dlatego, że 10% od jedwabiu zapłacą ludzie bogaci, a

10% od bawełny (Doboszyński i ją chce oclić) prawie sami biedacy. W dziedzinie podatków również nie wykazuje specjalnie wysokiego przygotowania. **Jest wrogiem progresji podatków,** uznanej przez wszystkie ustawodawstwa podatkowe świata. Tak samo pragnie zwolnić od podatku spadkowego dzieci, rodzeństwo, małżonków i rodziców nieboszczyka, uważając chyba, że spadkobranie niezarobionego własną pracą majątku, jest czymś godnym najwyższego poparcia ze strony państwa i społeczeństwa".

Już są naśladowcy.

Nie to jest jednak ważne, że Doboszyński tak wyraźnie tu i owdzie się myli. W jego książce uderza wielka szczera wiara w wyznawane zasady. Punktem wyjścia dla całego światopoglądu jest św. Tomasz Doboszyński może się mylić, ale można mu wierzyć, że **znajdzie inną drogę, jeśli jego zasadą naczelną jest unikanie skrajności.** Jeden z końcowych ustępów książki rzuca dużo światła na jego zasadnicze podejście. Wie on, że żąda przewrotu i powiada:

„Lecz **przewrót ten musi się rozegrać wewnątrz nas samych.** Musi się odbyć **w naszych sercach i umysłach.** Z chwilą, gdy zrozumiemy, gdy nam otworzą się oczy — i gdy poczujemy w sobie odwagę — odpadnie jak zeschłe liście na jesieni to wszystko, co stoi na przeszkodzie do powstania i rozwoju Godziwej Polski" i — dodajmy jeszcze — **Polski wyzwoleniowej od żydów i ich mentalności.**

Pierwsze wydanie „Gospodarki Narodowej" ukazało się w 1934 roku. Nie ulega wątpliwości, że autor, gdyby miał możność pracy, w następnych wydaniach wiele by poprawił i uzupełnił. Najważniejszy jest ten fakt do zanotowania, że gdy w 1934 roku mało kto u nas mówił o drobnej wytwórczości, obecnie **mówi o niej z wielkim naciskiem nawet sam p. minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman.** W jego przemówieniu, wygłoszonym na komisji budżetowej Senatu w dn. 17 lutego br. znajdujemy szereg zdań, jakby żywcem zapożyczonych od... Doboszyńskiego.

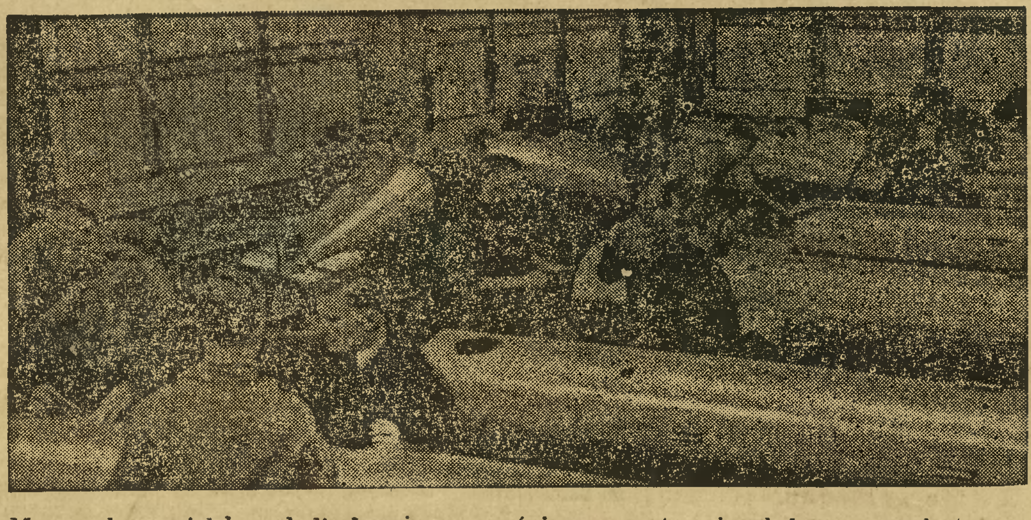
„...skoro zadaniem naszym jest prowadzenie narodowej polityki gospodarczej — **to w pierwszej linii należy zwrócić uwagę na przedsiębiorczość dostępną dla najszerszych rzesz naszego narodu".**

„...średnia i mała wytwórczość pojęta najogólniej, powstając i rozrastając się na naszej ziemi sprzyja w wysokim stopniu rozwojowi tych zasadniczych postulatów naszej gospodarki jak to: 1. Unarodowienie przedsiębiorczości. 2. Walka z bezrobociem. 3. Tworzenie racjonalnych dostaw obronnych. 4. Tworzenie odpowiednich warunków dla powstawania specjalnej zasadniczo ważnej wielkiej wytwórczości".

Wprawdzie Doboszyński o punkcie 4-ym powiedziałby, że nie ważnej tylko nie dającej się rozdrobnić wielkiej wytwórczości, ale fakt jest faktem, że idea podstawowa jego książki **znalazła sobie prawo obywatelstwa.** Sądzimy również, że jest to dopiero początek. Polska musi stać się na wskroś polską, musi dać chleb i pracę swym synom i musi przy rozbudowie unikać tych błędów, jakie tak okropnie mszczą się na wielkokapitalistycznych gospodarstwach zachodnioeuropejskich. Niemniej jednak — i ta uwaga jest niezbędna — trzeba pamiętać, że pewnych wskazań ekonomii na głowie w żadnym wypadku stawiać nie wolno.

St. Strąbski.

Flota angielska wzmacnia swe siły.



Marynarka angielska szkoli obecnie w przyśpieszonym tempie obsługę nowych torpedowców. 250 strzelców morskich po 10 tygodniowym przeszkoleniu w Portsmouth i rocznym doskonaleniu praktycznym na okrętach „Vernon" i „Excellent" będzie gotowych do obsługi wyrzutni torped na nowych okrętach wojennych.

Z KRAJU

Kradzież statuy Matki Boskiej. Niewyśledzeni dotychczas sprawcy skradli w nocy na cmentarzu tarnowskim statuę Matki Boskiej, przedstawiającą wartość około 250 zł.

Tragedia pod ziemią. Na kopalni „Walenty Wawel" w Rudzie Śląskiej oderwały się ze stropu zwały węgla, które zasypały trzech górników. Jeden z zasypanych rębacz Jerzy Mencel poniósł śmierć na miejscu. Roman Stylec został pokaleczony. Henryka Breji dotychczas nie wydobyto.

Kamieniarz skradł z grobu nagrobek i... postawił go na innym miejscu. Przed sądem w Katowicach odpowiadał kamieniarz Otto Duras. Przed kilku miesiącami otrzymał on zamówienie na wykonanie nagrobka dla pewnej katolickiej rodziny. Duras udał się na cmentarz katolicki, rozebrał tam nagrobek i sprzedał go zamawiającej rodzinie. Sąd skazał kamieniarza na 6 miesięcy więzienia.

Trująca wątrobianka. Tragiczny wypadek zdarzył się w Poznowicach (Śląsk). Mianowicie po spożyciu wątrobianki zachorowała wśród objawów zatrucia cała rodzina, złożona z 9 osób.

9-letni chłopiec wygrał walkę z wielkim jastrzębiem. 9-letni Wojciech Fijałkowski, jadąc na nartach, obok strażnicy KOP w Osowisku (Wileńszczyzna) napadnięty został przez olbrzymiego jastrzębia. Jastrząb ze znacznej wysokości lądował chłopcu na głowie. Chłopiec, nie tracąc przytomności umysłu, strącił drapieżnego napastnika na ziemię, ogłuszając go kijem narciarskim. Niosąc do domu zdobycz, dzielny chłopak zmuszony był jeszcze stoczyć walkę z drapieżcą. Kres tej walce położył porucznik M., który jastrzębia uśmiercił. Jastrząb posiada rozpiętości skrzydeł 1 m 48 cm.

Tragiczna śmierć rodziców dziesięciorga dzieci. Na przejeździe kolejowym pod Żyrardowem ponieśli śmierć małżonkowie Borowińscy, rodzice dziesięciorga drobnych dzieci. Jechali furą wraz z 9-letnim synem. Wóz dostał się pod pędzący pociąg i wraz z końmi i pasażerami został zmiażdżony. Wszyscy ponieśli śmierć, a ponadto straciła życie przechodząca kobieta nieustalonego nazwiska.

Niezwykłe ocalenie dziecka. W Jezowem (pow. Nisko) wydarzył się niecodzienny wypadek. Koło szkoły powszchnej samochód ciężarowy najechał na 8-letnią Marię Szewcównę, która przestraszywszy się sygnału auta upadła na jezdnię. Kiedy samochód odjechał, dziecko ku zdziwieniu wszystkich wstało z jezdni i zaczęło uciekać. Okazało się, że samochód przejechał nad dziewczynką nie dotykając jej kołami, wyszła więc ona z wypadku bez szwanku.

Cegielnie w COP-ie sprzedały swą produkcję na kilka lat naprzód. Wielka cegielnia, obliczona na przeszło cztery miliony rocznej produkcji, powstaje w Sandomierzu. Konieczność jej budowy wynikła z potrzeb rozrostu Sandomierza, który mógłby być poważnie zahamowany przez drożyznę dowozu cegły ze Śląska lub Pomorza, oraz brak cegły na miejscu, gdzie cegielnie sprzedały całą swą roczną produkcję na kilka lat naprzód.

Były oficer rosyjski zabił stróża katedralnego.

Lublin, 28. 2. Od pewnego czasu po Lublinie włóczył się niejaki Stanisław Ofierski, pochodzący z Radomia, podający się za b. oficera rosyjskiego. Człowiek ten, bez stałego miejsca zamieszkania i środków do życia nie miał gdzie nocować i kilka razy stróż budynków katedralnych 63-letni Ignacy Dziedzic pozwolił mu przenocować w budynku parafialnym. Nie mogło to mieć miejsca stale, bo dom parafialny nie jest domem noclegowym. To też Dziedzic otrzymał polecenie, by Ofierskiego na noc w budynku parafialnym nie zostawiał.

Dziedzic polecenie wykonał i Ofierskiego kilkakrotnie z budynku wypraszał, ten jednak zamiast udać się do Braci Albertynów, nachodzi wciąż budynek parafialny. Ostatnio stary dozorca musiał go usunąć siłą z gmachu.

Ofierski po tym zajściu zapałał zemstą w stosunku do Dziedzica. W piątek rano czekał na niego przy gmachu katedralnym. Gdy koło godziny 8-mej rano spotkał Dziedzica — rzucił się na niego z nożem i zadał mu cios w okolice serca.

Ranny zdołał dojść jeszcze o własnych siłach do Pogotowia Ratunkowego, tu jednak stracił przytomność. Usiłowano go przewieźć do szpitala, jednak w drodze zmarł.

Ofierski po dokonaniu mordu zbiegł, w półtorej godziny później jednak został aresztowany.

Potworne żonobójstwo.

Łowicz, 28. 2. W Łowiczu chorobliwie zazdrosny Walenty Ucieszny popełnił potworne zabójstwo na osobie swej żony. Szczegóły żonobójstwa są następujące:

Ucieszny był zazdrosny o swoją żonę i podejrzewał ją, że go zdradza z niej. Rochem Owczarkiem. Nie miał jednak powodów i śledził kobietę.

Ostatnio Ucieszni udali się do znajomego Macieja Gajdy, gdzie odbywała się zabawa. Ucieszny podpiwszy sobie, żalił się na żonę, na co Ucieszna ostro zareagowała. Między małżonkami doszło do gwałtownej sprzeczki, wobec czego Gajda wyprosił z mieszkania powaśnioną parę.

Na ulicy Ucieszny zdarł z żony suknie, chwycił ją za włosy i bijąc kijem, nagą popędził do mieszkania jej domniemanego przyjaciela. Działo się to w nocy.

W mieszkaniu Owczarka, zwyrodniały mąż rzucił na pół omdlałą ofiarę na podłogę i zadawał jej razy kijem po głowie. Zanim Owczarek zdołał wyrwać oszalałemu oprawcy kij z ręki, Ucieszna, która doznała pęknięcie podstawy czaszki, zmarła.

Jęki mordowanej kobiety zwabiły sąsiadów i wzburzeni zaatakowali żonobójcę. — Ucieszny byłby postradał życie, rozszarpany przez tłum, gdyby w ostatniej chwili nie uciekł przez okno. Zbrodniarz udał się na dworzec kolejowy, został jednak ujęty przez policję i osadzony w więzieniu.

Podejrzenia zazdrosnego męża były nieuzasadnione.

Jeanetta Suchestow wystąpi w filmie
w roli narzeczonej księcia Michała.

Lwów, 28. 2. Angielska wyprawa głośnej rozwódki z Drohobycza żydówki Jeanetty Suchestow po odszkodowanie od „Michała Rudego" ks. Radziwiłła nie powiodła się, a nawet nie zamąciła miodowych wywczasów sędziwego księcia z nową małżonką mrs. Davson.

Suchestow powróciła do Paryża, gdzie — podobnie jak w Monte Carlo — czeka hotel na uregulowanie rachunku.

W Paryżu rozmawiała Jeanette z francuskimi dziennikarzami i zaręczała, że będzie grała w filmie główną rolę jako narzeczona ks. „Michała Rudego". Poza tym tęskni do przebywającego w Drohobyczu syna Emanuela, którego koledzy w szkole nazywają „książątkiem".

We Lwowie mówi się od kilku dni, że Jeanetta Suchestow, widząc, że z Radziwiłłem nic nie wskóra, pogodziła się z mężem i powróci do Drohobycza, gdzie wyznanie prawosławne zmieni z powrotem na mojżeszowe.

Zamiast domu karnego - szpital dla więźniów.

Grudziądz. W tut. kołach sądowych mówi się, że grudziądzki dom karny będący poza Rawiczem, Wronkami, Koronowem i Św. Krzyżem największym w Polsce więzieniem dla skazanych na kary długoterminowe, **ma ulec całkowitemu przekształceniu.** To przeobrażenie polegać będzie na utworzeniu w kompleksie gmachów dotychczasowego domu karnego **centralnego szpitala dla więźniów z całej Polski.** Pewne przeobrażenia w tym kierunku już nastąpiły, tak, że całkowita zamiana domu karnego na szpital więzienny spodziewana jest jeszcze w bieżącym roku.

Ze Świata

— Kardynał Faulhaber kończy 70 lat życia. Dnia 5 marca br. kardynał Faulhaber, arcybiskup monachijski i wybitny teolog, święci 70 rocznicę swych urodzin. Kardynał Faulhaber urodził się 5 marca 1869 roku. Sakrę biskupią otrzymał 19 lutego 1911 r., a kardynałem został mianowany 7 marca 1921 r.

— W Głaczu robią porządek z żydami. Izba adwokacka w Głaczu wykluczyła 68 adwokatów żydów; 30 spośród nich wniosło odwołanie do komisji dyscyplinarnej, która jednak wniosek ich oddaliła.

— Sami są głodni, ale stać ich na gesty. W ramach niemieckiej akcji pomocy dla mieszkańców Katalonii opuścił Hamburg okręt „Trapani" z ładunkiem 400 tys. kg mąki pszennej. Okręt ten oczekiwany jest 9 marca br. w Barcelonie. W połowie przyszłego tygodnia spodziewane są w Barcelonie jeszcze inne podobne przesyłki.

— Banda z kobietą na czele dokonała 100 napadów rabunkowych. Policja wiedeńska ujęła szajkę bandycką złożoną z 20 osób, na czele której stała młoda, 27-letnia kobieta, Banda ta, która dokonała w Austrii przeszło 100 napadów rabunkowych, ukrywała swoją zdobycz, szczególnie biżuterię w Dunaju.

— Na czele armii Stanów Zjedn. stoja katolicy. Wybitny katolik gen. major Hugo A. Drum został mianowany komendantem pierwszej armii w Nowym Jorku. Na uwagę zasługuje fakt, że głównym dowódcą armii amerykańskiej jest również katolik, gen. Malin Craig.

— 34 tysiące organizacyj rozwiązano w Sudetach. Na terenie sudeckim, przejętym przez Niemcy od Czechosłowacji, rozwiązano 34.000 różnych związków i organizacyj. Wobec tego, że wiele spośród tych rozwiązanych związków i stowarzyszeń posiada swe dawne centrale i swoje mienie w Pradze, na Węgrzech i w innych państwach zagranicznych, koniecznie będą dyplomatyczne pertraktacje w tej sprawie.

— Bezpośredni lot Nowy Jork—Warszawa? Lotnik Stanisław Kłuzek, młody 28 lat liczący Polak amerykański zamieszkały w Springfield w stanie Illinois, zamierza dokonać bezpośredniego przelotu Nowy Jork—Warszawa. Kłuzek jest dyplomowanym pilotem, mającym za sobą ponad 1000 godzin w powietrzu.

— Zgon najstarszej Polki amerykańskiej. W Chicago zmarła najstarsza prawdopodobnie Polka w Ameryce Maria Abelman, licząca przy zgonie 109 lat. Burmistrz miasta Kelly odznaczony niedawno przez rząd Polski orderem Polonia Restituta — nazwał dzielną tę Polkę „matką miasta Chicago".

— Katolicy austriaccy mają otwarcie przyznawać się do religii. We wszystkich kościołach wiedeńskich i na prowincji Austrii odczytano list pasterski kardynała Innitzera do katolików Austrii, w którym nawołuje on do gorących modlitw za wiarę, publicznego przyznawania się na każdym kroku do wiary oraz przypomina rodzicom, że wychowanie młodzieży bez wiary pozbawia ją wszelkich podstaw moralnych.

Andrew Soutar



Przekład autoryzowany z angielskiego.

49)

(Ciąg dalszy).

Dyrektor wiedział coś o zainteresowaniach Lorda Dargota.

— Lord Dargot zajmuje się egiptologią — rzekł i wyprosił gapiów do salonu, gdzie wezwany lekarz hotelowy cucił zemdlonego.

Dargot otworzył przerażone oczy i na widok wieńca twarzy naokoło, momentalnie się uspokoił. Ale przez chwilę powtarzał: ręka! ręka, ręka! póki się nie spostrzegł i nie opamiętał. Dużo go to kosztowało.

W pół godziny przyszedł zupełnie do siebie. Widząc ogólne zdziwienie, zaczął się tłumaczyć, że jest wyczerpany nerwowo, skutkiem czego wyobraźnia płata mu figle. Właśnie badał nowy okaz mumii i może uległ halucynacji. Oto wszystko.

W pokoju po drugiej stronie korytarza Spinnett mówił do Kashmana:

— Tak, coś się wyświeliło. — Wyjął z kieszeni woskową rękę kobiecą. — Udało mi się wpaść do sypialni i zdążyłem to zabrać. Widzisz, gdyby Dargot poznał, co to było, oskarżyłby cię o głupi figiel. Kto wie zresztą, czyby się nie mścił. Tak jak rzeczy stoją, ma wrażenie, że zobaczył wystającą z zawijaków świeżą ludzką rękę. Teraz pewnie bada mumię. Jeżeli jutro napisze do ciebie o tej ręce, odpowiesz, że milord miał halucynację. Skutek będzie taki, że lord będzie się nad sobą zastanawiał i bał o siebie i w ten sposób zacznie się zdradzać. Wbije sobie w głowę, że go podejrzewają. Postara się zatrzeć wszelkie ślady... Musimy go mieć na oku, Kashman.

— Ja jeszcze niewidzę, żebyśmy zrobili jaki postęp — odparł Kashman. — Dla mnie to była tylko scena z melodramatu i nic więcej.

— Możliwe, ale bo ty w ogóle ciężko myślisz, Kashman. W takiej sprawie zastrzyk melodramatu daje najlepsze wyniki. Czy mam powtarzać, że mi chodziło o wytrącenie lorda z równowagi, o wprawienie go w taki stan, żeby się łatwiej zdradził?

Nazajutrz domniemani cudzoziemcy opuścili hotel. W westybulu spotkała ich wstrząsająca niespodzianka. Z ulicy weszła dama, w której Spinnett poznał siostrę Bartona. Skierowała się do urzędnika podając mu list.

Usłyszeli, jak mówiła:

— Możeby pan był łaskaw doręczyć ten list lady Dargot. Wczoraj ją widziałam, ale nie mogłam się rozmówić...

Na ulicy Kashman uśmiechając się pobłażliwie spojrzał bokiem na Spinnetta:

Masz jaką nową teorię?

XII.

Narzeczeni.

Stara sentencja, że z pojawieniem się biedy miłość ulata, nie sprawdziła się w odniesieniu do Janith O'Mallory i Dennisa O'Briena. Mimo wszystko kochali się i widzieli nawzajem w sobie wszelkie doskonałości.

Dennis mógł być świetnym inżynierem, ale od przyjazdu do Anglii spotkało go tyle porażek, że zaczął tracić wiarę w siebie. Raz po raz nastręczała się wielka okazja, cóż kiedy kończyło się zawsze na rozmowie z jakimś dyrektorem, nie-dyrektorem.

W dwa dni po przygodzie lorda Dargota z mumią umówili się, że się spotkają w Hyde Parku. Janith poznała po oczach narzeczonego, że znów ma ważną nowinę.

Wziął ją pod rękę i poszli aleją.

— Janith, moja najdroższa. Święci otwierają przed nami wrota raju. Wczoraj cały dzień chciałem się z tobą zobaczyć i nie mogłem. Ciągle się jeszcze przeprowadzasz?

— Weszło mi to w nałóg. No, opowiadaj, jaką masz nowinę.

— Ofiarowują mi posadę, Janith, i zdaje mi się, że tym razem to już jest coś naprawdę.

Zmierzyła go krytycznym spojrzeniem.

— Dennis, mój drogi, w twoim głosie dźwięczy nuta żalu. Wolałbyś, żeby to nie było naprawdę.

— Nie o to chodzi, Janith, ale sprawa jest tego rodzaju, że jeżeli nie weźmiemy od razu ślubu, to rozdzieli nas kawał świata. Mam jechać do stoczni szkockich.

— Clyde? Tak, Szkocja daleko od Londynu, ale cóż, nie możemy się jeszcze pobrać, nie mamy pieniędzy.

Janith nie powiedziała narzeczonemu, dlaczego się wciąż przeprowadza. Powód był ten, że musiała coraz bardziej oszczędzać. Gotówka się ulatniała, a nowych dochodów nie było.

— Teraz nie mamy — odpowiedział — ale niedługo nie nadążymy liczyć. Zobaczysz. Ja nie tracę nadziei.

— Wiem. Jesteś dzielny człowiek.

— Los mi sprzyja, Janith. W ostatnich tygodniach zaczynałem się załamywać. Przychodziło mi do głowy, czyby się nie wziąć do rabunku. I zawsze w ostatniej chwili spadły mi pieniądze jak z nieba.

— Nic a nic nie rozumiem.

— Tak, Janith. Co jakiś czas otrzymuję przesyłki pieniężne, gdziekolwiek jestem. I tak ciągle. Cóż ty na to?

— Dlaczego mi o tym wcześniej nie powiedziałaś? Kobieta przysyła ci pieniądze? Zdradzasz mnie?

— Nigdybym cię nie zdradził. Nigdy! Nigdy!

— Ależ ludzie nieposyłają pieniędzy nieznajomym. Kto był podpisany?

(Ciąg dalszy nastąpi)

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przed rewią przemysłu meblarskiego w Nowem nad Wisłą.

Studiując geografię Pomorza, znajdujemy na lewym brzegu Wisły niewielkie, uroczo położone miasteczko. To Nowe nad Wisłą, znane z istniejącego tu rozwiniętego przemysłu meblarskiego i pięknych, malowniczych okolic, widocznych z wież kościołów, murów i zamku nowskiego, ilustrujących dzieje miasta i Pomorza.

Niejeden turysta zachwycał się cudnym krajobrazem roztaczającym się u stóp tego miasteczka, okolonego plantami. Poprzez ogrody i parki patrzał na bezkresną dolinę wiślańską i szare fale naszej królowej rzek, a potem szedł szukać ochłody w miękkiej wodzie Wisły. Syt wrażeń wzrokowych wracał do miasta, gdzie w pierwszorzędnych hotelach mógł zażywać kulturalnego wypoczynku.

Prężność miejscowej inteligencji, kupiectwa oraz rzemiosła spolszczyła miasteczko wkrótce po odzyskaniu Niepodległości. Przy około 6000 ludności, odsetek narodowości polskiej wynosi w chwili obecnej 86%. Trzecia część mieszkańców miasta to fabrykanci mebli, ich pracownicy i członkowie rodzin. Miasto Nowe jest jedynym w swoim rodzaju ośrodkiem przemysłu meblarskiego w województwie pomorskim. Jest tu czynnych **100 fabryk meblarskich,** z czego 50% nowocześnie zmechanizowanych. Gdzie tylko spojrzeć, wznoszą się większe lub mniejsze zabudowania fabryczne oraz ogromne śpichlerze. Rzut oka w jeden tylko z magazynów daje wyobrażenie o ogromie produkcji. Obok skromnego pokoju sypialnego, najwytworniejsze jadalnie i gabinety z najszlachetniejszego drzewa krajowego i zamorskiego, obok wygodnego i taniego fotelu, tapczan pokryty najlepszym materiałem. Nie ma sztuki, która by była pozbawiona cech piękna i solidności. Słusznie też wyroby nowskie mają w kołach fachowych najlepszą opinię i cieszą się wielkim zbytem wśród znawców.

Z całej produkcji eksportuje Nowe 85% do Gdańska — a odbiorcami w Gdańsku są głównie handlarze. Byłby to objaw dodatni, gdyby nie fakt, zdawałoby się niewiarygodny, że nasze meble nowskie wracają z Gdańska do Polski jako produkt zagraniczny i wtedy dopiero znajdują licznych nabywców. Dowodzi to niewątpliwie braku zaufania społeczeństwa polskiego do własnych wyrobów albo po prostu niewiedzy.

Ta właśnie okoliczność skłoniła czynniki samorządu miejskiego do podjęcia po raz drugi akcji, zmierzającej do przeciwdziałania tej sytuacji. W tym też celu postanowiły organa miejskie wspólnie z cechem stolarskim i za zgodą Ministerstwa Przemysłu i Handlu urządzić **w czasie od 25 czerwca do 9 lipca 1939 r. „Drugie Targi Meblowe w Nowem".** Wystawionych będzie około 100 pokoi najróżniejszego gatunku od najskromniejszych do najwytworniejszych po cenach bezkonkurencyjnych. Specjalny komitet rozpoczął już swe prace wstępne, organizując różne zjazdy i wycieczki. Miasto Nowe posiada dogodne połączenie kolejowe z główną linią Gdynia—Warszawa, dobrą komunikację autobusową oraz wodną nad Wiśle. Komitet czyni **starania o zniżkę ceny biletów na przejazd koleją i statkiem.** Toteż mamy nadzieję, że targi nasze ściągną zainteresowanych z całej Polski, tym bardziej, że będzie można zwiedzić je okazyjnie w drodze do Gdyni w czasie od 25 czerwca do 9 lipca 1939 r.

Rewia meblarska Nowego budzi szereg refleksyj. Kto obserwuje wyroby mebli nowskich musi stwierdzić, że przy dużej solidności wykonania i wysokiej wartości materiału, warsztaty wykazują znaczną **ewolucje w modelach.** Szablony zaczerpnięte **z katalogów berlińskich, wiedeńskich i czeskich urozmaicone są samodzielnymi pomysłami.** A gdyby unikało się sprowadzania mebli nowskich za pośrednictwem handlarzy gdańskich, wpłynęłoby to niewątpliwie na dalsze unarodowienie wzorów. W ten sposób sprawa gospodarcza staje się sprawą kulturalną niemałej wagi.

Targi meblowe w Nowem winny zainteresować nie tylko kupiectwo, ale i tych wszystkich, którzy zdają sobie sprawę z wartości estetycznego urządzenia naszych wnętrz mieszkaniowych. Wpływ taki zaznaczyć się może zwłaszcza na skombinowaniu garniturów, które są szczególnie pielęgnowaną specjalnością wytwórczości nowskiej dla ludności mniej zamożnej.

Miasto Nowe zamierza pobudować specjalną halę targową, tak potrzebną dla stałego wystawiania mebli z powodu dużego napływu wystawców i stałego wzrastania popytu na meble z fabryk w Nowem nad Wisłą.

Rozwój eksportu trzody chlewnej w 1939 roku.

Ostateczne wyniki eksportu trzody chlewnej, a zwłaszcza przetworów mięsnych w 1938 roku, zależały od szeregu okoliczności specjalnych dla tego roku, z których dwie wywarły wpływ decydujący. Zwiększenie produkcji amerykańskiej było bezpośrednim powodem zmniejszenia polskiego wywozu szynek i innych przetworów mięsnych na ten rynek — tak, jak zmniejszenie produkcji angielskiej oraz trudności w produkcji duńskiej i kanadyjskiej, wyrażające się w mniejszych dostawach bekonu do Anglii — przyczyniły się **do poważnego wzrostu naszego eksportu bekonowego, ponad normalny kontyngent.** Podobny skutek wywarły dwa inne zjawiska, a mianowicie: niepokoje wojenne w drugiej połowie ubiegłego roku oraz zaraza pryszczycy: pierwsze — wzmogły krótkotrwałe zapotrzebowanie na różnego rodzaju konserwy mięsne, pryszczyca zaś spowodowała zupełne zaprzestanie wywozu mięsa wieprzowego mrożonego na rynek St. Zjedn. Przy uwzględnieniu powyższych okoliczności, należy uważać ostateczne rezultaty eksportowe w 1938 roku za korzystne.

Ogólna wartość wywozu trzody chlewnej, mięsa wieprzowego i przetworów mięsnych (bez konserw cielęcych, wołowych i drobiowych), wyniosła **176.154 tys. zł, co stanowi 14,7% wartości całego polskiego wywozu.** Wartościowo więc eksport ten zwiekszył się w porównaniu z 1937 r. **o 6.119 tys. zł (4%).** Po przeliczeniu powyższego wywozu na sztuki świń okaże się, że w 1938 r. eksportowaliśmy 1.275 tys. sztuk świń wobec 1.290 tys. w 1937 r. i 1.060 tys. w 1936 roku.

Kolonie a emigracja żydowska.

Związek Legionistów Polskich oddział w Bydgoszczy urządza w niedzielę, 5 marca br. o godz. 13 w auli gimnazjum im. Kopernika **odczyt znanego podróżnika i literata p. mjr. Mieczysława Lepeckiego na temat: „Zagadnienie kolonii a sprawa emigracji żydowskiej w Polsce".**

Przedsprzedaż biletów w księgarni N. Gieryna, Plac Teatralny, w cenie 1 zł od osoby, dla młodzieży szkolnej 50 gr. Dochód przeznacza się na cele oświatowe pogranicza.

St. Szukalski, Bydgoszcz

Notowania z ostatnich dni za 100 kg

Bydgoszcz, dnia 24. lutego 1939 r.

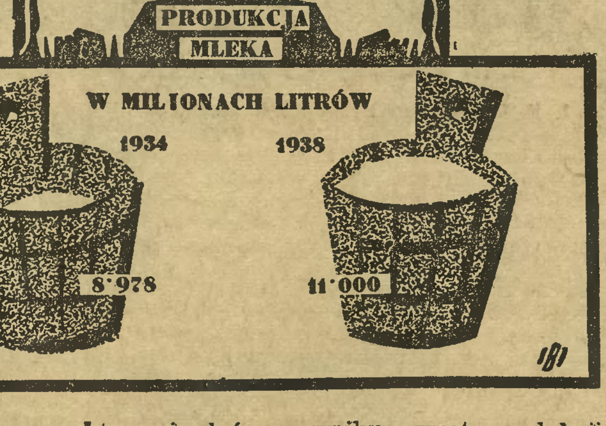
Koniczyna czerwona 120,00—130,00; Koniczyna szwedzka 180,00—200,00; Koniczyna biała 180,00—250,00; Koniczyna surowa 60,00—70,00; Koniczyna żółta odłuszczona 70,00—80,00; Przelot 6[illegible],00—70,00; Rajgras angielski 11[illegible],00—120,00 Tymotka 30,00—3[illegible],00; Seradela 21,00—23,00; Wyka letnia 18,00—20,00; Wyczka zimowa 00,00 00,00; Peluszka 20,00 22,00; Groch Wiktoria 24,00—29.00 Groch polny 22,00—24,00; Groch zielony 24,00—2[illegible],00; Rzepak zimowy 49,00—50,00; Rzepik letni 40,00—41,00; Rzepik zimowy 41,00—43,00; Siemię lniane 60,00—61,00; Len 00,00—00,00; Mak niebieski 12,00—95,00; Mak biały 130,00—140,00 Łubin żółty 12,00—93,00; Łubin niebieski 11,50—12,50. Gorczyca 49,00—52,00; Tatarka 19,00—22,00; Proso zwyczajne 1[illegible]—22,60, Buraki Pastewne Eckendorfy żółte prima hodowla 00,00—00,00 Kukurydza Bydgoska 00,00—00,00, Kukurydza Koński Ząb 10,00—0000, Malwa pastewna 000.00—000,00.

Nie marnować wartości tkwiących w polskich wynalazkach.

Może w żadnym państwie, jak w Polsce nie znajduje tak słusznego potwierdzenia opinia, że wynalazcy żyją na ogół w nędzy, a uznawani są dopiero po śmierci. Do bogactwa zaś dochodzą nie ci, którzy do wynalazku doszli, lecz ci, którzy po ich śmierci zaczęli go eksploatować. Tylko w wyjątkowych wypadkach jest inaczej. Jeżeli tak jest, to w dużej mierze ponoszą winę tego sami wynalazcy, którzy nie umieją zapoznać i zainteresować szerszego ogółu ze swymi osiągnięciami. Co więcej! Iluż jest wynalazców, którzy posiadając wynalazki naprawdę pożyteczne, zaniedbują zgłosić je do Urzędu Patentowego. Przeglądając rejestr zgłoszonych wynalazków do Urzędu Patentowego, często dziwimy się, że wielu z nich, które mogą oddać życiu gospodarczemu poważne usługi, pozostaje w zapomnieniu.

To też z żywym zadowoleniem oglądaliśmy w latach ubiegłych dział wynalazków na Targach Poznańskich, które umożliwiły szerszemu ogółowi zapoznanie się z niektórymi, istotnie niezwykle ciekawymi wynalazkami. Ponieważ — jak słychać — i w roku bieżącym Targi Poznańskie mają zamiar zorganizować dział wynalazków, pod ich adresem należy wyrazić życzenie, aby nie ograniczyły się tylko do przyjmowania bezpośrednich zgłoszeń wynalazców, lecz by sięgały do rejestru Urzędu Patentowego i stamtąd wybrały wynalazki, odgrzebując co ciekawsze z pyłu zapomnienia. W ten sposób Targi Poznańskie będą mogły przyczynić się do dobrej sprawy i przeciwdziałać marnowaniu się poważnych często wartości, spoczywających bezużytecznie w polskich wynalazkach, o których nikt nie wie. (k. ż.).

Spożycie mleka wzrasta.



Z ogólnej produkcji mleka około 12% przetwarza się na masło i sery, a reszta konsumowana jest w stanie surowym. Ponieważ rozwój i planowa organizacja mleczarstwa mają doniosłe znaczenie dla rolnictwa, konsumcji i eksportu, wydano specjalną ustawę, regulująca przetwórstwo mleczne, co w konsekwencji doprowadziło do standaryzacji wywozu masła.

W myśl tej ustawy wszystkie zakłady mleczarskie podlegają rejestracji i badaniu ich przydatności przez izby rolnicze; opracowano również plan rozmieszczenia omawianych zakładów oraz plan przekształcenia, lub likwidacji zakładów drobnych. Plany te mają dać w wyniku wzrost produkcji mleka o 55%. Jak widzimy z rysunku w ciągu 4 lat ilość wyprodukowanego mleka wzrosła już o blisko 25 procent.

Życie gospodarcze Pomorza wymaga uzgodnienia planu działania.

Przed utworzeniem Pomorskiej Rady Gospodarczej.

Pomorze, ze względu na wyjątkową rolę, jaka przypadła mu w udziale w granicach odrodzonej Rzeczypospolitej, więcej zapewne niż którakolwiek z dzielnic, **potrzebuje długofalowego, na gruntownych studiach opartego planu gospodarczego.** Obok bowiem problemów dawnych, a zawsze jeszcze aktualnych, nawarstwiają się ciągle coraz to nowe zagadnienia, — wyłaniają się coraz to nowe potrzeby, zadania i cele. Aby im sprostać, lub je zaspokoić, nie wystarczy stosowanie metody doraźnych, choćby nawet trafnych, rozstrzygnięć na przestrzeni tego, lub innego odcinka. Trzeba natomiast ująć sprawy pomorskie generalnie i w pracy, obliczonej na dalszą przyszłość, dążyć do osiągnięcia rozwiązań dla całej masy regionalnych zagadnień gospodarczych i to pod kątem nie tylko dążeń lokalnych, ale przede wszystkim interesów Państwa jako całości, dla którego Pomorze posiada tak ogromne ekonomiczne i polityczne znaczenie.

Opierając się na tych ogólnych przesłankach, z początkiem bieżącego roku przystąpiono do urzeczywistnienia projektu powołania do życia naczelnej reprezentacji życia gospodarczego Pomorza — Pomorskiej Rady Gospodarczej, której utworzenie zapowiedział wojewoda Raczkiewicz już na wiosnę roku ubiegłego. Sprawa stała się dopiero teraz w pełni aktualna, gdyż poprzedzić ją musiało zjednoczenie pod względem administracyjnym nowo przyłączonych powiatów z dawnym Pomorzem, zwłaszcza tych, które otrzymaliśmy z b. woj. warszawskiego. Chodzi bowiem o to, aby Rada **objęła zasięgiem swej pracy cały teren Wielkiego Pomorza,** przyczyniając się do jego unifikacji również i pod względem ekonomicznym, a co w ślad za tym idzie, także społecznym i kulturalnym.

Pierwsze posiedzenie przygotowawczo-informacyjne w sprawie utworzenia Pom. Rady Gospodarczej odbyło się w Toruniu dnia 10 stycznia br. Wzięli w nim udział przedstawiciele wszystkich gałęzi miejscowego życia gospodarczego oraz współpracujących z nimi instytucyj publicznych. Na konferencji omówiono organizację przyszłej Rady oraz ustalono podział głównych zagadnień wedle kolejności ich opracowania, przy czym już na pierwszym zebraniu plenarnym, łącznie z ukonstytuowaniem się Rady, ma nastąpić przeanalizowanie całokształtu sytuacji gospodarczej Pomorza z uwzględnieniem programu najpilniejszych potrzeb inwestycyjnych.

W dalszym ciągu konferencji wybrany został komitet organizacyjny w następującym składzie: **dr Józef Kulikowski z Gdyni jako przewodniczący, starosta krajowy Wincenty Łącki** i dalej jako członkowie przedstawiciele samorządów gospodarczych — Izby Rolniczej, Izby Przem.-Handlowej i Izby Rzemieślniczej oraz reprezentanci Związku Powiatów i Koła Miast Pomorskich. Z urzędu wchodzą do Komitetu przedstawiciele wojewody pomorskiego.

Komitet organizacyjny odbył dotychczas dwa posiedzenia, poświęcone rozpatrzeniu całokształtu prac przygotowawczych do zebrania konstytucyjnego plenum Rady, — pierwsze dnia 23 stycznia, drugie dnia 11 lutego. Na posiedzeniach tych zadecydowano, że lista członków Rady będzie sporządzona na podstawie wykazów, nadesłanych przez samorządy gospodarcze i terytorialne. Dalej ustalono projektowany program zebrania konstytucyjnego, na który złożą się: referat ogólny, dotyczący sytuacji gospodarczej Pomorza, łącznie z zarysem najpilniejszych potrzeb inwestycyjnych oraz konkretne wnioski w sprawach elektryfikacyjnych, turystycznych i komunikacyjnych, należących bezsprzecznie do rzędu zagadnień kluczowych na Pomorzu.

Dla należytego przygotowania wyżej wymienionych wniosków komitet wyłonił trzy komisje: elektryfikacyjną pod przewodnictwem nacz. Zakrzewskiego z Urzędu Wojewódzkiego, turystyczną na czele z prezydentem m. Inowrocławia Jankowskim i komunikacyjną — z dr. Kulikowskim. Ta ostatnia komisja zajmie się w pierwszym rzędzie zagadnieniem dróg bitych i śródlądowych dróg wodnych, a w dalszej dopiero perspektywie sprawą komunikacji kolejowej. Wszystkie komisje niezwłocznie przystąpiły do pracy, aby spełnić na czas swoje zadania, gdyż termin zwołania zebrania konstytucyjnego Rady, a tym samym rozpoczęcie jej działalności, przewidziane są w m. kwietniu br.

—«:»—

Opodatkowanie kawalerów i bezdzietnych małżeństw w Niemczech.

Nowa reforma podatku dochodowego.

Niemiecki dziennik rozporządzeń przynosi nową reformę podatku dochodowego, która idzie w następującym kierunku:

Wolne dotychczas od podatku zarobki służby domowej będą podlegały opodatkowaniu od 1 kwietnia br. Władze niemieckie tłumaczą zniesiene tej ulgi brakiem sił roboczych oraz tym, że państwo nie potrzebuje obecnie popierać ucieczki dziewcząt wiejskich do miast, co uważa za zgubne.

Wyższe opodatkowanie płacić będą kawalerowie i niezamężne kobiety oraz bezdzietne małżeństwa po upływie pięciu lat po ślubie.

Oficjalny komentarz stwierdza, że zarządzenie to wyrówna różnice dochodów osób obciążonych rodzinami z dochodami osób wolnych.

Wyższe opodatkowanie członków rad nadzorczych celem zniesienia dysproporcji w obciążeniu osób zamożnych i niezamożnych.

Zniesienie dotychczasowej możności odliczenia od podatku dochodowego kosztów handlowych. Obecnie trzeba wyszczególniać pozycje i poprzeć je dowodami.

Z wydawnictw gospodarczych.

Dr Jurij Semionow: „Skarby Ziemi. O gospodarce ludzkości od Robinsona do Rockefellera". Wyd. „Mathesis Polskiej", z cyklu „Z dziedziny nauki i techniki". Książka Semionowa jest pełnym wielkiego uroku wprowadzeniem w dziedzinę ekonomii surowcowej. Mówi ona o podstawowych artykułach spożycia, jak o ludziach, zasługujących na monografię, budząc zainteresowanie do spraw, od których zależy byt setek milionów ludzi.

W Bydgoszczy u **Gieryna.**

Ateizm to błaha przyczyna?

Zasada korelacji a nauczyciel ateista.

Na dzień 16 bm. Kieleckie Koło Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych i Średnich zwołało nadzwyczajne zebranie w celu porozumienia się z właścicielami szkół średnich w sprawie wynagrodzenia nauczycielstwa za ich pracę. Na zebranie to przybył z Kuratorium krakowskiego wizytator szkół p. Horbacki, zabierając głos w czasie obrad p. wizytator powiedział m. in. „Zdarza się, że dyrektorzy dla błahych powodów wymawiają posady dobrym nauczycielom. Na przykład jedna ze szkół zakonnych usunęła polonistę dlatego, że był ateistą, choć nic innego nie mogła mu zarzucić. A przecież taka sprawa jest drugorzędna przy nauczaniu języka polskiego".

Stanowisko zajęte przez p. wizytatora Horbackiego nie powinno ujść uwagi społeczeństwa. Bo jakże to? Ministerstwo W. R. i O. P. w okólnikach swych kładzie nacisk na wychowanie religijne młodzieży szkolnej i domaga się korelacji (łączności — współczynności) przedmiotów nauczania. P. Minister prof. W. Świętosławski w przemówieniach swych w Izbach prawodawczych podkreśla, iż wychowanie religijne stanowi kamień węgielny wychowania publicznego, a tymczasem p. wizytator sądzi, że wychowawcami młodzieży polskiej, wykładającymi język i literaturę ojczystą mogą być i osoby wrogo usposobione do religii. Zaiste osobliwe to ujmowanie obowiązku korelacji w programie nauczania.

Nie spieszyć się z przyjmowaniem Izraelitów do Chrztu św.!

Rozporządzenie Kurii Biskupiej Przemyskiej w sprawie udzielania Chrztu żydom.

Kuria Biskupia Przemyska wydała następujące zarządzenie w sprawie udzielania Chrztu św. żydom:

„ZNANE PRZYCZYNY WYWOŁUJĄ RUCH WŚRÓD LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ DO CHRZEŚCIJAŃSTWA. KOŚCIÓŁ KATOLICKI OTWIERA Z RADOŚCIĄ SWE BRAMY DLA WSZYSTKICH, KTÓRZY Z PRZEKONANIA SZUKAJĄ ZBAWIENIA SWEJ DUSZY. ZACHOWUJE JEDNAK W PODOBNYCH WYPADKACH NADZWYCZAJNĄ OSTROŻNOŚĆ, ZANIM KOGO ODRODZI W CHRYSTUSIE.

POWYŻSZĄ OGLĘDNOŚCIĄ W PRZYPUSZCZANIU IZRAELITÓW DO CHRZTU ŚW. NALEŻY KIEROWAĆ SIĘ SZCZEGÓLNIE W OBECNYCH WARUNKACH, KTÓRE NASUWAJĄ KAŻDEMU PRZYPUSZCZENIE, ŻE NIE WSZYSCY IZRAELICI POWODUJĄ SIĘ CZYSTĄ INTENCJĄ — JAK DOŚWIADCZENIE POUCZA O TYM ZRESZTĄ DOWODNIE. DLATEGO PRZESTRZEGAMY WW. DUCHOWIEŃSTWO, ABY NIE ŚPIESZYŁO SIĘ Z PRZYJMOWANIEM IZRAELITÓW DO CHRZTU ŚW., AŻ PRZEKONA SIĘ DOSTATECZNIE. 1. O CZYSTOŚCI INTENCJI, 2. O GRUNTOWNEJ ZNAJOMOŚCI ZASAD NAUKI CHRYSTUSOWEJ, 3. O PRAKTYKOWANIU ĆWICZEŃ DUCHOWNYCH W ZAKRESIE ŻYCIA KATECHUMENÓW.

Z nadmienionych uwag jasno wynika, że okres przygotowania do Chrztu św. wyjąwszy wypadki nadzwyczajne musi objąć przynajmniej sześć miesięcy. Dla ewidencji należy prowadzić osobną książkę katechumenów. W tym czasie katechumen powinien pozostawać pod kierownictwem kapłana, który czuwać będzie nad przygotowaniem kandydata posługując się pomocą innych wykwalifikowanych osób — np. Siostrami zakonnymi, gdy chodzi o niewiasty.

Dopiero po sumiennym stwierdzeniu wyliczonych trzech warunków mogą Rządcy parafii zwracać się do Kurii Biskupiej o pozwolenie na udzielenie Chrztu św. W prośbie należy zaznaczyć datami, jak długo trwało przygotowanie, kto kierował przygotowaniem, w jakim stopniu petent posiada znajomości nauki katolickiej, jakie pełnił praktyki chrześcijańskie i z jaką gorliwością". (KAP)

Papież Pius XI — najdostojniejszy protektor radiofonii.

Osiem lat temu obiegła glob ziemski, jak prąd elektryczny, wiadomość, że po raz pierwszy w dziejach świata stanie przed mikrofonem radiowym Namiestnik Chrystusowy.

Było to jednocześnie otwarcie radiostacji watykańskiej. Papież Pius XI uświęcił dzieło radia.

Radiosłuchacze w tym dniu zbliżali się do swych odbiorników ze skupieniem i szacunkiem. Wszystkie radiofonie świata transmitowały tę uroczystość połączoną z posiedzeniem papieskiej Akademii Nauk i uświetnioną orędziem Ojca Świętego. Jego Świątobliwość Pius XI udzieli błogosławieństwa apostolskiego wiernym, dyssydentom i niewiernym, władcom i obywatelom, biednym i bogatym. Papież Pius XI przemawiał również w czasie uroczystości otwarcia nowej elektrowni watykańskiej, zaznaczając w swym przemówieniu, że w tej maszynie elektrycznej, uruchomionej niedawno w Watykanie, centrali telefonicznej jak i radiostacji watykańskiej ujawniają się coraz pożyteczniejsze środki porozumienia się ludzi między sobą, „środki oddane na służbę Prawdzie i Miłosierdziu".

Przemówienie Ojca Świętego zabrzmiało w eterze w okresie pierwszych prób naszej stacji raszyńskiej.

Krótkofalowa stacja w Watykanie posiadała początkowo 12 kw w antenie. Z czasem, kiedy wzmogła się znacznie ilość i moc stacji krótkofalowych w eterze — słyszalność jej nie była wystarczająca i coraz częściej zaczęły pojawiać się narzekania, że słychać ją niezbyt dobrze na odległych krańcach świata. Ojciec Święty zdecydował wówczas o powiększeniu jej mocy.

W roku 1937 w dzień Bożego Narodzenia Papież Pius XI dokonał poświęcenia radiostacji watykańskiej o mocy 50 kw. Uroczysty koncert gwiazdkowy był pierwszą audycją nowej stacji papieskiej. Transmitowały go radiofonie europejskie oraz Ameryki Północnej i Południowej.

W koncercie tym radiosłuchacze polscy słyszeli wielkie dzieła religijne wykonane przez orkiestrę watykańską oraz chóry sykstyńskie pod dyr. kapelmistrza Kaplicy Papieskiej L. Perosiego.

Od tej pory wzrosła znacznie ilość audycyj nadawanych ze stacji watykańskiej. Słowa „Laudetur Jezu Christi" rozpoczynające każdą audycję z Watykanu pojawiały się coraz częściej w eterze. Na fali watykańskiej płynęły błogosławieństwa Papieża, transmisje mszy pontyfikalnych z okazji większych świąt katolickich, ceremonie kanonizacji, a każdego popołudnia i wieczora 15 min. audycje w różnych językach, nadawane dla wiernych rozsianych po całym globie ziemskim. Niedziela rano przynosiła czytania duchowne i liturgiczne dla chorych.

W ciągu lipca 1937 r. np. nadano 350 przemówień oraz 720 audycyj informacyjnych.

W roku 1938 Watykan posiada już kilka stacyj z antenami skierowanymi do wiernych za ocean, a służących specjalnie Ojcu Świętemu, który przemawiał nawołując do powszechnego pokoju i udzielał błogosławieństwa w czasie Kongresów Eucharystycznych, odbywających się w różnych częściach świata.

Papież Pius XI interesował się również bardzo radiofonią polską, a w organie prasowym Watykanu ukazywały się często artykuły, stawiające za przykład akcję „Radio chorym" i nawołujące misjonarzy do podobnej działalności na swch terenach.

Niestrudzony w pracy Ojciec Święty mimo złego stanu zdrowia wykazywał głębokie zainteresowanie sprawami radia, dając tym dowód wielkiego zrozumienia znaczenia radiofonii dla ludzkości i propagandy katolicyzmu.

Chrzest żydów po 6 miesiącach.

Kuria Biskupia Przemyska wydała następujące zarządzenie w sprawie udzielania Chrztu św. żydom:

„Znane przyczyny wywołują ruch wśród ludności żydowskiej do chrześcijaństwa. Kościół katolicki z radoścą swe bramy Kościół katolicki otwiera z radością swe bramy dla wszystkich, którzy z przekonania szukają zbawienia duszy. Zachowuje jednak w podobnych wypadkach nadzwyczajną ostrożność zanim kogo odrodzi w Chrystusie.

Powyższą oględnością w przypuszczaniu Izraelitów do Chrztu św. należy kierować się szczególnie w obecnych warunkach, które należą do szczególnie wyjątkowych. Dlatego przestrzegamy WW. Duchowieństwo, aby nie śpieszyło się z przyjmowaniem Izrealitów do Chrztu św., aż przekona się dostatecznie:

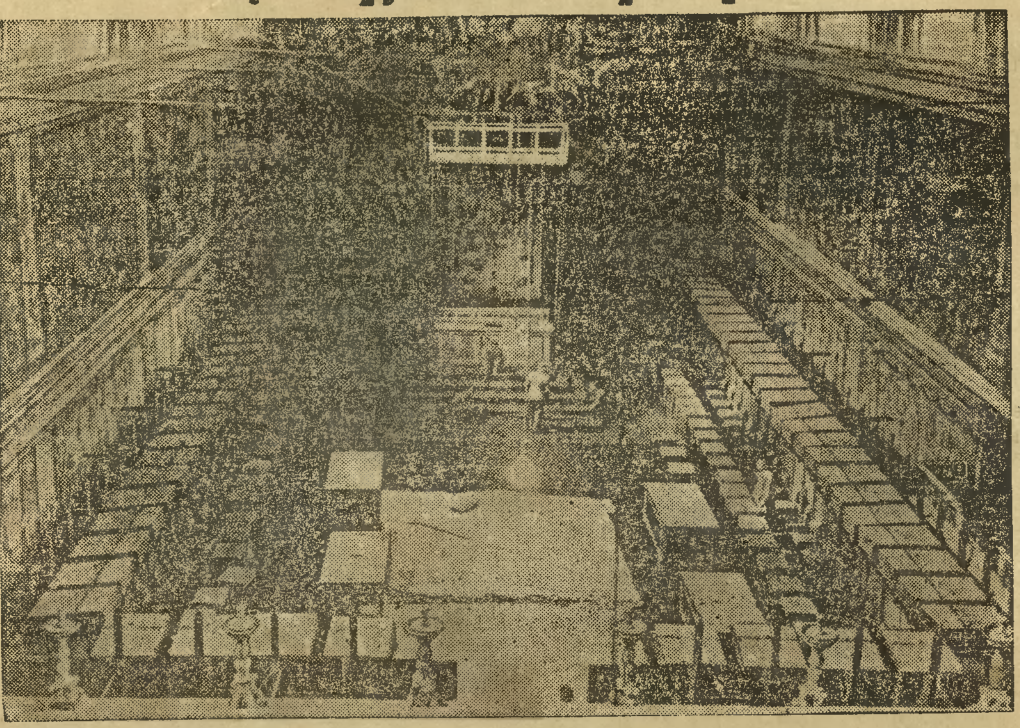
1) o czystości intencji;

2) o gruntownej znajomości zasad nauki Chrystusowej;

3) o praktykowaniu ćwiczeń duchownych w zakresie życia katechumenów.

Z nadmienionych uwag jasno wynika, że okres przygotowania do Chrztu św. wyjąwszy wypadki nadzwyczajne, musi objąć przynajmniej sześć miesięcy. Dla ewidencji należy prowadzić osobną książkę katechumenów. W tym czasie katechumen powinien pozostawać pod kierownictwem kapłana, który czuwać będzie nad przygotowaniem kandydata, posługując się pomocą innych wykwalifikowanych osób — np. Siostrami zakonnymi, gdy chodzi o niewiasty.

Stąd wyjdzie nowy Papież.



Zdjęcie przedstawia kaplicę Sykstyńską w Watykanie, w której dokonano już niezbędnych przygotowań do mającego się zacząć jutro, 1 marca br., konklawe — wyboru nowego Papieża.

Benzyna z kartofli i żyta.

Sensacyjny wynalazek Polaka.

Do wiadomości publicznej dostała się wiadomość o niezwkle doniosłym dla naszej gospodarki narodowej wynalazku, dokonanym przez dyrektora chemicznego instytutu badawczego w Warszawie prof. Kazimierza Klinga, przy współpracy inżynierów chemików pp.: B. Wiecławka i Jana Bróga.

Prof. Kling po długich latach żmudnych doświadczeń wynalazł nowe paliwo zastępcze, które nazwał algazem. Nie zawiera ono ani odrobiny benzyny, a mimo to nie tylko zastępuje ją w zupełności ale pod wieloma względami przewyższa.

Produkcja algazu jest bardzo łatwa. Powstaje on bowiem przez dodanie do zwykłego spirytusu pod ciśnieniem 3—3,5 atmosfer propanu i butanu, gazów palnych zawartych w gazie ziemnym.

Gaz ziemny w wielkiej ilości posiadamy w Małopolsce Wschodniej. Spirytusu rolnictwo nasze dostarczyć nam może również poddostatkiem. Tak więc produkcja algazu nie będzie nastręczać większych trudności.

Również wykorzystanie algazu do napędu samochodów będzie bardzo łatwe. Wystarczy tylko wmontować do samochodu specjalny zbiornik, wytrzymały na ciśnienie 5 atmosfer.

Przy masowej produkcji cena hurtowa algazu nie powinna być droższa od ceny zwykłej benzyny, na pewno zaś będzie tańsza od ceny benzyny syntetycznej. Jakością swoją nowe paliwo przewyższa znacznie paliwo normalne, ze względu na wysokie własności przeciwstukowe.

Obecnie odbywają się próby w ruchu samochodów pędzonych algazem.

Rzeszów zabiega o 5 milion. pożyczkę

Zarząd miejski Rzeszowa podjął starania o uzyskanie w Funduszu Pracy 5-milionowej pożyczki na cele inwestycyjne. Służyłoby to na remont ulic oraz budowę odcinka magistrali Lwów—Kraków, jak również rzeźni miejskiej wraz z chłodnią.

„O sumieniu chrześcijańskim".

List pasterski J. E. ks. biskupa Franciszka Bardy.

J. E. ks. biskup Franciszek Barda w liście pasterskim do duchowieństwa i wiernych stwierdza wielką rolę sumienia w życiu ludzkim, które jest wyrazem i miarą wartości moralnej człowieka. Arcypasterz określa sumienie jako „Właściwość każdego człowieka rozumnego, wlana przez Stwórcę w naszego ducha, byśmy w pochodzie do Boga wybrali bezpieczną drogę prawości". Fundamentem sumienia jest prawo Boże tak przyrodzone, jak objawione. Dlatego też nieposłuszeństwo głosowi sumienia, postępowanie wbrew jego wewnętrznym nakazom sprzeciwia się porządkowi Bożemu i naturalnemu i wywołuje bolesny stan duszy. „Takich serc rozdartych" — stwierdza ks. biskup — bije między nami bardzo wiele". A smutek rozlany po wielu obliczach płynie najczęściej z nędzy sumienia, niż z walki o zdobycie środków do życia".

Arcypasterz wzywa wiernych, by w postępowaniu swym nie tylko słuchali głosu sumienia, lecz i pielęgnowali je rzetelnie. Często grzesznik przytłumia i wypacza naturalny głos wewnętrzny, wmawiając w siebie, że jego postępowanie nie jest wielką obrazą Boga, że nie jest wielkim występkiem. Do stępienia i wypaczenia sumienia przyczyniają się również laicystyczne prądy, które wpajają w społeczeństwo zasady i hasła przeciwne zasadom Chrystusowym. Główny atak kierują one na nierozerwalność małżeństwa i na zgodne z prawem Boskim naturalne rozradzanie się rodzaju ludzkiego. „Bezwstyd w kierunku szerzenia świadomego macierzyństwa — stwierdza arcypasterz — tak zuchwale podnosi głowę, iż publicznie występuje z wykładami w tej niecnej materii, a niektóre uniwersytety ludowe zawczasu zatruwają młode serca występnym wtajemniczaniem. Uzasadniać nie trzeba, jak wspomniana agitacja podważa zasadnicze prawdy chrześcijańskiej moralności i wywraca najżywotniejsze prawa przyrodzone ludzkości. Naruszając zaś fundament rodzinnego życia, odziera go z nadprzyrodzonego charakteru i stawia niżej od pożycia zwierząt".

Wielkim niebezpieczeństwem, osłabiającym zwartość sumienia jest nieposzanowanie cudzej własności. Przyrodzone prawo własności wynika z wyraźnego nakazu Boga i nie można go zaprzeczyć bez wywrócenia porządku przez Niego ustanowionego. Ci, co głoszą, że dobra doczesne winny być wspólną własnością, wiodą ludzkość do najgorszej nędzy i niewoli, paczą prawość sumienia i doprowadzają do kradzieży, łupiestwa i zabójstw. „Wybucha walka między warstwami społecznymi, jedni oskarżają drugich o niesprawiedliwość, gwałt i prześladowanie".

Katolicka sumienność jest „nie tylko chlubą i zadatkiem pokoju duszy, lecz staje się najserdeczniejszą spójnią całej rodziny, wnosząc pogodę i błogosławieństwo w domowe progi". „W powinnościach zawodowych, obywatelskich i społecznych stwarza ład i spokój społeczny, normując pomyślniej zawiłe stosunki doczesne i pomnażając bogactwo narodowe". „Sumienia nie zastąpią choćby bardzo mądre ustawy, ani rygory prawne, sumienia nie wyręczą dozory i kontrole państwowe, nawet najsurowsze więzienia. Bo — kończy arcypasterz — jak czystość sumienia i jego niepodzielne władztwo rodzi osobiste szczęście, tak zasadami Chrystusowymi wykuwa nieposzlakowane charaktery, co świecąc nadziemskim czarem cnót, niby nieugięte i potężne kolumny stoją na straży sprawiedliwości i miłości społecznej i dźwigają społeczeństwo ku pogodniejszej przyszłości".

Wielki Papież Pius XI.

Cenna pamiątka żałobna.

Dla uczczenia pamięci Ojca św. Piusa XI wydało Apostolstwo Chorych album pt. „Wielki Papież Pius XI". Wydawnictwo przynosi życiorys zmarłego Papieża, wyjątki z radiowych przemówień żałobnych, wygłoszonych przez J. E. księdza kardynała dr. Augusta Hlonda, Prymasa Polski i J. E. X. Józefa Gawliny, biskupa polowego Wojsk Polskich, ponadto dwa wspomnienia o Ojcu św. jako wielkim protektorze radiofonii i Apostolstwa Chorych, a wreszcie kilkadziesiąt cennych dokumentów fotograficznych z życia Piusa XI, w szczególności z Jego pobytu w Polsce. Całość ujęta w piękną, wysoce artystyczną okładkę, wykonana jest techniką rotograwiurową. Dochód z rozsprzedaży albumu przeznaczono na radiową akcję dla chorych. Cena egzemplarza jeden złoty, z przesyłką pocztową 1 zł 15 gr. Należność z podaniem dokładnego i czytelnego adresu osoby zamawiającej album, należy przekazać na konto PKO Nr 101.408. Apostolstwo Chorych z dopiskiem na album ku czci Piusa XI.

—«:»—

Kopalnie sprzed 5.000 lat.

W północnym Transwalu i w Rodezji odkryto kopalnie, które, jak obliczają uczeni, czynne były przed 5.000 lat. Dalsze badania wykazały, że rudy z tych kopalń przetapiane były w starożytnym Egipcie, dokąd sprowadzono je jeszcze nieistniejącym już dziś systemem dróg wodnych, łączących się z Nilem. Odkryciem tym zainteresowali się żywo uczeni egipscy, którzy organizują specjalną ekspedycję do Rodezji i Transwalu.

Obrazki aktualne.

ŚMIAŁY KOLEJARZ.

**Poseł Rudnicki to śmiałek nielada,
Bo choć kolejarz, władzy swej nagadał
I w sejmie napadł z młodzieńczą brawurą
Na PERS. — to znaczy personalne biuro.
To smarowanie przyjęto uprzejmie,
Bo dziś jest posłem i zasiada w Sejmie,
Ale pytanie, co otrzyma za to
Gdy sejm się skończy i ważność mandatu.
Wtedy, gdy zechce w randze pójść [wysoko
PERS mu pokaże pewnie „perskie oko"
I bez najmniejszej awansu nadziei
Śmiały kolejarz sam się wykolei.**

WALKA PROFESORÓW.

**Choć sąsiadują w zawodzie o miedzę,
Czystej nauki szerząc propagandę,
Wbrew kurtuazji należnej koledze
Pan Bartel krzyknął: Hejże na Bulandę!
Sprawa jest jasna i każdy odgadnie:
W tym pojedynku rację przyznać komu,
Kto w tej aferze wygląda nieładnie
I kto się znalazł „poniżej poziomu".**

PO ZAWODACH ZAKOPIAŃSKICH.

**Zły to dla sportu rok,
Cokolwiek by kto rzekł —
Kiepsko nam wypadł skok,
Licho się udał bieg.
Ledwie się zaczął start
Zaraz coś popsuło się:
Jednemu zabrakło nart,
Drugi miał smary złe.
Więc teraz żalów chór,
Że wielki przepadł gool,
Że miało być Fis-dur
A wyszło na Fis-moll.**

KTO ZWYCIĘŻY W HISZPANII.

**Gdy dwóch się w walce miota
Mdlejąc już z sił upadku,
Zawsze angielska „flota"
Wygrywa przy ostatku.**

Stańczyk.

Współpraca polsko-słowacka

Bratysława, 28. 2. (PAT). W tych dniach odbyły się w Różemberku obrady czynników społecznych polskich i słowackich w sprawie rozszerzenia współpracy polsko-słowackiej na polu gospodarczym i kulturalnym. Obrady te **trwały dwa dni i wyniki ich, ujęte w szereg konkretnych wniosków,** zostały już przedstawione rządom polskiemu i słowackiemu.

Konferencje działaczy polskich i słowackich, poświęcone realizacji powziętych uchwał w dziedzinie **współpracy kulturalnej, gospodarczej, turystycznej, sportowe itd.,** będą kontynuowane w najbliższym czasie.

W zakończeniu obrad w Różemberku wziął udział wicepremier Karol Sidor, który następnie podejmował **obiadem uczestników konferencji.**

Krew leje się w Palestynie bez przerwy.

Jerozolima, 28 2. (PAT). Komunikat oficjalny stwierdza, iż od wczoraj miało miejsce 14 krwawych zajść w postaci strzelaniny, bomb itp. **Ogółem padło 32 zabitych Arabów, jeden Anglik, zaś rannych zostało 50 Arabów i dwóch żydów.** Anglik poległ podczas walki wojsk brytyjskich z partyzantami arabskimi na południe od Jaffy. Partyzanci zostali odparci z ciężkimi stratami.

Wczorajsze zajścia pociągnęły za sobą o **6 ofiar więcej,** aniżeli pierwotnie podawano, w tym 4 zabitych i dwóch rannych. Zarząd miejski Tel-Avivu opublikował odezwę, wzywającą do spokoju. Przewódca partii syjonistów-rewizjonistów w Palestynie, adwokat Waschitz, został aresztowany.

Sowiety zbudowały kolej dla Czang-Kai-Szeka.

Tokio, 28. 2. (PAT). Agencja Domei donosi, iż została ukończona budowa kolei łączącej m. Ułan-Ude (dawniej Wierzchnie Udynsk) ze stolicą Mongolii zewnętrznej Ułan-Bator (dawniej Urga). Wedle opinii japońskiej, **nowa kolej, łącząca Mongolię zewnętrzną z wielką magistralą syberyjską, będzie stanowiła poważne źródło zaopatrzenia wojsk marsz. Czang-Kai-Szeka** w broń i amunicję sowiecką via Urga i Suczou w prow. Kansu.

Ignacy Paderewski w Ameryce dał już pierwszy koncert.

Nowy Jork, 28. 2. (PAT). Ignacy Paderewski rozpoczął swe tournée koncertowe po Ameryce **jednogodzinnym koncertem w rozgłośni Radio National Broadcasting Company.** Olbrzymie studia rozgłośni były przepełnione. Ok. 1500 doborowej publiczności owacyjnie przyjmowało artystę polskiego. **Pierwszy koncert publiczny da Paderewski w dniu 1 marca w Newarku, ostatni 25 maja w Nowym Jorku** w Madisonsquare Garden.

Del Vayo rozbija cudze samochody.

Paryż, 28. 2. (PAT). Prasa francuska donosi z Tuluzy, że b. minister spr. zagr. rządu Republikańskiej Hiszpanii, Alvarez del Vayo, co do którego miejsca pobytu przez tydzień nie było nic wiadome, odnalazł się **w niedzielę w Tuluzy,** gdzie samochód jego zderzył się z samochodem jednego z tamtejszych obywateli. Del Vayo wyszedł ze zderzenia **bez szwanku,** natomiast pasażerowie drugiego samochodu zostali dość **poważnie poranieni.**

Anglia z Francją uznały rząd gen. Franco.

Tylko komuniści i socjaliści protestowali.

Paryż, 28. 2. (PAT) Po debacie w Izbie deputowanych nad sprawą hiszpańską, uchwała rady ministrów o uznaniu de jure rządu narodowego w Hiszpanii **zapadła jednomyślnie.**

Poza tym gabinet powziął rezolucję, wyrażającą podziękowanie i uznanie sen. Berard za dwukrotną misję w Burgos.

Koła polityczne wyrażają przekonanie, że równocześnie postanowiona została wczoraj na posiedzeniu rady ministrów **sprawa nominacji nowego ambasadora francuskiego przy rządzie w Burgos.** Nazwisko nowego ambasadora będzie jednak ujawnione oficjalnie dopiero po otrzymaniu agrement od rządu hiszpańskiego.

Uznanie rządu narodowego w Hiszpanii zostało przyjęte przez całą prasę, z **wyjątkiem organów komunistycznych i socjalistycznych,** jako rzecz samo przez się zrozumiała i jako nieunikniona konsekwencja wewnętrznych wydarzeń w Hiszpanii.

Labour Party zgłasza wniosek nieufności dla Chamberlaina.

Londyn, 28. 2. (PAT) Premier Chamberlain oznajmił wczoraj w Izbie Gmin o **decyzji rządu brytyjskiego uznania rządu gen. Franco jako prawowitego rządu hiszpańskiego.**

Decyzja ta zakomunikowana została formalnie wczoraj przed południem przez brytyjskiego agenta dyplomatycznego w Burgos sir Roberta Hodgsona władzom hiszpańskim a w Londynie zastępca stałego podsekretarza stanu w Foreign Office sir George Mounsey, który jest domniemanym kandydatem na ambasadora brytyjskiego przy rządzie gen. Franco, zakomunikował ją agentowi dyplomatycznemu gen. Franco w Londynie ks. Alba.

Ogłoszenie przez pemiera decyzji tej w Izbie Gmin wywołało dyskusję z przewódcą opozycji posłem Attlee, który zarzucił szefowi rządu brytyjskiego, że wprowadził w błąd Izbę, udzielając w ubiegły czwartek na zapytanie posła Attlee odpowiedzi, że sprawa uznania rządu gen. Franco przez rząd brytyjski nie została jeszcze zdecydowana, podczas gdy premier Daladier oznajmił w Izbie francuskiej w piątek, że rząd brytyjski decyzję już powziął.

Zdaniem posła Attlee z wczorajszego oświadczenia premiera Chamberlaina wynika, że istotnie **decyzja była już dawno powzięta** i Izba była wprowadzona w błąd. Premier Chamberlain odpowiedział, że gabinet pozostawił formalne powzięcie decyzji jemu wyłącznie z ministrem spraw zagranicznych lordem Halifaxem i że decyzję swą premier i minister spraw zagranicznych **powzięli w ciągu weekendu.**

Opozycja jednak nie zadowoliła się tym wyjaśnieniem i zapowiedziała zgłoszenie nagłego wniosku nieufności dla rządu. Premier zgodził się, aby wniosek Labour Party dyskutowany był dzisiaj. Oczywiście wniosek Labour Party będzie przez przeważającą większość, jaką rząd w Izbie rozporządza, odrzuc...

Polska swoje a Ozon swoje.

Reforma ordynacji wyborczej dopiero w 1940 roku.

Sejm zakończył już swe prace nad budżetem państwa. Zakończyła je również komisja budżetowa senatu. Obecnie pełną parą pracuje senat.

W kołach politycznych spodziewają się ostatecznego zakończenia budżetowych prac parlamentarnych w drugiej połowie marca. Zaraz po zakończeniu ma nastąpić zamknięcie sesji zwyczajnej.

Czy nastąpi zwołanie sesji nadzwyczajnej? Prawdopodobnie tak. Prasa warszawska twierdzi, że zwołanie sesji nadzwyczajnej nastąpi około 1 maja.

Zrozumiałe zainteresowanie budzi kwestia, co będzie przedmiotem obrad izb ustawodawczych w czasie spodziewanej sesji nadzwyczajnej. Zainteresowanie to dotyczy zwłaszcza kwestii ordynacji wyborczej.

Na ogół możliwość wypłynięcia na sesji nadzwyczajnej sprawy ordynacji wyborczej oceniana jest w kołach politycznych **pesymistycznie.** Trudno bowiem przypuścić, by do maja Ozon zdołał opracować jakiś konkretny projekt. Wiele mówiące jest zwłaszcza pod tym względem niedawne oświadczenie w tej kwestii gen. Skwarczyńskiego, złożone z trybuny sejmowej.

Czym w takim razie wypełnionyby został program prac sesji nadzwyczajnej? Podobno pewnymi projektami opracowanymi przez biuro planowania Ozonu. Co to będą za projekty — jeszcze nie wiadomo.

* * *

„Polonia" katowicka twierdzi, na podstawie rozmowy przeprowadzonej z kimś wybitnym ze sfer ozonowych, że w środowisku tym planuje się nie tylko zmianę ordynacji wyborczej, **ale również zmianę Konstytucji Kwietniowej.**

Z ordynacją wyborczą w ogóle nie myśli Ozon spieszyć się. Będzie dobrze, jeśli Ozon przystąpi do tej sprawy **w drugiej połowie 1940 roku.**

* * *

Że podobne nastroje w Ozonie panują jest rzeczą powszechnie znaną.

Ale kwestia czy inne czynniki, stojące ponad Ozonem, pójdą na takie przewlekanie sprawy?

Niebawem się o tym przekonamy.

Ostry atak szefa Ozonu

na stronnictwa opozycyjne.

Warszawa, 28. 2. (tel. wł.). Podczas otwarcia zebrania Rady Naczelnej OZN, szef Ozonu gen. Skwarczyński w niesłychanie ostry sposób zaatakował stronnictwa opozycyjne.

Oświadczył on między innymi:

„Historia oceni nasze sukcesy w polityce zagranicznej. Dziś pragnę skonstatować, że w zeszłorocznych dniach przełomowych było z nami społeczeństwo, bez różnicy poglądów politycznych, manifestując żywiołowo swe uczucia i oddając się, na licznych zgromadzeniach, do dyspozycji wodza naczelnego. Odnieśliśmy sukcesy, a autorytet międzynarodowy państwa polskiego został wysoko podniesiony.

„A jednak i wówczas znalazły się czynniki — i tego nie można przemilczeć — które w przededniu decydującej rozgrywki w sprawie śląskiej przeciwstawiły się interesom państwa i woli szerokich mas społeczeństwa. Były przemówienia, były artykuły w gazetach, starające się podważyć autorytet rządu i negować nasze posunięcia w polityce zagranicznej. Były próby wmieszania chłopa w akcję mającą cechy zdrady. Wysyłano pozdrowienia narodowi czeskiemu właśnie w czasie największego napięcia i ostatecznych rozstrzygnięć. Pamiętamy dobrze, jakie to były czynniki. Znamy je doskonale, gdyż działają w Polsce nie od dziś dopiero. Cała zjednoczona opozycja od Stronnictwa Narodowego na prawicy, poprzez tzw. „Front Morges", Stronnictwo Ludowe, którego przewódcy mieszkali wówczas w Czecho-Słowacji, — do PPS na tzw. lewym skrzydle, wszystkie sztaby partyjne miały własne zdanie w sprawach polityki zagranicznej Polski i zaciekle atakowały oficjalną politykę międzynarodową rządu. Pamiętamy, jak to chciano nas koniecznie związać z racją stanu któregoś z państw obcych. Mądre — zdaniem tych partii — było tylko to, co płynęło z inspiracji cudzej. Tylko własna, niezależna koncepcja była zła".

„Nawet w dniu, gdy rząd, armia polska i cały naród oczekiwały odpowiedzi na ultimatum postawione Pradze przez czynniki odpowiedzialne za politykę państwową, zebrali się na tajne posiedzenie przywódcy skonfederowanej opozycji, ażeby tam radzić i wnosić jakieś protesty.

„Kiedy triumf polski stał się już faktem dokonanym, głosy opozycji przycichły. Ale społeczeństwo postępowania tego zapomnieć nie może.

„Pewne czynniki partyjne rozpoczynają znowu grę, która nosi znamiona jakiejś wyreżyserowanej i z góry uplanowanej akcji. Nie wahają się wciągnąć do niej młodzieży, która służy im za ślepe narzędzie. Trzeba tę sprawę postawić jasno. To nie stan, jaki się wytworzył w Gdańsku, jest powodem tych wystąpień. Prawdopodobnie w tej sprawie zajmie stanowisko rząd i sejm. Celem, do którego dążą reżyserowie zajść ulicznych, jest stworzenie trudności czynnikom odpowiedzialnym za naszą politykę ogólnopaństwową i międzynarodową. Kiedy się spogląda na to widowisko, rodzi się nieodparte przeświadczenie, że komuś zależy na utrudnianiu naszej akcji międzynarodowej, że ktoś z ukrycia inspiruje te wypadki w myśl wskazówek dyrektyw obcych, nic nie mających wspólnego z polską racją stanu".

* * *

Wystąpienie to jest wręcz niesłychane. Powrócimy do niego w najbliższym numerze.

—«:»—

Polska dba przede wszystkim o ochronę własnych interesów.

Rzym, 28. 2. (PAT). Virginio Gayda w artykule pt. „Pierwsze konkluzje" podaje przegląd uroczystości, jakie odbyły się w drugim dniu pobytu min. Ciano w Warszawi, a więc odsłonięcie pomnika Francesco Nullo oraz sprawozdanie z wizyty min. Ciano we włoskim instytucie kultury, który jest dziś ośrodkiem współpracy naukowo-kulturalnej polsko-włoskiej.

Wyniku politycznego tej podróży — pisze Gayda — nie należy szukać w traktatach i aktach dyplomatycznych albo w formalnych postanowieniach, lecz w sumie wyjaśnień i wspólnych określeń.

Gdybyśmy chcieli — pisze Gayda — zawrzeć w formule wspólnej całość rozmów warszawskich, to moglibyśmy powiedzieć, iż chodziło w gruncie rzeczy o zaktualizowanie i wyjaśnienie stanowiska polskiego w obliczu obecnej sytuacji europejskiej z wszystkimi jej zagadnieniami, m. in. również wobec **nowego układu politycznego** i **ekonomicznego Europy Naddunajskiej.**

Stanowisko Polski oznacza, że zamierza ona zachować zdecydowaną niezawisłość swej polityki zagranicznej. **Realizm polityki polskiej troszczy się przede wszystkim o ochronę własnych interesów.**

Kiepura w operze nowojorskiej.

Nowy Jork, 28. 2. (PAT). Tegoroczne występy Jana Kiepury w Nowojorskiej Operze Metropolitan Opera, podobnie jak w roku zeszłym, **cieszą się wielkim powodzeniem.** O ile jednak w roku zeszłym krytyka niejednokrotnie w sposób nader ostry zarzucała Kiepurze zbyt radykalne odbieganie od wzorów klasycznych, wytykając zarazem wady interpretacji, o tyle obecnie, po dwóch pierwszych występach, **w „Cyganerii" i „Manon",** krytycy nie mają polskiemu śpiewakowi niemal nic do zarzucenia. Wręcz przeciwnie, podkreślają oni zgodnie umiar artysty, perfekcję wokalną i niezrównaną interpretację.

Kiepura śpiewać będzie w Nowym Jorku do końca lutego, po czym wraz z zespołem Metropolitan **udaje się na objazd po Stanach Zjednoczonych.**

Japonia puszcza żydów na Daleki Wschód!

Tokio, 28. 2. (PAT). W parlamencie japońskim odbyła się po raz pierwszy w historii debata w sprawie żydowskiej. B. ambasador Japonii w Waszyngtonie Debuchi zainterpelował ministra spraw zagr. Arita w sprawie **napływu żydów na Daleki Wschód** od chwili zastosowania ustaw antyżydowskich w niektórych krajach europejskich, wskazując **na zaniepokojenie części społeczeństwa japońskiego.**

Min. Arita oświadczył, iż Japonia nie kieruje się w tej sprawie względami rasowymi i że żydzi zamieszkujący na obszarach Dalekiego Wschodu, podlegających władzy japońskiej, **nie będą podlegali żadnym ograniczeniom.** Jeśli chodzi o nowych imigrantów, to stosowane będą wobec nich powszechnie obowiązujące przepisy imigracyjne bez stosowania tych, czy innych utrudnień, zależnie od pochodzenia imigranta.

Pani Lenin zmarła.



Moskwa, 28. 2 (PAT). Wczoraj o godz. 6 m. 15 rano **zmarła wdowa po Leninie Nadiezda Krupskaja.**

Tabela wygranych

4 dnia ciągnienia 44 Loterii Klasowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

100.000 zł. na nr.: 10995.
25.000 zł. na nr.: 25467.
15.000 zł. na nr.: 153407.
10.000 zł. na nr.: 127493.
5.000 zł. na nr.: 87648.
2.000 zł. na nr.: 81608.
1.000 zł. na nr.: 131328.

500 zł. na nr.: 5905 8924 270487 32099 75451 78270 85647 91986 112457 151937 155149 163234.

250 zł. na nr.: 2786 3534 31681 34515 74502 76269 86318 91141 96549 104745 105644 107783 121873 138148 151188 152796 153620.

PO 125 ZŁ.

39 205 953 1473 504 935 94 3136 586 672 4143 356 445 5685 748 6097 619 7276 735 9925 8071 134 464 567 9584 933 10231 649 11064 637 12795 13200 89 14425 574 15386 942 16133 615 17995 18162 315 19361 20067 123 241 21462 616 881 22340 959 23865 907 24024 25045 82 663 26133 715 88 911 27121 464 28585 29023 302 31457 656 833 90 889 920 68 32314 652 735 958 61 33183 543 6036 38447 524 39182 379 740 992 41964 42056 249 43169 98 284 686 44152 45416 632 789 850 46053 323 781 47034 628 843 49071 259

50031 477 757 51041 102 93 220 682 52096 54238 55063 575 619 56787 57702 58867 59494 60153 61111 339 827 89 62279 506 645 719 950 63055 141 764 861 64364 508 65115 254 66099 601 853 67132 459 564 68537 69715 70148 241 644 726 984 71632 761 912 33 72018 325 914 73217 894 912 74034 802 983

75373 443 730 937 76081 93 78573 912 79019 80043 209 987 81784 82710 83626 84259 393 900 85623 868 86578 87287 369 509 606 814 941 88260 742 89006 467 673 913 85 86 91272 624 763 92090 647 94704 95025 143 85 217 443 514 789 96367 997 97642 98222 599 883 99423 547 836 100507 886 101553 615 103078 118 922 104342 521 667 105222 85 877 106989 107123 721 847 909 108044 469 609 53 916 109230 657 725 876 112815 981 113342 78 114405 605 115418 116237 406 117509 741 931 118156 579 818 119790 20279 689 121424 37 557 923 36 122013 123085 233 814 939 124174 125139 311 737 126169 531 127489 128086 281 316 541 661 798 129190 713 130211 15 433 131163 433 63 916 132076 369 490 133093 520 780 134299 563 135499 512 847 960 136712 965 137189 303 11 32 91 785 900 48 138547 139146 516 694 939 140839 142096 375 404 727 144706 832 145114 570 751 146047 147192 924 148520 149679 760 88 877 150153 77 413 44 519 750 151581 152163 936 47 154582 155460 156282 497 783 816 157376 555 158123 404 159312 751 84 160705 161269 162734 941 163031 211 47 73 164275 921 25 29.

Po ZŁ. 62.50

221 404 46 98 85 89 504 721 57 830 145 241 1238 1407 1559 1673 1841 64 78 2274 2358 2482 2688 3004 74 3118 3333 3405 90 3608 32 37 042 3842 3961 4087 4138 4300 9 4420 44 4550 4958 91

5418 5545 5697 5907 19 6091 6253 6342 59 6416 6562 92 6626 7577 7671 7871 88 8050 8187 8321 8431 39 8775 8904 9223 9415 9616 46 9868 74 9927

10020 10346 10436 47 10604 99 100004 87 11004 10 11458 11837 45 12053 87 12161 12279 12333 12512 12880 13311 13602 13818 14000 73 14561 14731 14803 90 14908 15755 16022 96 16371 16591 16782 88 16948 17109 17878 18131 18390 18439 18693 18714 40 19295 19640 19867 19961 20021 97 20125 33 20268 20370 20492 20619 96 20870 20902 21648 85 22798 22800 75 289 23066 23174 23233 23348 76 23578 23743 23834 67 24068 24281 98 24409 69 24538 24717 60 25010 46 48 23251 45 25222 25470 25699 26069 99 26186 26509 88 26616 268 26831 84 27084 88 27272 27408 28430 94 28808 29021 29230 71 29378 29512 21 380 30107 31219 86 31357 31409 31643 63 97 31734 31961 82 98 32069 32195 33074 33323 33477 33322 33477 33539 77 33708 33806 90 34306 34533 61 34862 36162 36259 35330 35512 35653 35730 63 35929 36235 36419 83 36733 36845 77 36969 37017 37108 37262 37533 37701 37893 37909 22 38059 38135 38347 38590 38738 38936

39031 39505 39652 39767

40151 40258 40437 41194 41241 473 648 75 91 788 824 91 42026 51 296 369 486 43128 722 44028 69 291 547 615 735 966 45172 377 485 526 723 823 957 46324 589 696 763 860 47334 611 711 927 84 48119 327 51 98 569 936 52 49180 920 43

50035 228 37 20 349 50 433 82 992 96 51100 457 536 50 658 821 938 52007 53117 316 718 817 900 54021 98 213 86 327 630 711 25 55346 867 56060 62 90 154 73 353 662 80 948 54 57157 210 94 433 51 823 58109 64 278 560 68 768 902 85 59082 161 319 550 60085 377 452 836 60 61360 631 724 909 36 72 62020 86 121 335 418 961 63100 11 465 64251 23 353 425 79 592 911 65409 500 66330 641 734 925 67032 421 580 675 825 68039 508 658 748 69123 48 212 512 79 80 677

70219 399 520 863 71102 39 74 266 381 666 765 72090 130 279 327 86 407 529 31 670 839 59 980 73037 80 437 39 524 49 608 74231 499 553 803 903

75083 321 415 53 992 76178 345 589 796 987 77384 511 871 931 35 78008 71 476 84 658 760 79029 173 608 774 982 80021 309 17 490 611 91 823 81138 253 310 64 82173 907 83380 93 441 720 58 845 954 84069 284 384 95 479 80 99 688 90 789 853 63 930 85135 501 761 99 949 63 84 86088 101 558 87077 108 58 98 290 498 694 88034 63 123 351 770 89268 317 66 68 427 556 692 795 90083 193 203 743 59 65 91043 385 94 432 75 93 823 39 92040 130 32 381 83 800 14 963 93186 200 53 81 311 94156 446 680 852 941 53 95031 343 46 89 458 694 724 829 73 98 926 50 60 96298 414 514 633 868 991 97073 110 318 672 737 88 825 98116 378 501 29 674 99048 112 380 438 74 671 782 85 93 841.

100015 192 224 429 681 922 36 89 101127 57 356 61 406 40 639 52 85 992 95 102032 172 82 529 99 828 903 103104 67 89 354 543 860 955 68 104006 102 228 449 853 105155 98 275 554 815 106045 87 263 403 98 574 637 67 107109 79 929 108138 225 54 377 437 576 614 41 910 109000 20 125 283 334 407 49 641 87 110029 266 359 606 48 111319 453 835 67 92 909 112045 163 113100 294 408 629 821 114050 102 429 946 115249 363 629 777 921 116223 993 117283 458 61 581 806 10 118160 511 16 904 119116 501 616 717 46 917 36 94 120016 80 705 121015 172 84 292 965 122102 562 646 55 823 928 123358 88 462 830 124034 183 276 743 861 125101 426 599 782 808 75 126449 530 958 127109 250 833 64 128092 157 91 956 77 129054 483 595 632 95 723 78 917 19 35 39.

130010 340 741 924 131395 775 87 920 132381 94 485 724 827 133111 41 390 423 555 662 811 962 134016 146 63 275 82 443 95 509 25 743 49 69 858 89 955 89 96 135213 45 737 136039 90 187 288 796 813 137127 271 313 462 633 701 6 138236 72 706 50 139115 88 301 56 99 423 588 921 34 55 140471 594 141436 710 898 142380 143099 132 144030 448 49 520 849 145261 398 690 146065 362 525 61 624 147300 11 24 424 990 148126 228 36 49 314 756 75 77 828 38 149127 348 434 899 150364 747 933 61 151071 129 64 429 530 747 152341 54 622 727 950 153061 271 725 73 78 921 154207 568 625 155009 50 145 66 98 389 483 630 62 156719 157082 335 858 158096 420 531 906 159044 167 353 691 160099 124 34 43 204 85 367 472 712 161049 51 690 874 997 162326 473 536 967 163677 164161 378 415 651 709.

III ciągnienie

PO 125 ZŁ.

1186 754 3684 4945 5531 6566 7041 534 8250 475 579 10180 12107 361 14406 15893 16028 17049 408 890 20439 697 21325 22070 23811 24579 25525 27846 28042 29407

31677 811 32362 586 33483 873 34492 706 35937 36220 616 39473 518 41533 42262 43203 340 718 45949 46475 698 47205 343 811 49099 211

50049 51909 53768 54330 55732 58101 60046 56 66066 315 579 997 70234 71952 72950 74673

76803 77495 531 817 989 78572 722 79071 80222 81599 83590 84048 86825 971 87882 88226 412 90017 648 995 91117 59 92410 70 94224 95823 97676 98225 99449 102206 103103 104701 813 108884 110444 45 111185 112295 113275 114112 278 118082 681 121407 875 124926 129052 130913 133175 134230 135246 137279 307 139087 141969 146329 745 148528 688 149131 475 150448 151230 154164 409 38 155821 156120 255 157453 160265 161505 162176 571 163567.

Po ZŁ. 62.50

296 457 725 28 1274 981 2203 3143 897 903 4254 597 5631 46 6102 29 653 776 8376 9069 657 713 987 10101 190 11657 12131 687 907 13048 270 560 791 834 14391 15414 564 16146 472 521 678 17577 954 19562 21020 272 22025 144 607 764 901 45 23058 174 464 733 24249 306 577 675 25508 760 870 26085 112 40 654 58 27335 626 787 28089 381 437 91 949 29526 646 30091 366 430 42 565 749 31127 32301 422 536 33207 384 401 59 681 765 960 34150 313 575 85 646 727 948 35133 8333 36602 44 907 37061 15 145 201 44 308 644 833 80 38130 40482 41425 95 718 42287 316 404 575 751 942 43471 959 44036 45050 502 794 937 65 46119 38 350 522 785 956 47016 651 48146 201 853 63 908 49504 69 715 813

50296 640 51173 52216 53386 92 973 54421 841 55417 567 831 56202 412 57608 922 58431 59056 131 348 60003 333 906 61074 62169 271 628 64129 226 933 65790 66367 863 67048 84 522 68032 142 334 653 69052 371 955 70528 763 880 985 71025 592 72104 740 870 73513 15 74165 332 704 868

75593 986 76494 975 77056 133 265 78235 80005 293 462 81098 228 480 790 82957 83500 84178 201 336 422 702 86866 962 87164 74 250 370 592 670 822 23 961 88534 758 98 818 89234 528 649 908 90201 456 940 91794 974 92190 491 94746 95083 490 96444 61 641 97383 470 100205 101906 102556 618 804 103046 774 104152 277 726 105112 459 975 106315 506 689 107006 177 692 837 108128 446 633 109706 42 82 110301 410 111266 599 692 726 944 113840 114349 714 115686 803 116297 117336 118489 781 119002 183 231 360 568 120385 487 829 121359 859 122569 994 123404 599 932 124568 734 862 125749 79 913 126200 127300 688 128038 594 609 741 895 129413 707 34 130461 131161 290 982 132325 437 934 133211 338 134877 135147 263 668 972 136236 840 137295 138641 139750 140822 142084 211 144032 145036 146580 670 147059 537 772 148354 149297 472 697 150316 151011 14 113 745 152820 942 153342 795 154415 155354 503 85 156483 503 157142 259 63 410 52 747 49 158090 270 609 27 159110 669 739 160436 45 615 93 990 161278 546 695 162528 163162 80 164258 822.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. na nr.: 104057.
20.000 zł. na nr.: 54671.
10.000 zł. na nr.: 15588 98977 103524.
5.000 zł. na nr.: 11768 117656 123571 124625 130131 146781.
2.000 zł. na nr.: 23132 25932 103560 134038 135957 147583.
1.000 zł. na nr.: 6281 56564 62259 73370 85122 85856 88418 89577 137272 162558.
500 zł. na nr. 7040 18554 50132 56826 125729 134815.
250 zł. na nr.: 6433 7364 9083 9700 29935 38647 44009 44441 59488 65553 87733 91225 99114 103947 109983 109989 111238 114794 115145 115168 118140 121776 127196 127312 135178 148985 156934 157889 161779

PO 125 ZŁ.

1434 737 2725 952 4680 5643 786 6281 7144 808 8420 10960 11289 464 14866 957 16889 17178 19344 21853 22293 862 24138 347 973 26939 28779 946 29361 31410 32625 773 34267 308 35283 471 28 37183 38418 41240 43544 985 44565 45540 47763 48482 662 804 51061 52907 55551 57870 58188 447 59437 60568 953 61270 62542 964 63380 66482 948 68486 822 70411 572 71023 72645 85 960 73315 405 721 938 74518 75 617

76588 737 78299 79313 439 81283 897 82065 894 83710 15 85459 86509 611 766 87249 88377 89175 314 90 865 92698 937 93089 156 94644 96055 522 772 875 97041 98662 763 99652 101557 783 102165 103069 104534 755 106052 545 107134 370 108490 96 109108 111279 112783 113832 115912 116611 825 117787 118474 627 120638 121464 122865 126165 370 640 128665 98 860 902 129487 694 770 130349 886 131566 132384 133549 135671 136186 137766 138178 262 139638 967 140348 141346 961 145393 146170 148331 548 646 891 149214 808 150469 152640 153934 155823 156856 158000 894 159062 160302 502 83 161043 164032.

Po ZŁ. 62.50

232 1016 49 290 391 704 996 2622 4732 3161 801 911 4162 538 877 5165 437 66 730 6120 316 606 616 853 7201 538 8299 362 94 9538 703 977 53 10027 11380 441 12145 455 13441 843 59 973 14057 887 15392 712 16205 17032 858 18199 290 792 818 19012 50 259 305 808 20189 342 44 21280 855 22027 377 23279 722 69 24187 255 801 99 25238 26865 972 27093 364 82 497 28248 996 29132 92 273 528 606 31062 105 229 565 716 32280 446 706 26 65 834 33075 646 871 34366 35108 262 466 96 777 36129 37561 38217 474 627 71 834 39183 396 511 82 643 40183 41089 786 42016 789 970 43712 44312 45020 252 46075 234 617 47149 742 48210 678 869 70 998 49263 82 747

50198 51059 147 417 549 52048 578 806 53027 354 555 54013 204 47 55 549 699 55140 558 890 56421 842 57024 66 94 59165 93 61172 329 39 535 62474 602 865 981 63564 656 64444 929 65284 401 636 86 809 66227 677 67307 34 480 828 68666 69238 305 404 72 853 70411 71450 798 72042 654 890 921 73278 745 74448 622

75129 309 76015 577 95 77038 766 68 78519 736 931 79382 576 603 10 879 80004 213 464 516 929 81034 851 82600 885 83126 84250 85399 86271 361 412 803 39 87064 766 88256 385 540 59 606 89106 17 90447 968 91123 670 92034 265 89 459 815 93159 600 854 75 86 927 94068 187 603 770 982 95189 509 762 978 96069 973 97358 589 918 98099 169 362 608 741 970 99042 139 443 85 100592 854 101662 102313 554 941 103059 90 299 698 809 104022 330 866 105000 966 106123 24 90 813 107062 613 65 108552 607 766 856 109171 358 78 529 613 110069 429 111045 151 509 780 813 974 112022 244 964 113236 114096 694 716 833 115999 116165 823 117135 331 516 644 713 802 65 118371 481 975 119233 596 678 707 120148 728 854 121075 122493 531 653 123080 183 562 875 124257 125695 927 126034 320 529 59 127781 128243 578 853 129506 696 839 130236 48 512 635 131286 906 132937 76 134156 746 136623 744 853 137269 76 375 581 786 138407 624 39 139428 859 92 140162 275 387 737 80 928 141896 922 142041 357 143960 144177 446 78 907 145632 748 985 146427 801 147276 402 579 148826 51 982 149276 315 812 151270 152445 774 824 960 153413 38 154804 155131 414 553 75 156445 158727 69 159268 608 54 912 160156 508 779 161276 482 510 883 162446 163016 545 612 726 165775 826 69.

Niemcy nie będą służyć w wojsku.

Berlin, 27. 2. (PAT). „National Ztg.", powołując się na komunikat niemieckiego urzędu pracy w Czechosłowacji, donosi, iż **rząd czeski unieważnił pobór Niemców, którzy powołani zostali do odbycia służby w wojsku czeskim z dniem 1 marca.** Świadectwa niemieckiej przynależności narodowej udzielać będą poborowym placówki okręgowe tego urzędu. Za podstawę określenia narodowości niemieckiej służyć będzie oświadczenie złożone podczas spisu ludności w r. 1930.

Rozporządzenie to zwalnia na razie tylko tych Niemców poborowych, którzy mieli zacząć swą czeską służbę wojskową w dniu 1 marca. Zagadnienie Niemców służących już w czeskim wojsku i Czechów w służbie wojskowej niemieckiej będzie tematem dalszych rozmów dyplomatycznych.

Komunikat zwraca uwagę, że obywatele niemieccy narodowości czeskiej zostali już zwolnieni z wojska niemieckiego i żąda bezzwłocznego **postąpienia w podobny sposób z Niemcami obywatelami czeskimi.** (Wynika z tego, że w Czechach Czesi nie mają już nic do powiedzenia! — red.)

Fabryka szkła nietłamliwego

Radom, 28. 2. (PAT). W Radomiu uruchomiona została fabryka szkła nietłamliwego. Zatrudnia ona na razie 50 robotników, z chwilą jednak uruchomienia przez „Wspólnotę Interesów" montowni samochodów, spodziewane jest znaczne zwiększenie produkcji nowozałożonej fabryki.

„Cokolwiek nas czeka, Polska zawsze będzie z nami"

oświadczył francuski generał Faury.

(n) W Orleanie francuskie stowarzyszenie Przyjaciół Polski wspólnie z miejscowym kołem Związku Rezerwistów i byłych wojaków urządziło publiczny wykład, poświęcony sprawom sojuszu polsko-francuskiego. Znakomity profesor historii wojskowej gen. Faury z Paryża z naciskiem zakończył swój wykład, że „cokolwiek nas (Francuzów) czeka w przyszłości, Polska zawsze będzie z nami". Słowa te przyjęli kombatanci i licznie zgromadzeni studenci burzą oklasków i potężnym okrzykiem: "Vive la Pologne" (Niech żyje Polska!)

Wielka narada gospodarcza

w sprawie ochrony bilansu handlowego.

Warszawa, 28. 2. (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy w b. tygodniu odbędzie się wielka narada gospodarcza, poświęcona zagadnieniu importu towarów do Polski, co wiąże się z ochroną przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Rady Handlu Zagranicznego. Rozważana będzie w pierwszym rzędzie kwestia importu surowców. Odbyć się ona ma w dniach 2 i 3 marca. (r)

Pogrzeb powstańca śląskiego

w Warszawie.

Warszawa, 28. 2. W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie pogrzeb śp. ppłk. dypl. Tadeusza Puszczyńskiego, zasłużonego działacza POW, dowódcy lotnych oddziałów bojowych i grupy szturmowej „Wawelberg" w trzecim powstaniu śląskim.

Na nabożeństwie byli obecni poza rodziną zmarłego niepodległościowca prezes zarządu głównego Zw. POW, min. opieki społecznej M. Kościałkowski, gen. Kruszyński, liczne delegacje wojskowe i powstańców śląskich.

Skandaliczny film.

W jednym z kin warszawskich wyświetla się obraz pt. „Purytanin". Film jest produkcji francuskiej a jego scenariusz wylągł się w chorej fantazji autora, gdyż dzieje bohatera filmu „purytanina", a właściwie zboczeńca-mordercy prostytutki, są niesamowite i całkowicie pozbawione prawdy psychologicznej. Film ocieka brudem moralnym, gdyż główna część jego akcji rozgrywa się w spelunkach i lupanarach. Poza fatalną stroną artystyczną filmu wykonanie jego jest niechlu'ne, robi wrażenie najgorszej tandety, przeznaczonej dla spelunek marsylskich.

Zarówno krytyka, jak i publiczność polska i katolicka poznały się na „wartości" tego filmy. **Że taki akurat gust w wyborze filmu miał żydowski właściciel kina nie dziwi, ale atomiast nas bardzo dziwi i niepokoi działalność „centralnego biura filmowego" w Min. Spraw Wewnętrznych, które dopuściło tandetny i antymoralny film żydowsko-francuski do Polski i zezwoliło na jego wyświetlanie.** Jest to nie pierwszy, niestety, tego rodzaju wypadek, gdyż pod tym względem istnieje pewna polityka, o której jeszcze napiszemy. I za taki film jeszcze płaci się poważne pieniądze, które w tak trudnych obecnie dla kraju warunkach wędrują za granicę.

Co na to czynniki miarodajne?

Miliardy idą z dymem.

Ile kilogramów tytoniu rocznie zużywa cały świat?

W związku z bardzo wzmożoną ostatnio konsumcją wyrobów tytoniowych na całym świecie, kilkakrotnie już usiłowano przeprowadzić możliwie ścisłe obliczenia statystyczne, które mogłyby dać choć przybliżoną cyfrę rocznego zużycia tytoniu na całym świecie. Jedno z włoskich pism naukowych „L'Attualita medica" podaje takie zestawienie zrobione w ostatnich czasach.

Wartość całego rocznego zużycia wynosi według włoskich obliczeń **sześćset miliardów lirów.** W Stanach Zjednoczonych przypada przeciętnie na jednego obywatela 1100 papierosów czyli prawie trzy sztuki dziennie. W Anglii na jedną głowę rocznie przypada 820 sztuk, w Niemczech 372, we Włoszech 342, we Francji 248, a w Szwecji tylko 232 itd.

Ogólna liczba światowego zużycia tytoniu jest przerażająco wielka. Otóż **na całym świecie idzie dosłownie z dymem dwa miliardy kilogramów tytoniu rocznie.**

Pijacy zdemolowali celę aresztancką

Starogard. Dwaj mieszkańcy Zblewa, po upiciu się, pobili strażaka kolejowego, podarli mundur na nim i stawiali opór policji. Osadzeni w areszcie zdemolowali całkowicie celę więzienną.

Szczątki tysiąca Rumunów powracają z Polski do Ojczyzny.

Czersk. W Czersku bawił major armii rumuńskiej, Liscu, celem ustalenia szczegółów, dotyczących ekshumacji ponad tysiąca zwłok zmarłych w niewoli niemieckiej żołnierzy Rumunów. Żołnierze ci byli umieszczeni w obozie jeńców w Czersku.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCŁAW

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Inowrocławiu mieści się przy **ul. Król. Jadwigi 22/23 I piętro, prawo** (na przeciw magistratu).

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych, mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz 17 do 19.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

— **Nocny dyżur** pełni apteka „Pod Orłem".

Karetka sanitarna, telefon 276 — czynna w dzień i w nocy.

REPERTUAR KIN:

As: „Lord Jeff"
Słońce: „Ostrożnie z miłością"
Stylowe: „Mocni ludzie"
Świt: „Ada to nie wypada"

— **Sprawozdanie z 25-lecia harcerstwa** podamy ze względu na brak miejsca w następnym numerze naszego pisma.

— **Walne zebranie Sokoła Żeńskiego** zagaiła prezeska dyr. A. Mrówczyńska. Po uczczeniu pamięci papieża Piusa XI zarząd składał sprawozdania. Przewodniczący obrad podziękował prezesce dyr. Mrówczyńskiej i naczelniczce mec. Szwajkertowej oraz zarządowi za owocną pracę. Na miejsce wylosowanych członkiń zarządu wybrano pp. Kisielnicką, Wróblewską, Adamczakównę, Szyperską i Mazurównę, do komisji rewizyjnej: dyr. Tokarską, Przybylską i Paulową, do sądu honorowego: Mockównę, Znaniecką i Ruprychtową.

— **Walne zebranie delegatów IX Okr. Kół Śpiewaczych w Inowrocławiu** odbędzie się 5 marca o godz. 10,30 w hotelu Pod Lwem, na górnej salce.

— **Posiedzenie rady miejskiej** odbędzie się we wtorek 28 bm. o godz. 19 w auli szkoły przy Al. Sienkiewicza.

— **Walne zebranie oddziału PCK** odbędzie się 3 marca o godz. 19,30 w sali hotelu Basta.

— **25-lecie wypadków moabickich.** Wszystkich tych, którzy byli świadkami i brali czynny udział w zajściach moabickich, gdzie dali dowód swego przywiązania do kościoła i ojczyzny, uprasza się o zgłaszanie do p. St. Zaremby, Inowrocław, ul. Rąbińska 1, celem zarejestrowania się i wpisania do historii wypadków moabickich.

— **Kujawscy Podoficerowie Rezerwy przeciw niesłychanym wybrykom gdańskich pachołków.** Na przewodniczącego walnych obrad pow. koła Zw. Podoficerów Rez. wybrano prezesa okręgu pomorskiego p. Sobczaka z Torunia, na sekretarzy: Brzezińskiego i Gajewskiego, na ławników: kier. Szczepkowskiego i Fröhlicha. Po sprawozdaniach zarządu i udzieleniu pokwitowania składali życzenia pp. wicestarosta Pełczyński, poseł Konieczny, w im. prezydenta miasta Kramarczyk, kpt. Nowicki, kpt. Nadzieja i kpt. Kucyłowski w im. wojska, a w im. „Dziennika Bydgoskiego red. Wikarski. Do nowego zarządu wybrano ponownie pp.: prezes Fr. Waliński, wiceprezes Stan. Walczak, sekretarz Leon Dombek, zast. Fröhlich, skarbnik A. Kiełpiński, ławnicy: Dutkiewicz i Stachowiak, ref. pras. kier. M. Szczepkowski, sąd koleżeński: poseł Konieczny, L. Nowicki, Zieliński, zast. Brzeziński i Celberg, komisja rew.: Musiałkiewicz, Celberg, Musiałowski, Florczak i L. Kozłowski, poczet sztand.: St. Musiałowski, Fr. Sobczak, M. Pawłowski i J. Banaszak, zast. J. Kocikowski, L. Dyrda, A. Domański i Fr. Maciejewski, delegaci na zjazd krajowy i okręgowy: prezes Waliński, kmdt Wojtaszek, w-prezes Walczak i sek. Dombek. W końcu potoczyła się ożywiona dyskusja w sprawie wybryków gdańskich i niemieckich oraz w sprawie prześladowania Polaków w Niemczech. Zebrani domagali się uspokojenia pruskiej buty silnym uderzeniem, gdyż dłużej tolerować tego stanu Polacy nie chcą i nie mogą. Poza tym zebrani uchwalili bezwzględnie zwalczać kupowanie wszelkich towarów niemieckich lub gdańskich oraz ostro reagować na rozmowy, prowadzone w języku niemieckim. W tej sprawie uchwalono rezolucję, którą wysłano do marsz. Rydza Śmigłego, aby po żołniersku położył koniec wreszcie tym wybrykom rozszalałego prusactwa. Również zebrani podali szereg faktów z naszego powiatu, jak i z okolicznych, świadczących o wzrastającej propagandzie antypolskiej Niemców. Poza tym ostro protestowano wobec zezwolenia na manifestacyjny pogrzeb czerwonego bezbożnika, gdzie wznoszono okrzyki na cześć Stalina i podczas którego żyd Elkes wysuwał się jako przyjaciel tych skomunizowanych towarzyszy. Domagano się, aby władze nie pozwalały prowokować społeczeństwa katolickiego. W dyskusji na tymi sprawami przemawiali pp. L. Nowicki, prezes Sobczak z Torunia, prezes Waliński, wicestar. Pełczyński i kpt. Nadzieja.

— **Zebranie Stronnictwa Pracy w Inowrocławiu** odbędzie się 5 marca o godz. 17 w lokalu p. Jankowiaka przy ul. Marsz. Piłsudskiego.

MARKOWICE. (mk) Miejscowy klasztor oo. oblatów obchodził w ub. tygodniu uroczystość 140-lecia zatwierdzenia reguły zakonnej. Uroczyste nabożeństwo odprawił o. superior Cebula. Na zakończenie o. Skrzyniecki odprawił nieszpory. W uroczystościach mimo dnia powszedniego brały udział liczne rzesze parafian.

KRUSZWICA. Agenturę naszych wydawnictw w Kruszwicy, Rynek 13, nadal prowadzi p. Cz. Uklejewski (warsztat zegarmistrzowsko-złotniczy), u którego nabyć można stale „Polską Niwę" i „Dziennik Bydgoski" w abonamencie i luźnej sprzedaży. Agentura przyjmuje jeszcze zamówienia na marzec, dostarcza również gazety do domu. Agentura przyjmuje również zamówienia na różne druki bez żadnych dopłat, ceny niskie.

GEBICE. (mk) Nieznani sprawcy włamali się do chlewa rolnika Witkowskiego w Żernikach, gdzie ubili tucznika wagi 3 ctr., zapakowali do worka i zbiegli, pozostawiając same wnętrzności.

1942, po czym wybrano do komisji świadczeniowej r. Bogajewskiego i r. Gawałkiewicza oraz na zastępców r. Perlikiewicza i r. Jakubowską.

MROCZA. Jarmark kramny i na konie odbędzie się w Mroczy dnia 7 marca br.

KCYNIA. Na walnym zebraniu LMK ukonstytuował się zarząd w nast. składzie: prezes sędzia gr. Maik, w-prezesi Batog i W. Nowak, sekr. Klapa, skarbnik Jaszczak oraz burm. Drożdżyński, Meniel i Fortowski. Delegatami do okręgu zostali sędzia Maik i burm. Drożdżyński. Kom. rew.: Wojnecki, Fortowski, Wierzbicki. Okolicznościowe przemówienie o znaczeniu Ligi Morskiej oraz o organizacji pomorskiego okręgu, który stoi na 4 miejscu w Polsce, wygłosił mgr Grzeszczak z Torunia.

SŁAWSK WIELKI. Jak już donosiliśmy, słynie Sławsk z licznych pożarów. Ostatnio znowu wybuchł pożar w tej wiosce. Tym razem paliło się u rolnika Buzlera, gdzie spłonęły zabudowania gospodarcze.

Prokurator zgłosił apelację

w grudziądzkim procesie korupcyjnym.

Grudziądz. Jak się dowiadujemy, oskarżyciel publiczny w głośnym procesie o wielotysięczne nadużycia w kolejowej „Bocznicy Portowej" odwołał się od niskiego wymiaru kary orzeczonego przez sąd I. instancji do sądu apelacyjnego w Poznaniu. **Apelacja prokuratora obejmuje wszystkich oskarżonych,** a więc Marię Borucką, jej ekskarzeczonego Gerharda Krajewskiego oraz kasjerów kolejowych Cieszyńskiego, Jędrzyńskiego, Kozłowskiego i Pfahla. W mieście szeroko komentowany jest fakt, że osk. Krajewski, który na skutek starań swego obrońcy aż do czasu uprawomocnienia się wyroku pozostanie na wolności, **pierwszą noc po wyjściu z więzienia śledczego spędził — w areszcie policyjnym, ponieważ przytrzymano go za opilstwo i awantury.** Okazuje się, że blisko całoroczny pobyt w więzieniu śledczym, był dla Krajewskiego niedostateczną jeszcze nauką.

TRZEMESZNO. (mk) P. prof. Stankowski, wych. miejscowego gimnazjum, udekorowany został przez star. Zenktelera srebrnym krzyżem zasługi za prace na polu zawodowym.

MOGILNO. (mk) 30-lecie kapłaństwa obchodził w ub. niedzielę ks. prob. Szczepański w Kościeszkach. Zacnemu duszpasterzowi zasyłamy najserdeczniejsze życzenia.

— Stow. Dzieci Marii odbyło walne zebranie pod przewodnictwem ks. Obarskiego. Ze sprawozdań zarządu wynika, że stow. pracuje bardzo intensywnie w kierunku charytatywnym i społecznym. Urządzono wspaniałą wystawę misyjną, z której zysk przeznaczono na misję w Chinach. Do nowego zarządu wybrano pp. J. Wesołowską przew., Cerkaską sekretarkę i Kostecką J. skarbniczką.

— Sąd okr. w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Mogilnie skazał Niemca Hartwicha Wiktora z Bielska na 2 miesiące aresztu i 10 zł grzywny za posiadanie broni wojskowej, przechowywanej w mieszkaniu. Orzeczono konfiskatę broni.

WAGROWIEC. (a) W kościele parafialnym w Żoniu zawarł związek małżeński p. Kazimierz Wojtecki z Józefową z p. Kazimierą Dobrochowską z Toniszewa.

— Srebrne gody małżeńskie obchodzili małżonkowie Stanisława z Piskulskich i Jan Belterowie z Chojny.

— W mj. Smogulec stwierdzono wściekliznę u psów, wobec tego zostały wszystkie psy i koty wystrzelane.

— Znany na terenie Łopienna Nikodem Siejkowski dostał się znów za kratki więzienne za włamanie do śpichlerza maj. Sarbinowo.

MARGONIN. (a) Walnemu zebraniu Zw. Powstańców Wlkp. przewodniczył prezes Margowski. Z okazji zgonu papieża Piusa XI uczczono pamięć przez powstanie oraz dwuminutowym milczeniem. Do nowego zarządu wybrano prezesem p. L. Margowskiego; dalsi członkowie zarządu J. Kitkowski, Leon Pertek, J. Lisicki, B. Winkowski, T. Garsfecki i L. Pieczyński.

— Niewykryci dotąd sprawcy włamali się do rolnika Fr. Nowaka w Józefowie pow. Wągrowiec i skradli kilka par obuwia, futro, bieliznę i ubrania og. wartości 500 zł. Rob. Nogalczykowi w Próchnowie wyprowadzili tucznika wagi 125 kg, którego ubili koło Rybowa.

ROGOŹNO. (a) Na szkodę rolnika Mantaja w Tarnowie koło Rogoźna wybuchł pożar; spaliła się obora i zapasy paszy. Żywy inwentarz zdołano uratować.

GNIEZNO (fb) Przed komisją egzaminacyjną zdał egzamin na mistrza krawieckiego p. Wacław Godziewski z Gniezna.

— Pod przewodnictwem prezydenta m. Maćkowiaka odbyło się w auli gimnazjum kupieckiego posiedzenie rady miejskiej. Po uczczeniu pamięci zmarłego długoletniego radnego miejskiego śp. St. Hartwicha podał prezydent do wiadomości, że na rozpoczęcie budowy dziecińca na miejscu dawnego cmentarza żydowskiego otrzymało miasto od woj. komitetu do walki z bezrobociem 5000 zł. Następnie rada miejska uchwaliła zakupić od cukrowni grunt pod stadion miejski o powierzchni 51.500 m kw. przy ul. Wrzesińskiej, na którym znajdował się dotychczas hipodrom, za cenę 100.000 zł. Uchwalono nie pobierać w r. 1939/40 podatku specjalnego od upośażeń. Umowę zawartą swego czasu z firmą Bacon Export Gniezno uchwalono przedłużyć do 31 marca

GRUCZNO, pow. świecki. Grono nauczycieli z Gruczna i okolicy, którym nie podoba się „polityka" Związku Nauczycielstwa Polskiego „Ognisko", założyła w Grucznie koło Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, które swego czasu tu istniało, lecz w erze radosnej twórczości się zlikwidowało. Na prezesa koła wybrano p. Latzkego z Topolinka, wiceprezesa p. Glamę z Poledna, sekretarza p. Rzepińskiego z Gruczna, skarbnika p. Ladzkę. Referentem oświatowym jest p. Kot. Nowej placówce Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych „Szczęść Boże" w pracy!

ŚWIECIE. (t) Cech fryzjerski w Świeciu odbył swe walne zebranie w lokalu p. Chruścińskiego. Starszym cechu został ponownie wybrany p. Fr. Wiśniewski, zast. p. Jan Ławicki, sekretarzem p. A. Pietrzykowski, skarbnikiem p. Jerzy Krzyżanowski, zast. p. Abrahamowska. Po paruletnich staraniach uzyskał cech znowu własną komisję egzaminacyjną dla uczni. Zebranie dokonało wyboru tej komisji w składzie pp. Wiśniewski, Krzyżanowski, Pietrzykowski i Ławicki, a ze starszych czeladników pp. Ochendal z Jeżewa i Ossowski ze Świecia.

CHEŁMNO. (lm) Kino Apollo wyświetla operetkę „Cnotliwa Zuzanna".

— Przy tut. zarządzie miejskim utworzony został specjalny referat turystyczny, którego zadaniem będzie zajęcie się sprawami turystyki i wycieczek krajoznawczych, szkolenia przewodników itp. Kierownictwo referatu turystycznego powierzono nacz. sekretarzowi p. Szołtysikowi, który działać będzie w porozumieniu z miejscowym Tow. Krajoznawczym, Tow. Przyjaciół Chełmna, Liga Popierania Turystyki itp.

SOLEC KUJAWSKI. Związek Rezerwistów wykazuje w swej działalności wielką ruchliwość. Począwszy od listopada prowadzi świetlicę w lokalu Bractwa Kurkowego. Wieczory świetlicowe gromadzą członków i sympatyków. Spora ilość dzienników i czasopism, ofiarowanych przez miejscowych obywateli oraz różne gry uprzyjemniają wieczory. Odbywają się także pogadanki na aktualne tematy. Ostatnio ks. prob. Degórski mówił na temat: „Papież Pius XI a robotnicy". Zarząd koła, składający się z pp. Gauzy, Kamieniarza, Romanowskiego i Borowicza, zakupił radioodbiornik. Przyczyni się to niewątpliwie do zgromadzenia jeszcze większej liczby członków w świetlicy.

STAROGARD. (jw). Walne zebranie cechu malarskiego zgromadziło w lokalu p. Zastępowskiego mistrzów malarskich z powiatu starogardzkiego, kościerskiego i miasta Gniewu. Sprawozdanie z rocznej działalności zdał starszy cechu p. Jan Łobocki ze Starogardu. Po udzieleniu zarządowi absolutorium, wybrano nowy zarząd w składzie pp.: starszy cechu Feliks Kierszka, zastępca Jan Łobocki, sekretarz Bernard Falkowski, skarbnik Feliks Warduleński. Omówiono sprawy organizacyjne.

— Sprawca kradzieży, dokonanej dnia 16 kwietnia ub. roku na szkodę kupca p. Banacha w Starogardzie, zasiadł na ławie oskarżonych. **Jest to Brunon Stolpa ze Starogardu, a łupem jego padła garderoba i towary bławatne, wartości około 1.000 zł.** Podczas rozprawy zeznawali jako świadkowie znani bandyci Józef Dobka i Michał Cap, skazani przed kilku dniami za napady na plebanie w Swarożynie i Lubiszewie. Zeznali oni, że Stolpa chwalił się przed nimi, iż dokonał włamania u p. Banacha. Stolpa został skazany na rok bezwzględnego więzienia.

— Walne zebranie tut. Koła Zw. Samodzielnych Rzemieślników Chrześcijan odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. budown. Borchardta, który wygłosił wspomnienie pośmiertne o zmarłym Papieżu Piusie XI. W sprawozdaniu z rocznej działalności prezes Borchardt omówił trudne położenie rzemiosła i zaapelował do władz o pomoc w walce o polepszenie bytu stanu rzemieślniczego. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium. Do nowego zarządu weszli pp.: prezes budown. Borchardt, wiceprezes m. piek. Kortas, sekretarz m. szewski Kwaśniewski, zastępca sekret. m. mal. Murawski, skarbnik m. siodl. Ligmanowski Robert. Rewizorami kasy zostali pp. mistrzowie piek. Feliks Tocha i Zimmermann.

— Za krzywoprzysięstwo skazany został Jan Niesiołowski z Huty (pow. kościerski) na 15 miesięcy więzienia.

SIEMKOWO pod Lnianem. (t) Zorganizowany staraniem miejscowej ochotniczej straży pożarnej z prezesem p. Bykowskim na czele kurs wyszkoleniowy strażacki, dobiegł końca. Przeszło 30 strażaków, którzy wieczorami przychodzili na wykłady z pobliskich wiosek Wętfia i Jeziorek, przez okres dwumiesięczny, przybyło na uroczystość zakończenia, w której wzięli udział prezes rady p. star. pow. mgr Cwinarowicz, prezes zarządu pow. W. Rydzkowski i instr. Malinowski. Starosta wręczył kursistom świadectwa ukończenia. Należy podnieść, że wykładowcami kursu byli instruktor powiatowy i naczelnicy pp. Kamieński z Przysierska i Urban z Siemkowa.

NIESZAWA. Żałobne nabożeństwo za spokój duszy Ojca św. odprawione zostało we farze przez o. gwardiana Szmyta w asyście ks. prob. Kneblewskiego. Pienia nabożne wykonał chór parafialny, a orkiestra strażacka odegrała kilka utworów żałobnych. Nabożeństwo żałobne zostało również odprawione w klasztorze franciszkańskim przez kapelana Bączyka.

— Na walnym zebraniu KSMM, któremu przewodniczył ks. as. Kneblewski wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: prezes St. Czerwiński, sekretarz Ciesielski J., gospodarz i skarbnik Lewandowski W. Przyjęto 15 nowych kandydatów.

GRUDZIĄDZ

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18.

T. C. L. Biblioteka i Czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełni apteka Pod Łabędziem, Rynek, tel. 1242.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Ptasznik z Tyrolu".
Gryf: „Meksykańskie noce".
Orzeł: „Pod Twoją obroną".

— **Proces przy drzwiach zamkniętych.** Przed sądem okręgowym toczył się przy drzwiach zamkniętych proces przeciwko Bolesławowi Krzyżanowskiemu i Marianowi Pietkiewiczowi, oskarżonym o występek z art. 230 kk. Na rozprawę powołano 18 świadków. W piątek wieczorem wśród wielkiego zainteresowania publiczności sąd ogłosił wyrok, na mocy którego osk. Bolesław Krzyżanowski został skazany na 2 i pół roku więzienia. Osk. Marian Pietkiewicz został uwolniony od winy i kary. Po ogłoszonym wyroku, na wniosek prokuratora aresztowano Krzyżanowskiego i odprowadzono go do więzienia.

— **Kradzież biżuterii.** Do mieszkania p. Krystyny Jeziorowskiej (Ogrodowa 33) zakradli się złodzieje i z niezamkniętej szafy zabrali biżuterię. Sprawców kradzieży ściga policja.

— **Dolarówka i... pół skrzyni śledzi.** Złodzieje kradną co im pod rękę wpadnie. Krawcowi Klemensowi Rąbczykowi (Legionów 31) skradli z biurka 4% dolarówkę premiową, a z podwórza domu przy ul. Groblowej 2 skradli pół skrzyni mrożonych śledzi na szkodę handlarki Heleny Czarneckiej (Groblowa 16). Poszkodowani zgłosili kradzież policji.

— **Kradzież mięsa.** W sklepie rzeźnickim Klary Migowej (Pułaskiego 30) złożyła nieproszoną „wizytę" jakaś kobieta, która skradła ze stołu sztukę miesa. Kradzież zauważono i niezwłocznie zarządzono pościg. Obawiając się ujęcia, kobieta skradzione mięso porzuciła na ulicy i ulotniła się nierozpoznana.

— **Okręg lustruje gniazdo Sokoła Żeńskiego.** W obecności łącznika pomiędzy armią a sokolstwem kpt. Grądkowskiego, zarząd okr. III z prezesem Kunzem na czele dokonał lustracji gniazda Sokoła Żeńskiego. Oceny ćwiczeń dokonał naczelnik okręgu prof. Odya. Wynik lustracji jest dodatni.

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 28 lutego 1939 r.

Redakcja i administracja mieści się: Skwer Kościuszki 24, (nad cukiernią Fangrata), tel. 14-60.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Dr. Jurkowskiego, Skwer Kościuszki — telefon 18-44.
Świętojańska, vis a vis komisariatu.
Bałtycka, ul. Śląska 42.
Magistra Grodzkiego, Morska 155.
Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

——«:»——

REPERTUAR KIN:

Bajka: „Ich stu i ona jedna".
Lido: „Sygnały" (film polski).
Lily-Chylonia: „Dzieci na wyścigach".
Morskie Oko: „Port siedmiu mórz".
Miraż-Orłowo: „Kid Galahad".
Polonia: „Prokurator Andrejew".
Zorza-Grabówek: „Ostatnia Brygada".

— **480 bezrobotnych marynarzy czeka...** M. s. „Chrobry" spłynął na wodę. Oczekuje go z utęsknieniem cała Polska. W Gdyni niewątpliwie najbardziej niecierpliwie wyglądają nowego motorowca bezrobotni marynarze. A jest ich w tej chwili pod opieką Związku Marynarzy Rezerwy 480. Po sprzedaniu „Polonii" na złom i unieruchomieniu na razie Kościuszki, załoga czeka na nowe motorowce i — pracę!

— **Delegat Izby Przem.-Handl. z Grudziądza w Gdyni.** W dniach 3 i 4 marca br. w godzinach od 11—15 będzie przyjmował w 2. Urzędzie Skarbowym w Gdyni (10 Lutego 24, pokój 71) delegat Oddziału Bilansowego Izby Skarbowej w Grudziądzu interesantów-podatników z Gdyni, w sprawach podatkowych, podlegających kompetencji wymiarowej tegoż oddziału.

— **Dyrektor Możdżeński w Gdyni.** Przybył do Gdyni na m/s „Batory" dyrektor Departamentu Morskiego p. L. Możdżeński, gdzie pozostanie przez dwa dni, biorąc udział w posiedzeniu Rady Portowej oraz dokonując przeglądu inwestycyj portowych.

— **Kurs wiedzy o Anglii.** Wobec bardzo dużego zainteresowania kulturą angielską, jakie istnieje w Gdyni, Towarzystwo Polsko-Angielskie łącznie z Instytutem Bałtyckim organizuje kurs wiedzy o Anglii. Kurs prowadzić będzie w języku angielskim lektor Tow. p. R. U. D. Townsend, który w ośmiu prelekcjach zobrazuje najważniejsze dziedziny życia współczesnej Anglii.

— **Zarządzenie Dyrektora Urzędu Morskiego o zmianach prowadzenia dziennika okrętowego.** W Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim nr 7 z dnia 15. II. br. (poz. 57) ukazało się Zarządzenie Dyrektora Urzędu Morskiego w sprawie zmian instrukcji o prowadzeniu dzienników okrętowych i maszynowych na polskich statkach handlowych. Zarządzenie powyższe weszło w życie z dniem ogłoszenia.

— **Zebranie organizacyjne Koła Oświatowego.** Założone z inicjatywy słuchaczy Uniwersytetu Powszechnego, Koło Oświatowe rozpoczęło działalność. W niedzielę 26 lutego odbyło się zebranie organizacyjne. Na wstępie referat **„O penetracji Niemców na Pomorzu"** wygłosił p. Tadeusz Cieślak.
łecznej.

— **Maklerzy gdyńscy.** Gdyńskie firmy maklerskie kierowały w ub. miesiącu łącznie 571 statków na wejściu i 572 na wyjściu. Nawięcej (bo 108 na wejściu i 116 na wyjściu) przypada na Polskarob, drugie miejsce ma Besytrans, trzecie P. A. M.

— **Oddział LMK pracowników Żeglugi Polskiej i Polbrytu** wybrał na walnym zebraniu nowy zarząd w dotychczasowym składzie z dr. Darskim jako prezesem, a pp. Fink-Finowickim, Tokarskim jako wiceprezesami na czele.

— **Osobiste.** Pan Prezydent Rzplitej nadał złoty krzyż zasługi za zasługi na polu pracy społecznej ppłk. Henrykowi Doskoczyńskiemu komendantowi miasta Gdyni.

— **Angielskie połowy śledzi w r. 1939.** Według oficjalnych danych statystycznych połowy śledzi w Anglii i Walii przyniosły w r. 1938 — 2.586.592 cwts o wartości 804.082 Ł. wobec 3.375.581 cwts. o wartości 1.217.947 Ł. w r. 1937. Z porównania cyfr tych wynika, że połowy angielskie i walijskie zmniejszyły się w r. 1938 zarówno pod względem ilościowym jak i wartościowym.

Otwarcie największego baru w Gdyni

Długoletni obywatel miasta Bydgoszczy p. Michał Grabowski, znany restaurator na Pomorzu, b. właściciel największego lokalu gastronomicznego w Charbinie (Chiny) i popularny kupiec-przemysłowiec na Syberii zmienia swą kawiarnię przy ul. Abrahama róg 10 Lutego, na największy bar w Gdyni. Sprowadzeni kucharze mają przyrządzać specjalnie smaczne dania barowe w cenie konkurencyjnej zaś napoje alkoholowe kalkulowane będą specjalnie tanio.

Bar urządzony na skalę zachodnio-europejską pomieścić może około 300 osób. Otwarcie nastąpi w pierwszych dniach marca br.

Prasa gdyńska pokazuje... skarpetki.

Zajścia na politechnice gdańskiej wywołały poruszenie i niepokój także przy **szlabanie granicznym,** zdwajając czujność gdańskich strażników czy aby Wolność „Wolnego Miasta Gdańska" nie poniesie jakiego bądź uszczerbku. **Jeden z dziennikarzy gdyńskich** powracający spokojnie autobusem do Gdyni wydał się jakiś podejrzany i niepewny (może Bombenträger?). Zaprosił go wobec tego gdański przedstawiciel władzy granicznej **do rewizji osobistej.** Obmacano go dokładnie na wszystkie boki i **wyciągnięto z kieszeni do wglądu „Dziennik Bydgoski" i „Gazetę Gdyńską".** Oba pisma wydały się stróżom bezpieczeństwa szlabanu niezmiernie niebezpieczne. Daremnie wyjaśniał dziennikarz z poznańskiego pisma, że nie jest on redaktorem żadnego z tych dzienników. Zdwojono ostrożności i polecono mu ściągnąć buty **i pokazać skarpetki.** I owszem — rzekł — **wyciągając dumnie nogę** pod nos władzy wolnogdańskiej, zgodnie z jej życzeniem i pozwalając sobie ściągnąć trzewiki.

Uskuteczniono zabieg **i obejrzano dokładnie skarpetki.** Nie zawierały żadnych podejrzanych politycznie ani bojowo przedmiotów. Niemniej dziennikarz przepędził **półtorej godziny** w pokoiku odosobnienia, o dwa kroki od polskiej budki straży celnej, o przez ten czas telefonowano, sprawdzano, badano, zasięgano informacyj. Wreszcie rozwarto przed nim drzwi pokoiku i szlaban „wolnego miasta" i pozwolono wsiąść do autobusu gdyńskiego.

Autobusem tym **tylu gdańszczań wciąż do Gdyni przyjeżdża...** Nie życzymy im takich oględzin!

Kij ma dwa końce...

...Świeżo w pamięci mamy **polsko-gdański spór o znaczki pocztowe.** Jak wiadomo, w odpowiedzi na rzekomo prowokacyjne znaczki polskie, przedstawiające scenę z w. XVI na Długim Moście w Gdańsku, poczta W. M. Gdańska wydała serię znaczków historycznych. Jeden z tych znaczków wyobraża **„klęskę Batorego pod Wisłoujściem 1577 r.".** Jak ta „klęska" wygląda naprawdę, przypomina **„Journal de Genève"** z dnia 27 stycznia. Pismo genewskie dając krótki rzut oka na genezę „sporu o znaczki" dowcipnie proponuje Polsce, żeby w odpowiedzi na atak Gdańska wypuściła **dodatkowy znaczek pamiątkowy.** Na nim widniałaby **scena wręczenia Batoremu 200.000 dukatów, sumy, której wypłatą przebłagali „nieugięci" mieszczanie słuszny gniew króla.** Byłoby to — jak zaznacza pismo — przypomnieniem nader „budującej" transakcji, a zarazem pełnym humoru odparciem inwektywy gdańskiej.

Walny zjazd Kupiectwa Pomorskiego w Toruniu.

Toruń, 28. 2. W ub. niedzielę odbył się w Toruniu walny zjazd delegatów Zw. Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

Obrady toczyły się w sali „Dworu Artusa" przy udziale około 100 delegatów Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

Na wstępie powitał gości p. Melewski, prezes Korporacji Kupców Chrześcijańskich w Toruniu. Zjazd zagaił prezes Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu p. T. Marchlewski z Grudziądza. Po omówieniu ostatnich wystąpień Niemców w Gdańsku przeciw studentom Polakom, zebrani przez powstanie z miejsc i odmówieniu modlitwy uczcili pamięć Ojca św. Piusa XI, śp. ks. kard. Kakowskiego, śp. Romana Dmowskiego i śp. Januszkiewicza, wiceprezesa Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu.

Podczas obrad, które toczyły się w ramach czysto wewnętrznych, bez udziału przedstawicieli władz państwowych i prasy, poruszono cały szereg spraw i postulatów kupiectwa pomorskiego. Ponadto wygłoszono następujące referaty: „Plon pracy — Centrali na rok 1939" — p. mgr. Michalski, „Sprawa egzaminów uczniowskich w handlu" — p. radca Fr. Hamerski, „Nieuczciwa konkurencja" — p. mgr. Keller z Izby Przemysłowo-Handlowej z Gdyni.

Prezesem Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu został wybrany po raz 20 p. T. Marchlewski z Grudziądza.

Po uchwaleniu rezolucji, poruszającej najbardziej palące sprawy kupiectwa na Pomorzu, zebranie zakończono.

Już zgrzyty...

Inauguracyjne posiedzenie Rady Miejskiej grodu Kopernika.

Toruń, 28. 2. W dniu wczorajszym w ratuszu toruńskim odbyło się inauguracyjne posiedzenie rady miejskiej, na które w komplecie zjawili się panowie radni. Stronnictwo Narodowe na czele z b. prezydentem Boltem zajęło lewą stronę sali obrad, Klub Radziecki Stronnictwa Pracy pierwszy rząd prawej strony, dwa następne rzędy zajęli radni Zjednoczenia Gospodarczego (Ozon) i ostatni rząd socjaliści.

Przed rozpoczęciem obrad p. prezydent Raszeja wygłosił krótkie wspomnienie pośmiertne o Ojcu św. Piusie XI, którego pamięć uczczono przez powstanie i krótką modlitwę. Po dwuminutowej przerwie prezydent zagaił posiedzenie inauguracyjne, witając panów radnych i po krótkim przemówieniu wprowadził ich w urzędowanie przez wypowiedzenie zwykłej formułki „zaprzysiężeniowej" i podanie ręki.

Zgodnie z porządkiem obrad przystąpiono do wyboru komisji administracyjnej, w skład której po głosowaniu weszli pp. b. prezydent Bolt, Paweł Knieć, mec. Doerferowa, dr. Roman, red. Ciesielski (wszyscy z Stron. Narod.), dyr. Antczak (Stron. Pracy), Więcek i Noga (Ozon). Do komisji finansowej wybrano pp.: red. Cieślaka, dr. Tarnowskiego, Kałdowskiego, Kaweckiego, Webera (Stron. Nar.), Jana Nowaka, mistrza stolarskiego (Stron. Pracy), Dybowskiego i Eugeniusza Siwca. Do komitetu rozbudowy miasta wybrano po dłuższych targach pp. Szulca, Musiała, Czarneckiego oraz z poza grona radnych Zielińskiego, Woydę i Andrjańczyka. Jako zastępców wybrano pp. Penkallę, Margo, Brzeskiego, Büchlera, Kamińskiego i Szydłowskiego.

Komisję rewizyjną wybrano w składzie pp.: przewodniczący b. prezydent Bolt, zastępca Meyza, członkowie: Kąkolewski, Rosmann, Jan Nowak, mistrz stolarski, Kryszczyński Leon, mgr. Cholewa Zygmunt.

W dalszym ciągu posiedzenia **rada miejska uchwaliła rezolucję, protestującą przeciwko bandyckim napaściom hitlerowców na polskich studentów w Gdańsku,** jakie miały ostatnio miejsce w dniach 24 i 25 bm.

Na pierwszym posiedzeniu już można było zaobserwować pewne zgrzyty, które nie wpłyną korzystnie na współpracę panów radnych z różnych ugrupowań. Wniosek Klubu Radzieckiego Stron. Pracy, poparty przez socjalistów aby umorzyć pożyczkę, udzieloną pracownikom miejskim na święta Bożego Narodzenia, niestety, nie został przychylnie potraktowany przez Klub Stron. Narodowego, który głosował przeciwko nagłości wniosku i z tego też powodu wniosek został na razie odłożony ad acta.

Takie stanowisko Klubu Radzieckiego Stronnictwa Narodowego zaskoczyło pozostałych radnych lecz ...nec Hercules contra plures.

Po pierwszym posiedzeniu nowej rady miejskiej można sądzić, że współpraca rady miejskiej z panem prezydentem Raszeją będzie bardzo trudna.

——«:»——

— **Znowu „wybijacze szyb" na widowni.** W nocy na 25 lutego br. nieznani sprawcy za pomocą wybicia szyb w oknach wystawowych dokonali nast. kradzieży: na szkodę Ludwika Witkowskiego, zam. przy ul. Sienkiewicza 29, któremu skradli różnego gatunku wódki wartości 150 zł, na szkodę Jana Ostojaka, zam. przy ul. Sienkiewicza 29, któremu skradli owoce wartości 23,50 zł. Poza tym w restauracji p. Wł. Panfila przy ul. Mickiewicza sprawcy wybili szybę i z wystawy zabrali butelki, napełnione zabarwioną wodą. Powiadomiona o powyższych wypadkach policja wszczęła dochodzenia.

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 28 lutego 1939 r.

Nocny dyżur pełni apteka Pod Lwem, śródmieście.
Pod Lwem — śródmieście
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedm.
Św. Barbary — Chełmińskie Przedm.

Dyżur lekarski Ubezpieczalni Społecznej wtorek: dr Jasiński, ul. Grudziądzka 37, tel. 26-60 (dyżur od godz. 20 do 8).

——«:»——

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

——«:»——

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

——«:»——

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego", ul. Mostowa 17, tel. 14-46.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Brawura".
As: „Niebieski lis".
Mars: „Miasto chłopców".
Świt: „Głos matki".

— **Z Teatru Ziemi Pomorskiej.** W ostatniej chwili raz jeszcze przypominamy, że już dziś (wtorek) o godz. 20 teatr nasz na przedstawieniu popularnym daje komediofarsę Romana Niewiarowicza p. t. „I po co zaraz tragedia". Komedia ta zostaje również powtórzona na przedstawieniu popularnym w piątek, dnia 3 marca o godz. 20. Ceny miejsc od 25 gr do 2,10 zł.

— **Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.** Wtorek 28. II. godz. 20 „I po co zaraz tragedia". Środa 1. III. godz. 20 „Przeprowadzka". Czwartek 2. III. godz. 20 „Przeprowadzka".

— **Tragiczna śmierć służącego.** W ub. środę, dnia 22 bm. o godz. 16 w Kamionkach, w powiecie toruńskim, wydarzył się straszny w swych skutkach nieszczęśliwy wypadek. Przy zakładaniu instalacji elektrycznej w mieszkaniu Pawła Nikła, służący Alfons Wiśniewski wskutek nieostrożności spadł ze schodów do piwnicy i poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki tragicznie zmarłego zabezpieczono na miejscu wypadku, do dyspozycji władz sądowo-lekarskich. Dochodzenia trwają.

— **Dziś rozpoczęły się mistrzostwa szachowe m. Torunia.** W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Toruniu w kasynie podoficerskim rozgrywki o indywidualne mistrzostwa szachowe miasta Torunia. W turnieju bierze udział 17 najlepszych szachistów toruńskich. Tytułu mistrza broni p. dyr Hendrykowski. Wstęp na salę bezpłatny. Początek rozgrywek o godz. 19,30.

— **Dwie ofiary wypadków samochodowych.** W ub. sobotę o godz. 11,30 na skrzyżowaniu ulic Grudziądzkiej i Wodnej samochód osobowy o nr. rej. J. B. 9853—D, kierowany przez Karola Biernatowskiego, zderzył się z samochodem ciężarowym firmy „Woytan", kierowanym przez szofera St. Białeckiego. W czasie wypadku przechodził ulicą Edward Elert, lat 85, zam. w Toruniu przy ul. Wodnej 34, który został uderzony samochodem i doznał lekkich obrażeń ciała. Ellerta odstawiono do szpitala miejskiego na Mokrem. Drugi wypadek przejechania przechodnia wydarzył się na placu Bankowym. Na przechodzącego przez jezdnię p. Błaszkiewicza najechał samochód konsulatu niemieckiego. Wskutek wypadku p. Błaszkiewicz doznał obrażeń ciała i został odwieziony do szpitala na Mokrem. W obu wypadkach policja przeprowadza dochodzenia.

— **Jak ludzie czytają w Toruniu.** Książnica Miejska w Toruniu im. Mikołaja Kopernika rozwija się z roku na rok bardzo pomyślnie. Frekwencja czytelników, którzy korzystają z wielkich zbiorów bibliotecznych powiększyła się w roku ub. b. znacznie. Ogółem Książnicę Miejską odwiedziło w ub. r. 8.160 osób. Liczba dzieł w czytaniu wynosiła 3.884 w 5.063 tomach. Z cennych zbiorów Książnicy Toruńskiej korzystało cały szereg bibliotek krajowych, wypożyczając 318 dzieł i 3 rękopisy. Drogą darów przybyło do biblioteki 2.616 dzieł w 2.887 tomach. Czasopism otrzymała Książnica 514, numerów bieżących czasopism zarejestrowano 21.024. W roku ub. powstał nowy Księgozbiór Okręgowej Biblioteki Pedagogicznej Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego, liczący obecnie 1.766 tomów.

— **Nowe władze Zw. Zaw. Kelnerów.** W nocy z czwartku na piątek w lokalu „Zagłoba" przy ul. Kopernika odbyło się doroczne walne zebranie Polskiego Zw. Zawodowego Kelnerów i Pokrewnych Zawodów w Toruniu, które zagaił prezes p. Tobolewski. Na przewodniczącego zebrania powołano p. Wrzesińskiego, honorowego prezesa związku. Na wstępie zebrani uczcili pamięć Ocja św. Piusa XI i zmarłych członków. Ze sprawozdań członków zarządu wynika, że praca w związku rozwija się nader pomyślnie. Gospodarka finansowa prowadzona była oszczędnie. Dochody wynosiły 2.105,49 zł rozchody zaś 1.906,36 zł. Po bardzo obszernej dyskusji nad sprawozdaniami udzielono zarządowi absolutorium i wybrano nowy w następującym składzie: prezes — p. Tobolewski, zast. sekretarza — p. Lindemann, kierownik biura pośrednictwa pracy — p. Dybowski, skarbnik — p. Goszke, ławnicy pp.: Głowiński i Rudnicki, komisja rew. pp.: Wrzesiński, Pokorniewski i Gołębiewski. Po wolnych wnioskach zebranie zakończono.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 28 lutego 1939 r.

KALENDARZYK

Dziś: Romana, Teofila.
Jutro: Albina b. i m.
Wschód słońca o godzinie 6.50.
Zachód słońca o godzinie 17.36.

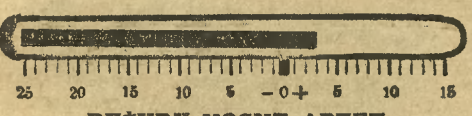
Stan pogody.

STOPNIOWE ROZPOGODZENIE.

Do Polski w dniu wczorajszym zaczęło napływać ciepłe powietrze oceaniczne z zachodu. W godzinach popołudniowych ogarnęło ono dzielnice zachodnie i częściowo środkowe, powodując tam pogodę pochmurną i deszcze. Obszar niepogody przemieszcza się powoli na wschód i stopniowo ogarnia pozostałe dzielnice Polski. Temperatura o godz. 14 wynosiła: w zachodniej połowie kraju od +5 st. do +12 st., we wschodniej natomiast od —1 st. do +5 st. Na Kasprowym Wierchu notowano śnieg we mgle przy temperaturze —3 st. i umiarkowanym, porywistym wietrze z południa. Rozpogodzenia, które obecnie znajdują się nad Niemcami, w dniu jutrzejszym będą ogarniać Polskę, poczynając od zachodu kraju.



Termometr wskazywał dziś rano:



DYŻURY NOCNE APTEK
od 27. 2. — 5. 3. br.:

1) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.
2) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa.

——«:»——

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

——«:»——

— **MUZEUM MIEJSKIE** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona.

Muzeum Miejskie — Bielawki, ul. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11 do 14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

Biblioteka Nowości T. C. L. przy ulicy Gdańskiej 30. I piętro, wypożycza książki od godz. 11—13.30 i od 16—19.

Specjalny skład nut — Bydgoszcz, ul. Gdańska 34.

——«:»——

Z TEATRU MIEJSKIEGO
im. K. H. Rostworowskiego

Dziś, we wtorek, 28 bm. **„HRABINA MARICA"**, operetka z muzyką Kalmana. Na czele dobrze zgranego zespołu Mary Gabrielli, Kazimierz Dembowski, Klara Korowicz, Helena Krzywicka, Stanisław Winczewski i Michał Tatrzański. Piękne tło dekoracyjne i kostiumowe dopełnia całości.

W czwartek, 2 marca ostatnie wieczorowe pożegnalne przedstawienie **„KRYSI LEŚNICZANKI"**, która przez 24 wieczory bawiła publiczność przy wypełnionej po brzegi widowni. Obsadę premierową stanowią: Kazimierz Dembowski, Marian Domosławski, Helena Krzywicka, Klara Korowicz, Edward Kowalczyk, Stefan Lochman, Hanna Wańska i Stanisław Winczewski. Na ten jubileuszowy wieczór (25 przedstawienie) dyrekcja teatru **ceny biletów obniżyła o 50%.** W przedstawieniu weźmie udział i wystąpi po raz pierwszy na naszej scenie w roli cesarza Bolesław Mierzejewski.

Dobiegają końca próby ze znanej operetki **„HRABIA LUXEMBURG"** — muzyka Franciszka Lehara, przygotowywanej przez zespół działu muzycznego z dużą starannością na uroczystość jubileuszową 35-lecia pracy artystycznej Mariana Domosławskiego, tak przez nas wszystkich cenionego artysty i reżysera. Jubilat wystąpi w roli księcia Rumuneszti w otoczeniu Mary Gabrielli, Hanki Wańskiej, Kazimierza Dembowskiego, Ludwika Bardy, Tadeusza Kuźmińskiego, Edwarda Kowalczyka i Stanisława Winczewskiego. Zespół baletowy z Wandą Bończą i Wacławem Zwolińskim. Strona muzyczna spoczywa w rękach kapelmistrza Karola Kuleckiego. Dekoracje i kostiumy opracowane przez pp. Przeradzką i Jędrzejewskiego. Uroczystość jubileuszowa odbędzie się w sobotę, 4 marca o godzinie 20. Bilety są już do nabycia w kasie teatru.

Prawdziwym ewenementem w życiu artystycznym naszego miasta będą wkrótce gościnne występy znakomitej artystki Stanisławy Wysockiej, która już rozpoczęła próby z naszym zespołem z komedii **„MIŁA RODZINKA"** Maso de la Roschesá.

Zjazd kelnerów w Bydgoszczy

uchwalił tegoroczne „zawody zręczności" zorganizować w Gdyni.

(n) Wśród pracowników gastronomicznych Wielkopolski i Pomorza nurtowały różne prądy. Przejściowo związek kelnerów należał do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Poznaniu, później opanowany został przez socjalistów; po rozłamie część pozostała w międzynarodówce, część wyodrębniła się, szukając oparcia w Obozie Zjednoczenia Narodowego. Poznań oderwał się i niepodporządkował się centrali warszawskiej. Na Pomorzu, zwłaszcza w Bydgoszczy, działały do ostatniej chwili dwa związki kelnerów, nie znajdując nawet przy układach zarobkowych wspólnego języka. Dopiero zjazd bydgoski zadecydował o likwidacji rozdźwięków i właściwie zapoczątkował

WSPÓLNY FRONT PRACOWNIKÓW GASTRONOMICZNYCH.

Obady zjazdu zagaił kierownik sekretariatu okręgowego związku kelnerów p. Piszcz z Bydgoszczy, witając przedstawicieli wszystkich oddziałów Wielkiego Pomorza, osobno gości z Z. Z. P. w Gdańsku, oraz p. Dukata — prezesa zjednoczonych pracowników gastronomicznych w Poznaniu.

Głośnymi oklaskami powitano mężnych gdańszczan, którzy mimo nacisku hitlerowskiego „Arbeitsfrontu" — nie zdradzili polskiej organizacji zawodowej. W dowód uznania jednomyślnie powierzono przewodnictwo zjazdu

P. ŚWINIARSKIEMU Z GDAŃSKA.

Wicemarszałkami wybrano pp. Soszyńskiego z Gdyni i Tobolewskiego z Torunia, do pióra poproszono p. Milarskiego z Bydgoszczy.

Na wstępie — w imieniu prasy pomorskiej życzył zjazdowi owocnych obrad red. Nowakowski z „Dziennika Bydgoskiego".

Po dalszych przemówieniach rozpoczęły się obrady.

Pan Piszcz nazwał zawartą umowę zbiorową „niezadawalającą", ubolewając nad tym że wielu właścicieli lokali jej nie przestrzega. Zaledwie 10 procent kelnerów Pomorza otrzymuje płatne urlopy. Brakowi narybku nie trzeba się dziwić. Przez trzy lata chłopcy są „popychadłami", gdyż szefowie to przeważnie niefachowcy. Wyuczony kelnerczyk rzadko kiedy znajduje pracę. Celem podniesienia zawodu konieczne są przepisy zaliczające kelnerstwo do zawodów kwalifikowanych.

Prezesi poszczególnych oddziałów referowali dość ciekawie.

NA CZOŁO ORGANIZACJI WYSUNĘŁA SIĘ GDYNIA,

gdzie pełne 100 proc. fachowców należy do związku. Według relacji prezesa oddziału, p. Żurawskiego, w Gdyni należy do związku 250 kelnerów (w tym 50 pracujących na statkach), 23 kobiet-bufetowych i 13 chłopców. Bez zajęcia jest 44 fachowców. Gdynianie posiadają własny lokal klubowy. W lipcu bieżącego roku odbędą się w Gdyni II. wszechpolskie „zawody zręczności" kelnerów. W zeszłorocznych zawodach, w Wiśle na Śląsku Cieszyńskim, **gdynianin p. Schwengler zdobył I nagrodę!**

Pan Trokowski z Torunia referował o rozwoju oddziału toruńskiego. Liczy on 109 członków, 12 bezrobotnych i — podobnie jak Bydgoszcz — tylko dwóch uczni kelnerskich. Kelnerzy toruńscy otworzyli własny sekretariat, biuro pośrednictwa pracy i bibliotekę. W konkursie zręczności

TORUŃCZYK P. BOLESŁAW DYBOSKI ZAJĄŁ CZWARTE MIEJSCE WŚRÓD 126 ZAWODNIKÓW Z CAŁEJ POLSKI.



Zwycięscy kelnerzy pomorscy na zawodach w Wiśle.

W Grudziądzu, gdzie prezesem oddziału jest p. Kerlin, panują stosunki niewesołe. Na 62 kelnerów — 18 pozostaje bez zajęcia.

Oddział inowrocławski, skupiający około 40 członków, po śmierci nieodżałowanego prezesa śp. Dzikowskiego — nie objawia żywotności. Poczynione zostaną starania o wypełnienie luki.

W Bydgoszczy tzw. ozonowa grupa kelnerów wykazuje 120 członków (32 bez pracy!), socjalistyczna zaś około 40. Dyskusja, przeprowadzona wszechstronnie, wykazała dążność do połączenia się. Zasadniczo kelnerzy bydgoscy przeciwni są poddawaniu swojego związku jakimkolwiek wpływom partyjnym. W imieniu szczątków dawnego związku przyrzekł p. Krzyżanowski zwołać zebranie walne — dla ostatecznego zjednoczenia się z większością.

Znamienne były wynurzenia delegatów gdańskich. Pod presją

WIELU KELNERÓW-POLAKÓW WSTĄPIŁO DO ZWIĄZKU HITLEROWSKIEGO,

osłabiając front polski. Największy polski hotel w Gdańsku — „Continental", którego dzierżawcą jest p. Kindermann z Bydgoszczy (właściwie Niemiec z Białegostoku) nie zatrudnia ani jednego polskiego związkowca.

Warunki pracy w zawodzie gastronomicznym w Gdańsku są ustawowo lepiej unormowane niż w Polsce. Kelner ma zapewnione minimum 180 guldenów miesięcznie, usługujący we fraku 200 guldenów. Kelnerów polskich w Gdańsku pracowało ponad sto (w tym 60 obywateli polskich), dziś większość szlifuje bruki... Na zjazd zgłoszono kilkanaście wniosków, m. in. domagający się

NIEZATRUDNIANIA KELNEREK.

Gdynianie otrzymali aprobatę zjazdu na wydawanie miesięcznika fachowego, jako organu kelnerów i pokrewnych zawodów Wielkiego Pomorza.

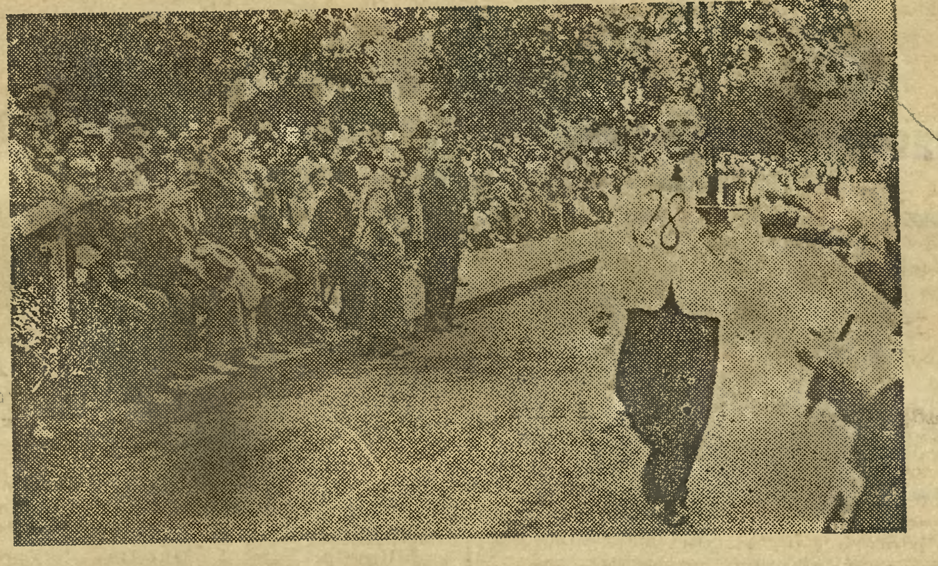
Krajowy zjazd kelnerów w myśl uchwały ostatniego zjazdu katowickiego ma się latoś odbyć w Gdyni.

Narady delegatów pomorskich w Bydgoszczy zakończyły się ukonstytuowaniem się

ZARZĄDU DZIELNICY POMORSKIEJ

w składzie następującym: pp. Piszcz — prezes, Milarski — sekretarz, Schlabs — skarbnik, wszyscy z Bydgoszczy.

W imieniu 800 kolegów poznańskich przyrzekł p. Dukat współpracę dla dobra zawodu bez oglądania się na „Ozon", czy międzynarodówkę. Zachodnia Polska chyba już dojrzała do samodzielności gospodarczej, więc nie pozwoli się dłużej prowadzić na pasku przez takich czy innych „politykierów" centrali warszawskiej.



Fragment biegu 3 kilometrowego z szklanką i butelką napoju.

Kto może dostać nagrodę literacko-artystyczną

miasta Bydgoszczy.

Jak już donosiliśmy, rada miejska na posiedzeniu w dniu 23 lutego **uchwaliła regulamin komitetu nagrody literacko-artystycznej miasta Bydgoszczy.** Nagroda wynosi zł 2.500 i będzie mogła być przyznawana **tylko bydgoszczanom lub osobom, przebywającym przez długie lata w Bydgoszczy i zasłużonym dla miasta za pracę naukową lub artystyczną,** przy czym nagrodzony być musi Polakiem pochodzenia aryjskiego. W skład komitetu poza prezydentem miasta, jako przewodniczącym, wchodzi przedstawiciel zarządu miejskiego, przedstawiciel rady miejskiej oraz **dwóch przedstawicieli Uniwersytetu Poznańskiego.** Ponadto mogą być powołani jeszcze dwaj przedstawiciele sztuki czy nauki, zależnie od dziedziny, za którą nagroda będzie przyznana. **Pierwsza nagroda będzie przyznana za rok 1938.** W wypadku nieprzyznania nikomu powyższej nagrody, będzie ona mogła być zużyta na stypendia.

——«:»——

— **Zamknięcie mostu na Brdzie pod Zdrojami.** Zamknięto dla ruchu publicznego most na rzece Brdzie przy leśniczówce Zdroje na czas aż od odwołania. Ruch kołowy i pieszy przez Brdę odbywać się może na najbliższych mostach w Smukale lub Łącznicy.

— **Miesięczne bilety tramwajowe i autobusowe** nabyć można w biurze Tramwajów przy ul. Dra Emila Warmińskiego nr 8 (pokój 1) w czasie od godz. 8—13 i od 15—18. W bydgoskim oddziale „Orbis", ul Dworcowa 2, w czasie od godz. 9—19 można otrzymać tylko bilety na dwurazowy przejazd dziennie.

KRONIKA KULTURALNA.

Wieczór autorski Kazimiery Iłłakowiczówny.

Nikogo to już nie dziwiło, że w sobotę, 25 bm., było w auli Miejskiego Gimnazjum im. Kopernika pełno, że ludzie potrafili przeszło godzinę stać w tłoku. Po pierwsze — stało się już normą w Bydgoszczy, że **wieczory Rady Artystyczno-Kulturalnej mają swoją wierną publiczność,** której nawet „gwiazdor" filmowy nie odwiedzie, i cieszą się rekordowym powodzeniem. Po drugie — Bydgoszcz jest bodaj wyjątkowym miastem w Polsce, w którym poezja znajduje oddźwięk — aż dziwny w dzisiejszych, zmaterializowanych i dalekich od sztuki, czasach. A po trzecie — **Kazimiera Iłłakowiczówna ma dziś imię nie tylko jako jedna z pierwszych poetek współczesnych.** Rozgłosu przydała jej — pierwsza książka prozą „Ścieżka obok drogi", a przede wszystkim atak na nią Marii Jehanne-Wielopolskiej. Opinia publiczna opowiedziała się niemal jednomyślnie po stronie Iłłakowiczówny, a okazją do manifestacji tej jednomyślnej postawy były właśnie wieczory autorskie w Poznaniu i w Bydgoszczy.

Ci, którzy się spodziewali, że Iłłakowiczówna będzie publicznie odpowiadać na ataki Wielopolskiej, oczywiście, zawiedli się. Poetka przyjęła wobec paszkwilu najgodniejszą postawę: przemilcza go. **A jeśli odpowiada, to pośrednio, przez twórczość całego życia, tak gorąco i szczerze związaną z osobą Marszałka Piłsudskiego.** I gdy Iłłakowiczówna na zakończenie wieczoru zarecytowała piękne wiersze o Marszałku — przede wszystkim „Łament legionistów i peowiaków" — publiczność zareagowała na nie prawdziwym wzruszeniem i — zrozumiawszy całkowicie intencje autorki — **mocną owacją.**

Nie było więc na wieczorze Iłłakowiczówny spodziewanej — przez niektórych — sensacji, mimo to nikt nie wyszedł z wieczoru zawiedziony. Poetka mówiła o swojej twórczości **i umiała nawiązać bliski kontakt uczuciowy ze słuchaczami.** A przecież przyjmowanie poezji tylko na kontakcie uczuciowym może się opierać.

Iłłakowiczówna z dużym talentem odtwórczym recytowała swoje wiersze. Recytacje przeplatała interesującymi uwagami o swoich pobudkach twórczych i o swoim stosunku do własnych wierszy. **Podzieliła swoje wiersze na te, które należą do sztuki czystej i te, które są raczej sztuką stosowaną.** Wskazała na szereg motywów, które powtarzają się w jej poezji. Mówiąc o częstym motywie ptaka, nie zapomniała wykryć również śladu pliszki... Te wiersze, które zaliczyła do sztuki stosowanej, okolicznościowej, patriotycznej, dzięki swym niewątpliwym wartościom artystycznym znalazły całkowitą aprobatę słuchaczy.

Sposób ujęcia tematu, który pozwolił wniknąć w tajniki twórczości poetyckiej i wejść w zaklęty świat poezji nam — profanom, zaskarbił Iłłakowiczównie wdzięczność słuchaczy.

Sylwetkę twórczą poetki i jej pozycję w literaturze nakreślił **mgr Bolesław Malak.**

(hk).

Stanwody w Wiśle z dnia 27. II. 1939 r

Kraków — 2.87, (2.81), Zawichost + 1.61, (1.64), Warszawa + 1.42, (1.48), Płock + 1.60, (1.65), Toruń + 2.07, (2.15), Fordon + 2.11, (2.20). Chełmno + 1.98, (2.10), Grudziądz +2.11, (2.37), Korzeniewo + 2,46, (2.56), Piekło + 2.00, (2.15), Tczew + 2.14, (2.28), Einlage + 2.38, (2.50), Schievenhorst + 2.54, (2.58).
Temperatura wody + 2,2. (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

BYDGOSKA GIEŁDA
ZBOŻOWO-TOWAROWA

Notowano za 100 kg. z dnia 27. II. 1939 r.

Zboża

Pszenica 19.00—19.50 Żyto 14.75—15,25. Jęczmień browarowy 00,00—00,00, jęczmień 673—678 g/l 17,60—17,85. jęcz. 644—650 g/l 17,10—17,35. Owies 14,25—14,75.

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna wyciągowa 0—30% wł. w. 39.50—40,50, mąka pszenna gat. 0—35% wł. w. 38.50—39,50, mąka pszenna gatunek I 0—50% wł. worek 35,50—36,50, mąka pszenna gatunek I A 0—65% wł. worek 33,00—34,00. mąka pszenna gatunek II 35—65% wł. worek 28,50—29,50, mąka pszenna gat. II 50—60% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gatunek II A 50—65% wł. w. 00,00—00.00 mąka pszenna gatunek II 60—65% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gat. III 65—70% wł. w. 00,00—00,00 mąka pszenna razowa 0—95% wł. w. 26,50—27,50, mąka pszenna śrutowa eksportowa (2,5% pop). 00,00—00,00, mąka żytnia wyciągowa gat. 0—30% wł. w. 00,00—00,00. mąka żytnia gat. I 0—55% wł. w. 00,00—00,00. mąka żytnia gat. I A 0—55% wł. w. 24.50—25,00, Mąka żytnia gatunek II 30—55% wł. w. 00,00—00,00, Mąka żytnia gat II A 50—55% wł. w. 00,00—00,00, mąka żytnia razowa 0—95% 20,00—20,50, mąka żytnia śrutowa eksport. (2,5% popiołu). 00,00—00.00, mąka żytnia 70% eksport. (dla W. M.Gdańska), 23,50—24.00; Otręby pszenne miałkie stand. 12,00—12,50, Otręby pszen. średnie 12,00—12,50; Otręby pszenne grube 12.75—13.00; Otręby żytnie z przemiału stand. 10,75—11.50, Otręby jęcz. 11,50—12.00; Kasza jęczm. kraj. wł. w. 27,50—28,50, kasza jęczmienna, pęczak wł. w. 27,50—28,50, kasza jęczmienna perłowa wł. w. 38,00—39,50.

Strączkowe, oleiste, koniczyny nasiona i in.

Groch polny 22.00—24,00 Groch Wiktoria 28,00—32,00. Groch zielony (Folger) 24,00—26,00, Wyka jara 20,50—21.50, Peluszka 23,00—24,00. Łubin żółty 12,75—13,25 Łubin niebieski 12,00—12,50. Seradela 21,00—23,00, Rzepak jary b. w. 45.00—46,00, Rzepak ozimy bez worka 50,00—51,00, Rzepik ozimy bez worka 44,00—45,00, Siemię lniane 60,00—62,00 Mak niebieski 93,00—96,00, Gorczyca 53,00—57,00, Koniczyna czerw. bez kan. o czyst. 97% 115,00—125,00 Koniczyna biała bez kan o czyst. 97% 70,00,—80,00, Koniczyna surowa 215,00—265,00 Koniczyna szwedzka 170,00—190,00, Koniczyna żółta odłuszczona 60,00—70,00, Przelot 65,00—75,00: Rajgras angielski 90,00—100,00 Tymotka czyszczona 35,00—40,00.

Artykuły pastewne i inne.

Makuch lniany 24,00—24,50, makuch rzepakowy 14,75—15,25. makuch słonecznikowy 40/42% 23,50—24,00, śrut soja 00,00—00,00, ziemniaki pom. 0,00—0,00, ziemniaki nadnoteckie 00,00—00,00, ziemniaki fabryczne kg. % 00,00—00,00, ziemniaki jadalne 0,00—0,00, płatki ziemniaczane 00,00—00,00 wytłoki buraczane suszone 0,00—0,00, słoma żytnia luzem 3,00—3,50; słoma żytnia prasowana 3,50—4,00, siano nadnoteckie luzem 5,50—6,00, siano nadnoteckie prasowane 6,25—6,75.

BANK POLSKI PŁACIŁ W DNIU 28. 2. 39:

dolary amerykańskie	5,26½
dolary kanadyjskie	5,24
funty szterlingów	24,79
franki szwajcarskie	119,95
franki francuskie	14,01
belgi belgijskie	88,75
liry włoskie	16,10
floreny holenderskie	282,—
marki niemieckie	64,50
guldeny gdańskie	99,75

KRONIKA TOWARZYSTW

WTOREK 28 LUTEGO.

Godz. 20,00: **Bydgoski Chór Męski.** Lekcja śpiewu.
— **Tow. śpiewu „Lutnia".** Lekcja „Sportowa". Komplet konieczny.

ŚRODA 1 MARCA.

Godz. 19,00: **Bractwo Matki Boskiej Szkaplerznej.** Zebranie kwartalne w Domu Katolickim przy Farze. Uprasza się o liczny udział.

CZWARTEK 2 MARCA.

Godz. 18,00: **Pow. Koło Zw. Inw. Woj. R. P.** Zebranie plenarne w restauracji „Pod Lwem", ul. Marsz. Focha 7. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej.
Godz. 19,30: **Związek Powstańców Wlkp., koło III dywizji.** Zebranie plenarne w Domu Rzemieślniczym, ul. Jagiellońska Obecność wszystkich członków konieczna. Ważne sprawy.

* * *

Tow. śpiewu Chopin. Lekcje śpiewu w środę i piątek o godz. 19,30 w lokalu p. Kowalskiego, ul. Wrocławska 7.

Rodzina Powstańców Wlkp. W środę 1 marca o godz. 8,30 mzsa św. w kościele Klarysek w intencji Rodziny. Uprasza się o liczny udział. Zebranie plenarne tegoż dnia o godz. 18 w lokalu p. Jankowskiego, ul. Jagiellońska 12. Referat wygłosi ks Gawrych.

Z ruchu Ch. Z. Z.

Chrz. Związek Czeladzi Rzeźnickiej. Zebranie odbędzie się **w środę** 1. 3. br. o godz. 19 w sali p. Mellerowej, plac Piastowski. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

Sprawy sokole

SOKÓŁ V. Posiedzenie zarządu w środę 1. 3. o godz. 19 w Domu Sokoła, Miedza 4.

SPORT

Mistrzostwa miasta Bydgoszczy w boksie.
Dorsz wyeliminowany przez Richtera II.

Wczoraj w Resursie Kupieckiej rozegrano kilka walk półfinałowych o mistrzostwo miasta w boksie. Największą niespodziankę sprawił Richter II (KPW), który zaprezentował się bardzo dobrze. Wykazał znaczną poprawę techniczną i „zyskał serce" do walki. W pierwszych dwóch starciach zaznaczyła się bardzo nieznaczna przewaga Dorsza, który kilka razy celnie trafia w żołądek. Ciosy te jednak nie zrobiły na Richterze większego wrażenia. W trzecim starciu przyszedł on nawet do głosu i sędzia punktowy p. Lewicki z Torunia przyznał zwycięstwo Richterowi. Orzeczenie to krzywdzi jednak Dorsza. Walka była typowo remisowa i prowadzona na bardzo wysokim poziomie. O ile chodzi o wskazanie zwycięzcy, powinien nim być Dorsz — doskonały technik — mimo ogromnych postępów Richtera. Piękną walkę stoczyli również w piórkowej Wojtkowiak z „Pancernych" oraz Rinke z Sokoła. Zwyciężył na punkty Rinke, choć Wojtkowiak za czystą walkę zyskał bardzo dużo oklasków. W pierwszych dwóch starciach był zupełnie równorzędnym przeciwnikiem, osłabł nieznacznie w trzecim. Rinke zbyt dużo uwagi zwraca na cios — kosztem techniki. W drugiej parze w wadze piórkowej Wandzlewicz zwyciężył po pierwszym starciu przez poddanie się kolegi klubowego Radomskiego (Astoria).

W wadze półśredniej Faltyński (KPW) pokonał na punkty Nowackiego (Ast.). W średniej Koleżyński — po zaciętej walce, w której obaj zawodnicy byli kilka razy oszołomieni — zwyciężył na punkty Jabłonkę (KPW).

Poza tym rozegrano kilka spotkań towarzyskich i o trzecie miejsce w mistrzostwach. W koguciej Amacher (Pancerni) pokonał na punkty Badzińskiego (Astoria), Pietrzak z Pancernych w piórkowej Witkowskiego (KPW) również na punkty, a w lekkiej Zembrzuski z Pancernych przegrał z Wierzbanowskim z Sokoła. W średniej Gordon (KPW) zwyciężył w drugim starciu przez k. o. Felczykowskiego z Astorii. W muszej Świątkowski (Astoria) odniósł na 5 sek. przed zakończeniem spotkania zwycięstwo przez k. o. nad Drożdżyńskim z Sokoła.

Dziś w walkach finałowych o godz. 20 w sali Resursy Kupieckiej walczą: w papierowej Wojtis (niest.) — Jaruszewski II (Astoria), w muszej **Karpiński (KPW) — Wypijewski (Ast.)**, w koguciej **Borowicz (KPW) — Jaruszewski I (Ast.),** w piórkowej **Rinke (Sokół) — Wandzlewicz (Ast.),** w lekkiej **Czerniak (Sokół) — Richter II (KPW),** w półśredniej Richter I (KPW) — Faltyński (KPW), w średniej Koleżyński (KPW) — Urbaniak (Ast.), w półciężkiej Kiciński (Sokół) — Wojciechowski (Sokół), w ciężkiej Roszczyn (Ast.) — Łukowski (Ast.). Poza tym odbędą się trzy spotkania o trzecie miejsce w mistrzostwach. Ogółem 12 walk.

Emocjonujące mistrzostwa bokserskie w Grudziądzu.
Drążkowski w muszej wielkim talentem.

Grudziądz (tel. wł.). W piątek i w sobotę odbyły się w wypełnionej do ostatniego miejsca publicznością sali teatru miejskiego mistrzostwa miasta w boksie na rok 1939, będące eliminacją przed mistrzostwami Pomorza w Toruniu i pucharowym spotkaniem Bydgoszcz — Grudziądz o nagrodę, ufundowaną przez prezydenta miasta Grudziądza, p. Włodka. Tegoroczne mistrzostwa zgromadziły w ringu 35 zawodników, zrzeszonych w Sokole, Zw. Strzeleckim, WKS-ie i Zw. Rezerwistów Mniszek. Poziom walk był na ogół wyrównany, jednak decyzje sędziów nie zawsze odpowiadały istotnemu przebiegowi spotkania. Wyraźnie pokrzywdzono zeszłorocznego mistrza m. Wilna i finalistę mistrzostw Polski Michała Radzickiego (WKS), który walkę z Janikowskim (Mniszek) wysoko na punkty wygrał. Dyskutować możnaby również nad decyzją przyznającą zwycięstwo Kwiatkowskiemu (Mniszek) nad poprawiającym się z meczu na mecz Nowakowskim (WKS), jak niemniej nad zwycięstwem surowego Trzybińskiego (Mniszek) nad dobrym technikiem Brunonem Wroszem (Sokół). Szkoda, że nie znalazł się przeciwnik dla Kołodziejewskiego (Sokół), który zdaniem międzynarodowego arbitra p. rtm. Koprowskiego zapowiada się na przyszłego reprezentanta Pomorza w półciężkiej. Ma idealne warunki na dobrego boksera, postawę, długie ręce i silny cios.

Klasą dla siebie był Drążkowski w muszej, dawny sparring — partner Czortka, z którego boks polski wiele będzie miał pociechy.

Podajemy wyniki techniczne: **Finały** w papierowej Leczkowski (Z. S.) wypunktował po ciekawej walce kolegę klubowego Janiszewskiego. W muszej Drążkowski (WKS) stoczył najlepszą technicznie walkę w turnieju z Wiśniewskim (Z. S.), wygrywając pewnie. W koguciej Dulka (WKS) zwyciężył Ziółkowskiego (Mniszek). W lekkiej Wiecki (Mniszek) zdobył punkty walkowerem z powodu niestawienia się Janikowskiego. W średniej Trzybińskiemu przyznano zwycięstwo nad Wroszem B.

Półfinały: Wiecki (Mniszek) niespodziewanie pokonał faworyta Grudzińskiego (WKS), a Radzieckiemu (WKS) sędziowie odebrali zwycięstwo nad Janikowskim. W piórkowej Kamiński (Sokół) znokautował Szeklińskiego (Z. S.), a Kwiatkowskiemu (Mniszek) przyznano zwycięstwo nad Nowakowskim (WKS). W półśredniej lekarz przerwał walkę kontuzjowanego Stożka (Mniszek) z Bruszkiewiczem (Sokół). Ten ostatni spotka się w finale z silnym „Zakrzewskim" (Sokół), który w przedbojach wygrał nokautem z dobrym technicznie Wiklińskim (Mniszek). Naszym zdaniem Wikliński jest zbyt słaby technicznie, by mógł startować w półśredniej.

Z walk ćwierćfinałowych na uwagę zasługuje jedynie zwycięstwo Nowakowskiego (WKS) nad zeszłorocznym mistrzem Burchardtem (WKS). Wszystkie pozostałe do rozegrania walki finałowe uzupełnią program pucharowego spotkania Bydgoszcz — Grudziądz w pierwszych dniach marca w Grudziądzu. Organizacja turnieju spoczywała w rękach kierownika Miejskiego Ośrodka W. F. Pawła Bączyńskiego. Sędziowali w ringu i z prawem głosu Tadeusz Czerniak, na punkty Hajec oraz prof. Odya i Michalak na zmianę.

Dziś początek mistrzostw hokejowych Polski.

Katowice. Dziś, we wtorek rozpoczynają się w Katowicach mistrzostwa hokejowe Polski. W Katowicach poczynione zostały wszelkie przygotowania organizacyjne.
Ustalony został komitet mistrzostw, który będzie miał za zadanie czuwanie nad całością imprezy. W skład tego komitetu wchodzą jako przewodniczący prof. Paruszewski, zast. przewodniczącego Glinka, a jako członkowie Laskowski i radca Gawędzki, prezes Śl. O. Z. H. L.
Turniej rozpocznie się we wtorek o godzinie 18, o której to godzinie odbędzie się uroczyste otwarcie turnieju, po czym odbędą się dwa mecze eliminacyjne. Polonia-AZS i Czarni—Warszawianka. Pierwszy mecz sędziować będą: dr. Skulicz i Trytko, zaś drugi mecz Dręgier i Latać.

SOKÓŁ BYDGOSKI MISTRZEM GRUPY.

Drużyna bokserska Sokoła I Bydgoszcz bawiła w niedzielę w Chełmży, gdzie rozegrała spotkanie o mistrzostwo Pomorza B-klasy z miejscowym Sokołem. **Zwyciężył Sokół Bydgoszcz 13:3** i w ten sposób zapewnił sobie mistrzostwo grupy.

MISTRZOSTWA POLSKI W TENISIE STOŁOWYM.

Lwów. W poniedziałek nad ranem zakończył się we Lwowie turniej tenisa stołowego o mistrzostwo Polski.
W konkurencji drużynowej rozegrano finały przy udziale 4 drużyn.
Mistrzostwo Polski zdobyła drużyna Samsonu Tarnów, 2) Makkabi Chorzów, 3) PZL Warszawa, 4) Hasmonea Lwów.
W konkurencji indywidualnej mistrzostwo Polski zdobył Schiff (Samson Tarnów), 2) Piórowicz (Orkan Warszawa), 3) Sommer (Samson Tarnów).

HOLANDIA POKONAŁA WĘGRY 3:2.

Rotterdam. W międzypaństwowym meczu piłkarskim, rozegranym w Rotterdamie, Holandia pokonała Węgry 3:2 (1:1).

PIŁKARZE W GRUDZIĄDZU WYSZLI NA BOISKO.

Grudziądz. Przy pięknej, prawdziwie wiosennej pogodzie odbyło się w niedzielę w Grudziądzu nieoficjalne otwarcie sezonu piłkarskiego. W meczu towarzyskim A-klasowa drużyna AKS (dawniej PPW) w swym najsilniejszym składzie wygrała z KS Wisła 7:3 (2:3). Wisła mimo, że grała z juniorkami, prowadziła przez 40 minut 3:0. Kiedy jednak sędzia p. Karol Nawrocki zupełnie niepotrzebnie wystawił Pająkowskiego, C-klasowcy załamali się. W drużynie AKS wyróżnili się pracowity Radziecki w pomocy oraz Cetkowski i Kulerski w ataku. W drużynie Wisły juniorek Grzebieński i Młodzieniewski. W przedmeczu rezerwy AKS zremisowały z C-klasowym SCG 1:1 (0:0). Publiczności ok. 500 osób.

ODGŁOSY ZAKOPIAŃSKIE ZAGRANICĄ.

Helsinki. Z Zakopanego powrócił do Helsinek prezes fińskiego związku narciarskiego, p. Tanno Aarve, który w wywiadzie, udzielonym dziennikarzom, podkreślił m. in., że Polacy byli wspaniałymi gospodarzami.
Jedno z pism fińskich komunikuje, jakoby jeden z kierowników ekspedycji szwedzkiej opowiadał w Zakopanem, iż narciarze szwedzcy byli źle żywieni. Spowodowały to zbyt małe fundusze wypłacone przez związek szwedzki zawodnikom, wysłanym do Zakopanego.

—«:»—

NA FALI RADIOWEJ

Środa, 1 marca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,30: Pieśń wielkopostna. **6,35:** Gimnastyka. **6,50:** Płyty. **7,00:** Dziennik poranny. **7,15:** Płyty. **8,00:** Audycja dla szkół. **11,00:** Audycja dla szkół. **11,15:** Płyty. **11,57:** Sygnał czasu. **12,03:** Audycja południowa. **15,00:** Audycja dla młodzieży: „Nasz koncert" (z Wilna). **15,30:** Muzyka obiadowa (z Krakowa). **16,00:** Dziennik popołudniowy. **16,05:** Wiadomości gospodarcze. **16,20:** Dom i szkoła: „Dzieci spokojne i małomówne" — pogadanka (z Poznania). **16,35:** Włoskie pieśni ludowe w wyk. polskiej kapeli lud. pod dyr. St. Kazuro. **17,00:** Na Morzu Śródziemnym - odczyt. **17,15:** Koncert solistów. **18,00:** Audycja dla wsi. **18,30:** „Nasz język" — audycja. **18,40:** Dyskutujmy: „Czy szkoła zabiera dziecko rodzinie?" — dialog. **19,00:** Koncert rozrywkowy (z Katowic). **20,35:** Audycje informacyjne. **21,00:** „Opowieść o Chopinie" — audycja. **21,40:** Powszechny teatr wyobraźni: „Podkoziołek" — słuchowisko (z Poznania). **22,00:** Najpiękniejsze kwartety i kwintety klasyków wiedeńskich. **22,55:** Przegląd prasy. **23,00:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. komunikat meteorologiczny. **23,05:** Wiadomości z Polski w języku angielskim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

6,57: Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza". **10,00:** Płyty. **10,55:** Program na jutro. **11,15:** Płyty. **13,00:** Dla każdego coś ładnego (płyty). **13,50:** Wiadomości z Pomorza. **18,00:** „Transfuzja krwi" — pogadanka. **18,10:** „Dworzanin i dworka" — felieton (z Bydgoszczy). **18,25:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **22,00:** Gra toruńska orkiestra salonowa (z Torunia) oraz Zdzisław Nowakowski — ksylofon (z Bydgoszczy). **23,05:** Zakończenie programu.

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

8,10: Program na dzisiaj. **8,15:** Płyty. **8,55:** Pogawędka dla kobiet. **11,15:** Płyty. **14,00:** Przegląd giełdowy. **14,10:** Płyty. **14,55:** Wiadomości bieżące. **18,00:** Przegląd prasy rolniczej. **18,10:** Płyta. **18,15:** Czwartek literacko-artystyczny w pałacu Działyńskich - pogadanka. **18,25:** Wiadomości sportowe lokalne. **22,00:** Płyty. W przerwie o godz. **22,20:** Z tygodnia na tydzień. **23,05:** Zakończenie programu.

ZAGRANICA.

Hamburg. 19,00: Muzyka rozrywkowa. **Budapeszt. 20,10:** Koncert orkiestry operowej. **Radio Romania. 20,00:** Utwory Schuberta. **Droitwich. 21,15:** Koncert symf. **Ryga. 22,00:** Muzyka lekka. **Wiedeń. 22,30:** Muzyka rozrywkowa. **Praga II. 23,00:** Koncert wieczorny. **Sztutgart. 24,00:** Koncert nocny.

Dodatkowy przegląd psów rasowych.

Zapowiedziany przez oddział bydgoski Polskiego Związku hodowców psów rasowych dodatkowy przegląd psów przeprowadzony został w dniu 26 lutego, obejmując ponad 40 okazów, ocenionych przez komisję w składzie pp. Hinel, Kiełpiński i Landowski (którego nazwisko w sprawozdaniu poprzednim podano mylnie).
Opierając się na wynikach obydwóch przeglądów, zarząd oddziału postanowił urządzić

ogólną wystawę psów w dniach 22 i 23 kwietnia.

Szczegóły wystawy omówione będą na zebraniu ogólnym w dniu 7 marca, we wtorek, godz. 19 w Liceum Rolniczym. Wszyscy członkowie i sympatycy proszeni są o przybycie.
Przegląd zakończony został pokazem tresury psów, wśród których na wyróżnienie zasługuje pies, stanowiący własność członka oddziału, p. Popławskiego, **który psa** wyszkolił osobiście.
Wszelkich informacyj udzielają i zapisy przyjmują: prezes inż. Jemielewski, dyrektor Liceum Rolniczego (tel. 33-24) i sekretarz p. H. Wiśnicka, Świętojańska 1 (telefon 11-87).

W piątek, 3 marca br.

spotykają się Czytelnicy „Dziennika Bydgoskiego".

w Teatrze — na „Szklance wody".

Po co chodzimy do teatru?

— Żeby spędzić parę godzin w kulturalnej atmosferze.

— Żeby się oderwać od szarzyzny życia.

— Żeby przez parę chwil żyć fikcją, złudą.

— Żeby zabawić oko barwnym widowiskiem.

— Żeby podziwiać sztukę, aktorów.

Jeśli przedstawienie teatralne tym wszystkim warunkom odpowiada, wychodzimy z teatru zadowoleni, nie żałujemy ani czasu ani grosza.

Przedstawieniem, które pod każdym względem zadowala słuchaczy, jest przedstawienie

„SZKLANKI WODY"

w bydgoskim **Teatrze Miejskim, im. K. H. Rostworowskiego.**

Ta skrząca się dowcipem komedia francuskiego dramatopisarza E. Scribe'a, przedstawiająca intrygi dworskie na dworze królewskim w Anglii, jest wiecznie żywa przez umiejętną charakterystykę kobiet, walczących — tak samo przed 200 laty jak dzisiaj — o mężczyznę. Również żywy i bliski jest humor tej komedii, a uwydatnia go w pełni świetna gra artystów z pp. **Domańską, Koronkiewiczówną i Mierzejewskim** na czele. Jeśli dodamy do tego bogatą oprawę sceniczną, stylowe kostiumy i czujną reżyserię **dyr. Al. Rodziewicza,** który nie zapomniał również o dostosowaniu odpowiedniego tańca i muzyki — otrzymamy w sumie widowisko naprawdę godne zobaczenia.

Aby zobaczenie „Szklanki wody" umożliwić wszystkim

CZYTELNIKOM „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO",

Wydawnictwo nasze uzyskało od dyrekcji Teatru specjalne przedstawienie, które odbędzie się **w piątek, 3 marca br. o godz. 20,** i na które za okazaniem w kasie Teatru poniżej umieszczonego kuponu uzyskać będzie można

50 PROCENTOWĄ ZNIŻKĘ.

KUPON

uprawniający do **50% zniżki** przy zakupie biletów **na przedstawienie**

„Szklanki wody"

dla Czytelników „Dziennika Bydgoskiego"

w Teatrze Miejskim

K. H. Rostworowskiego

w piątek, 3-go marca b. r.

o godzinie 20-tej.



Wielka wygrana w kolekturze bydgoskiej

Do naprawdę szczęśliwych kolektur loterii państwowej zaliczyć trzeba znaną kolekturę „Uśmiech Fortuny" przy ul. Pomorskiej. Kilkakrotnie zrzędu padają tam bowiem najpoważniejsze wygrane. Podczas ostatniego ciągnienia pierwszej klasy loterii padła główna wygrana **100.000 złotych** na los nr 10.995. W Bydgoszczy sprzedano tylko jedną piątą losu, resztę natomiast w centrali „Uśmiechu Fortuny" jak i w oddziale w Łodzi. Do tej chwili posiadacz piątki bydgoskiej, który zakupił los „na okaziciela", jeszcze się nie zjawił w kolekturze po odbiór pieniędzy w sumie 16.000 zł. Szczęśliwcem ma być pewien rolnik z powiatu żnińskiego.

Muzyka góralska.

Najbliższy wieczór Rady Artystyczno-Kulturalnej poświęcony będzie **muzyce góralskiej.** Na ten temat mówić będzie w piątek, 3 marca br. o godz. 20 w auli Miejskiego Gimnazjum im. Kopernika wybitny muzykolog, geograf i taternik **dr Jerzy Młodziejowski z Poznania.** Atrakcją wieczoru będzie oryginalna ilustracja muzyczna: muzyka góralska (na gęślikach) i utwory Szymanowskiego.

Dezynfekcja aparatów telefonicznych.

W Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim nr 1 z dnia 1. I. 1939 r. ukazało się rozp. pol. Pana Wojewody Pomorskiego z dnia 14. 12. 1938 r. o utrzymaniu aparatów telefonicznych w stanie zabezpieczającym zdrowie publiczne. Rozp. temu podlegają wszystkie aparaty publiczne i zbiorowe, a mianowicie aparaty przeznaczone do użytku zarówno abonenta jak i osób u niego pracujących, a w szczególności aparaty założone w instytucjach publicznych, handlowych i przemysłowych, jako też aparaty przeznaczone dla publiczności w rozmównicach telefon., w hotelach, restauracjach, kawiarniach itd., a także w innych miejscach, o ile aparat dostępny jest do użytku publicznego. Odkażanie aparatów tych winno być uskuteczniane stale. Przekroczenie przepisów powyższego rozp. karane będzie grzywną w wysokości 60 zł z zamianą w razie niemożności jej uiszczenia odpowiednim aresztem.

Odkażanie aparatów telefon. zlecić można Pow. Kołu Związku Inwalidów Wojen. R. P. w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie 15 (tel. 1613), które na terenie tut. miasta przeprowadza na podstawie uzyskanej koncesji dezynfekcję wszelkich aparatów telefonicznych. (n1855

—«:»—

— **Film z pogrzebu Ojca św. w kinie „Apollo".** W ramach obecnego bogatego programu w kinie „Apollo" wyświetla się także dłuższy reportaż filmowy z życia zmarłego Papieża Piusa XI jak i najciekawsze fragmenty z pogrzebu Ojca św. Film ten wyświetla się podczas trzech seansów o godz. 5, 7 i 9.

— **Od nowego półrocza wzorowe przedszkole znanej autorki bajek** Marii Boruniowej przyjmuje zapisy dzieci od lat 3 do 7. Wysoki poziom programu. Znajomość duszy dziecka, opieka macierzyńska. Zapisy do godz. 16. Jagiellońska 24. (n1832

— **Włamania i kradzieże.** W ub. sobotę nieznani sprawcy włamali się do Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego przy placu Weyssenhoffa. Złodzieje prawdopodobnie spłoszeni przez stróża nocnego, nic nie zdołali zabrać. Pan Franciszek Majewicz (Wełniany Rynek 11) zgłosił kradzież dwóch płaszczy męskich z szatni cukierni Nasiadka przy ul. Marszałka Focha. Pani Elżbieta Jachmann (Mostowa 9) zgłosiła kradzież torebki damskiej z mieszkania z zawartością 40 zł.

— **Nowości wiosenne u Molendy.** Wobec bliskiej już wiosny, znany w Polsce magazyn pod firmą **Gustaw Molenda i Syn, Bydgoszcz, ul. Gdańska 11** zaopatrzony został w olbrzymi wybór bielskich materiałów, a w szczególności w bardzo piękne nowości wiosenne. Niezależnie od znanych jakości materiałów bielskich, które przychodzą wprost z fabryki z Bielska, znajdziemy w firmie Molenda najlepsze gatunki materiałów męskich i damskich. Materiały firmy Molenda pod względem jakości są niedoścignione i porównać je można z najlepszymi fabrykatami zagranicznymi. Z produkcji, stojącej na takim poziomie, możemy być naprawdę dumni. Radzimy w porę zaopatrzyć się w materiały wiosenne tej firmy.

— **Nasi jubilaci.** Dzisiaj, dnia 28 lutego obchodzi p. **Piotr Mroczek,** współwłaściciel jednej z większych pracowni malarskich w Bydgoszczy, jubileusz 25-lecia złożenia egzaminu na mistrza malarskiego. Jubilat poza pracą zawodową udziela się społecznie, należąc do starszyzny tutejszego cechu malarskiego oraz do rady nadzorczej spółdzielni. Za 14 dni podobny jubileusz obchodzić będzie p. **Roman Graczyk,** mistrz malarski, zam. przy ulicy Pomorskiej 14, prowadzący zakład do spółki z p. Mroczkiem. Obu jubilatom cześć!

— **„Szkuta bydgoska",** która w środę, 1 marca br., o godz. 20.30 po raz pierwszy wypłynie na szerokie wody w kawiarni „Cristal" przy placu Wolności, jest imprezą Sekcji Literackiej Rady Artystyczno-Kulturalnej. Będzie to połączenie kabaretu artystyczno-literackiego z popularną już w Bydgoszczy formą „żywego dziennika". W każdym razie spotka się na „szkucie" satyra z piosenką, humor z muzyką. Szczegóły co do wykonawców i warunków wstępu w zaproszeniach, które — opracowane graficznie przez p. Halinę Główczewską — zostały już rozesłane.

— **Krwotok w aptece.** Podczas zakupu medykamentów w aptece „Pod Koroną" przy ul. Dworcowej dostała nagle krwotoku 27-letnia Karolina Diz, zam. przy ul. Podchorążych 36. Personel apteki udzielił nieszczęśliwej pierwszej pomocy po czym odstawiono kobietę zawezwaną karetką pogotowia ratunkowego do szpitala miejskiego.

Odpowiedzi Redakcji

Ks. Zieliński - Powidz. Niestety nie możemy służyć żądanymi egzemplarzami. Zapas się wyczerpał. Zresztą były to tylko streszczenia. Autentyczny tekst znajduje się w wydaniu pism ś. p. marsz. Józefa Piłsudskiego oraz w rocznikach „Gazety Polskiej" i „Expressu Porannego". Roczniki „G. P." można przejrzeć w Bibl. Raczyńskich w Poznaniu. Serdecznie pozdrawiamy.

+

W dniu 26 lutego b. r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach w 29 roku życia Członek naszego Cechu ś. p.

Józef Krysztofiak

W Zmarłym traci Cech gorliwego Członka i zacnego Kolegę, który pozostanie nam zawsze w pamięci.

Cech Fryzjerów i Perukarzy w Bydgoszczy

Pogrzeb odbędzie się w środę 1-go III. br po południu o godz. 2-giej z domu żałoby ul. Kujawska 33 na cmentarz Nowofarny. Uprasza się wszystkich członków o liczny udział w pogrzebie. n1877

MATRYMONJALNE

Pannę wdowę do lat 37, posiadającą przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne poślubię. Mam 15 tys. gotówki. Listy adresować: filia Dziennika Bydgoszcz „Oficer-agronom". (2114

RÓŻNE

Pies foxterier ostrowłosy zaginął. Oddać za wynagrodzeniem Gdańska 36—3 tel. 2106. (f2094

Grafolog jasnowidz. Królowej Jadwigi 13—6. (1692

SPRZEDAŻE

Kamienica Łazarz, nowa, wolna od podatku, czynsz roczny 4.800— sprzedam, cena 45.000.— wpłata 30.000.—. Poznań, Wybickiego 5 m. 2 Chwirot. (n186[illegible]

Radio anodowe tanio sprzedam. Ks. Skorupki 29—4. (1684

Skład papieru sprzedam. Pomorska 21, Perfumeria. (f2107

Skład cukrów centrum miasta sprzedam korzystnie. Oferty pod „Czekolady" filia. (f2089

Samochód ciężarowy, ciągnik „Chevrolet" rocznik 37, po remoncie korzystnie sprzedam. Oferty Dziennik, „Ciężarowy". 1705

Fiata 501 f1833 w dobrym stanie, rejestrowany, sprzedam. Zgłoszenia pod „Otwarty".

Samochód osobowy marki Chevrolet, 4 cyl. zaraz na sprzedaż. Karoseria stalowa, dobrze utrzymana. Of. pod „1850" Dziennik. n1850

Rzeźnictwo kompletnym urządzeniem zaraz do sprzedania z powodu zmiany przedsiębiorstwa. Oferty pod „778" Dziennik Bydgoski Grudziądz. n1868

POSADY WOLNE

Przychodnia z gotowaniem. Marcinkowskiego 11/5. (f2105

Pomocnik fryzjerski potrzebny. 61 p.p. f2108

Potrzebna 1695 panienka do obsługi gości. Wełniany Rynek 8.

Młodszy czeladnik krawiecki zaraz potrzebny. Wesołowski Kcynia. n1863

Posługaczka i krawcowe. Św. Jańska nr 3/14. f2088

Fryzjerka manikurzystka, na stałe potrzebna. L. Jałoszyński, Al. Mickiewicza 1. f2075

Dziewczyna wiejska z praniem. Adres filia. (2111

Pracowitą f2119 dziewczynę gotowaniem, przyjmę. Gdańska 86—1.

Pomocnik krawiecki, młody, pragnący wysdecjalizować się w damskim krwiectwie potrzebny od zaraz, Marsz. Focha 19—9. 1702

Ogrodniczy pomocnik potrzebny. Zgł. Mańkowksi, Mennica 6/3, (Młyny Bydgoskie). (1690

Podróżujący na artykuły żywnościowe gotówką 3,000 może się zgłosić. Filia Dziennika pod „3,000". 2687

Początkująca do składu obuwia potrzebna, polski i niemiecki wymagany. Łusiewicz, Magdzińskiego 14. (1685

Służąca (f2116 potrzebna. Chopina 14.

Dziewczyna gotowaniem potrzebna. Skorupki 1, piekarnia f2118

Dziewczynę do prac domowych przyjmę. Pomorska 56, restauracja. f2101

Panienki do towarzystwa, do baru potrzebne. Wiad. Dziennik. (1694

Potrzebna samodzielna fryzjerka - manikurzystka na wyjazd. Zgłoszenia z podaniem warunków kierować M. Lenczewska, Ciechanów, ulica P. O. W. 1. n1851

Ekspedientka branży kolonialnej potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Kieliszek, Plac Piastowski 15. f2097

Dziewczyna do wszystkiego potrzebna. Gdańska 36—3. (f2095

Dziewczyna gotowaniem czysta, uczciwa potrzebna. 20 Stycznia 43—7. f2109

Uczciwą f2092 dziewczynę do wszelkich prac domowych od zaraz. Toruńska 80 parter prawo.

Biurowa dzielna, biegła, językiem polskim-niemieckim, pisząca na maszynie, znająca księgowość zaraz poszukiwana. Szczegółowe zgłoszenia z podaniem wysokości pensji pod „U. M." do Dziennika Bydgoskiego. n1876

Pomocnik krawiecki, podręczna potrzebni. Gdańska 69/7. f2103

POKOJE WOLNE

Pokój (f2093 utrzymaniem. Zduny 1—4.

Pokój mały osobne wejście. Sniadeckich 34/5. (f2090

Umeblowany słoneczny łazienką. Petersona 12—3. f2106

Pokój umeblowany. Królowej Jadwigi 12—5. 2102

Pokój osobnym wejściem. Dworcowa 53—6. f2036

Frontowy słoneczny, telefon, pierwszorzędne utrzymanie. Cieszkowskiego 8—4. (f2086

Pokój ładny utrzymaniem lub bez także przyjezdnym. Cieszkowskiego 4—3. f2100

Pokój niekrępujący. Kościuszki 54—7. f2098

Umeblowany z łazienką. Krasińskiego nr 4—5. f2091

Bardzo ładny lepszemu panu. Sienkiewicza 31—2. (f2110



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

1 izbowe: Pomorska 26—3.

2 i 1 pokojowe: kuch.wyg. Śniadeckich 13/1.

3 pokojowe: łaz. i centr. ogrz. part. Gdańska 62/12, dom ogrodowy.

4, 5 i 6 pokojowe: komfort. Jagiellońska 28/8.

5 pokojowe: 1. piętro, Libelta 10.

1 pokój balkonem, kuchnia za miesięcznym, do wynajęcia. Bielawki, Kozietulskiego nr 33—2. f2066

MIESZKANIA SZUKA

Mieszkanie 3 pokoje kuchnią poszukuje od zaraz rzemieślnik bezdzietny, dobry płatnik, za miesięcznym czynszem. Oferty pod „Emeryt 3" filia. f2081

Szukam 2 pokoje kuchnią. pół roku z góry. Oferty filia Dziennika pod „Pewny płatnik". (f2117

POKOJU POSZUKUJĄ

Pokoju z utrzymaniem poszukuję okolica Sielanek. Oferty filia Dziennika „K." (f2104

Materiały Bielskiej Fabryki Sukna

Gustaw Molenda i Syn

w jakości i cenie niedoścignione!

Skład sprzedaży
Bydgoszcz, Gdańska 11

Nowości wiosenne już nadeszły.

Przyjmujemy asygnaty „KREDYT". (n1854

Wróciłem
DR STANISŁAW JEDLICKI
lekarz — prakt. (f-2074
Gdańska 63 m. 6. Telefon 34-15.

POLECENIA

Tapety — Farby
E. Kerber
Gdańska 66
Telefon 36-25.(n1852

Kafle 24617
piece, kuchenki przenośne, przybory do pieców, dogodne warunki, najtaniej Dworcowa 61 m. 3.

Meble
kupisz zawsze najtaniej **tylko u** (2812
Bernarda Nowaka
Bydgoszcz, **Długa 10.**
Uwaga na imię **Bernard.**

Bieliznę
męską, krawaty, kołnierzyki, koloratki, chusteczki dostarcza znana chrześcijańska fabryka Czarnowski i Jezuitkowski, Warszawa, ulica Rymarska 8, telefon 11 35.91. Polacy żądajcie tych wyrobów przy zakupach we wszystkich składach. (n634

Szalówki
kantówki, podłogę oraz wszelkie inne drzewo iglaste i liściaste poleca tanio Feliks Wojciechowski, handel i obróbka drzewa Pomorska 36. (n1843

Tania emalia
tylko kilka dni sprzedaje po cenach fabrycznych
Z. Wojciechowska
Porcelana, szkło, fajans, emalia i sprzęty kuchenne. Gdańska 71. Tel. 19-61 n1853

Liny
druciane. B. Muszyński, Gdynia. n1864

Repertuar kin bydgoskich:

APOLLO: Dziś premiera! „Moje szczęście to ty" z Beniamino Gigli i Izą Mirando. Jako nadprogr.: Nadzwyczajny wielki reportaż p.t. „Życie i śmierć Ojca św. Piusa XI".

BAŁTYK: „King-Kong" oraz kolor. komedyjka.

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4 „Pan redaktor szaleje" oraz „Zapomniana melodia".

KRISTAL: „Indie mówią..." oraz tygodnik Pata.

LIDO: wyświetla film pt. „Maria Antonina" z Normą Shearer i Tyrone Powerem.

MARYSIEŃKA: „Słowiczek" z Shirley Temple, Nadprogr.: Najnowszy tyg. Pata (zdjęcia z pogrzebu Ojca św. Piusa XI. i z FIS'n oraz Kronika Pata.

SPRZEDAŻE

Sprzedam
dom lub zaciągnę pożyczkę na I hipotekę. Pomorska 56. f2063

Do
sprzedania kompletne urządzenie (walce) do wyrabiania proszku mlecznego. Zgłoszenia do „Par" Poznań, pod nr 9.7. (n1860

Samochód
6 cylindrowy pierwszorzędny. Turzański Hetmańska 28. f2068

Akordion
korzystnie do sprzedania. B.Sommerfeld, Bydgoszcz, ul. Sniadeckich 2. (n1847

Szafę
ogniotrwałą „Brandes-Berlin" sprzedam. Zgłoszenia pod „S." filia. f2080

Kolonialka
dobry punkt, zaraz do sprzedania. Wiadomość Dziennik. (1681

Dom
czynszowy składem, Gdańska, 28000 zł. Wpłata według ugody. Oferty Dziennik „S. M." 1676

Sprzedam
taczki żelazne nadające się do budowli, wałki transmisyjne 4.00-4.50-5.00 mtr blacha żelazna arkusze 230×130, bolce, żelazo użytkowe, pompy wiatrakowe nadające się do ogrodów, 250 szt.rur, komplet na ogrodzenie siatkowe 2 cal. średnicy, 2 mtr długie sprzedam korzystnie. Bydgoska Hurtownia Surowców w/m Artyleryjska 3. 1697

Jadalnie
eleganckie tanio. Wały Jagiellońskie 17. 1703

KUPNA

Masło
wiejskie, dworskie, mleczarskie, jaja od rolników kupuje „Społem". Oferty Wały Jagiellońskie 1. 1696

Kupimy
piec waflowy okrągły, z 8—12 żelazkami, używany lecz w dobrym stanie. Oferty z dokładnym opisem i ceną.Zgłoszenia do „Par" Poznań, pod nr „94".(n1861

LEKCJE

Korepetytora (1704
poszukuje, niemiecki, łacina, arytmetyka,pierwsza klasa. Filia „Maturzysta".

Udzielam
lekcji gry na fortepianie i skrzypcach, przygotowuję do Konserwatorium. Przychodzę w dom, Bielawki, Cicha 7, m. 8. (21816

POSADY WOLNE

Podróżujący f2070
żelaźniak dobrze zaprowadzony na Pomorzu, na dodatkowy artykuł poszukiwany. Oferty filia Dziennika pod „Żelaźniak".

Do
mej drogerii poszukuję ucznia z dobrym wychowaniem. M. Kłosowski, drogeria pod „Krzyżem", Łasin. (n1718

Akwizytorzy
wprowadzeni w biurach zapewnią egzyst. zabezp. bankowe na kolekcję. Zgłoszenia „Egzystencja". (n1400

Ekspedientka
i dziewczyna do składu obuwia potrzebne. Teofila Magdzińskiego 12. 1698

Służąca
potrzebna gotowanie. Grodzka 6—4. 1675

Dziewczyna
z gotowaniem, kochająca dzieci, potrzebna. Zgłosz. Pomorska 10—3. n1870

Ekspedientkę
z długoletnią praktyką, do konfekcji damskiej poszukuje „El-De-Ka", Bydgoszcz, Rynek Marszałka Piłsudskiego 23. (1682

2 panienki
do obsługi gości potrzebne. Hetmańska 5. 1680

Do prania
i posługi na stałe potrzebna 2 razy tygodniowo. Sielanka 8. (n1836

Potrzebna
zaraz służąca gotowaniem, praniem, dobrymi świadectwami do dwojga osób. Wiad. Plac Weyssenhoffa 4—1. n1859

Posługaczka
potrzebna. Dworcowa nr 41/4. f2069

Stolarze f2065
i chłopiec. Gdańska 144

Czeladnik (n1856
rzeźnicki potrzebny zaraz. Jan Kalisz, Kcynia.

Fryzierka
dzielna, żelazkową, wodną, potrzebna od zaraz. Kłosowski, Tuchola. 1679

Przychodnia
gotowaniem, sprzątaniem. Zgłoszenia od 14-17. Nowodworska 40/10. 1677

Dziewczyna
do prac domowych na przedpołudnie potrzebna Zgłoszenia od 3 do 5. Watołło, Szopena 20. 2073

Kulturalna (f2083
osoba do wyręczenia pani domu, do majątku potrzebna. 20 Stycznia 12/3.

Stolarze
na forn. meble od zaraz. Wilhelm Rozenau, Szubin, 3-go Maja 18. (1691

Fryzjerkę
wykwalifikowaną, ucznia i uczennicę poszukuję. Jana Kazimierza 5. 1707

Służąca
uczciwa, gotowaniem potrzebna. Marcinkowskiego 9—7. (2084

Agentów
do zbierania zamówień na portrety nowości „Semi-Email" poszukuje na doskonałych warunkach Renesans, Kielce, Focha 14. (24529

Zdolnego
młodzieńca absolwenta Szkoły Handlowej, sympatycznej powierzchow., ze znajomością języka niemieckiego przyjmie na płatną praktykę duża księgarnia na Pomorzu. Oferty z życiorysem i fotografią nadsyłać: Filia DziennikaBydgosk. „Księgarnia". (n1800

Uczennica
do krawieczczyzny. Długa 12—2. (1617

NAUKA

Zapiszcie się
na zatwierdzone przez władze szkolne
kursy
księgowości, stenografii, pisania na maszynie i niemieckiego
W. Kapturkiewicz
zaprzysiężony znawca księgowości
Konarskiego 9, parter
telef. 36-30 (20329

POSADY POSZUKUJĄ

Korepetytor
z nieukończ. wyższym wykształceniem, z łaciną, greką, francuskim, niem i in. przyjmie kondycję wzgl. inne zajęcie. Zgłoszenia do Dziennika Bydgosk. pod „Zaraz". (n1828

DZIERŻAWY

Hurtownię piw
fabrykę wód mineralnych w miasteczku wielkopolskim wydzierżawię, potrzeba ca 5.000 zł. Oferty Dziennik Bydg. pod „100 R. M." (n1677)

Skład
rzeźnicki, dobre miejsce na bacon. Orla 60. 1678

Skład
rzeźnicki ul. Pańska 10 do wynajęcia. Wiadomość Jeschke, Grudziądz, Pańska 6. n1865

POKOJE WOLNE

Pokój
Kościuszki 49. f2079

Umeblowany
oddzielne wejście.Hetmańska 18/5, II wejście (f2078

Pokoje
umeblowane dwa, łączne, osobne wejście, słoneczne, całodzienne utrzymanie, łazienka. Św. Floriana 3 m. 8. n1795

Dwa (n207
komfortowe kulturalnemu panu. Focha 22—2.

2 pokoje
umeblowane kuchnią, gazowa łazienka, telefon, kulturalnym wynajmę 15. 3. Zamojskiego 4/4. f2077

Pokój (f2076
dla pana. Dworcowa 75/7.

2 pokoje
dobrze umeblowane, gabinet i sypialnia, solidnym do wynajęcia od 1. IV. 39. Kościuszki 18, m. 3. (n1857

Pokój f2062
umeblowany do wynajęcia. Plac Piastowski 4—5.

Ładny (1693
słoneczny, dobrze umeblowany. Grunwaldzka 5—6.

Pokój (1701
umeblowany. Śląska 14/3.

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Długa 28—4. (1700

Pokój (1688
dla 2 panów. Grodzka 8/13.

Umeblowany
utrzymaniem bez. Długa 39—5. (1699

Pokój
umeblowany, do wynajęcia. Matejki 10—5. 1686

Pokój 1689
umeblowany. Śląska 17/2

Ładny
dobrze umeblowany, panu. Kujawska 27/3. 1683

Umeblowany
Piotra Skargi 13—2. (2085

Pokój (2112
utrzymaniem. Zdnny 13-3.

Pokój (2121
umebl. Mazowiecka 18—7.

Pokój
całodzienne utrzymanie. Gdańska 62—5. f2120

Pokój (1706
umeblowany dla 1 lub dwojga osób, z używaniem kuchni.Plac Wolności 5/10.

Pokój
dobrym utrzymaniem tanio. Pomorska 70—1. (f2113

Umeblowany
słoneczny,łazienką, doskonałe utrzymanie. Garbary 12—3. (2115

ZGUBY

„Zguba"
W Laskowicach pozostawiono 19. II. 39 r. na peronie na ławce, małą walizkę z dokumentami Jana Kulpińskiego. Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem do J. Kałużnego Bydgoszcz, Śniadeckich 11, f2064

RÓŻNE

Obiady
kolacje, mięsne, jarskie, złoty w abonamencie. Restauracja Ziemiańska Dworcowa 24. n1875

Szumi las (f2082
Inowrocław, poste-restante, proszę odebrać list.

„Mąż mój nie wierzył własnym oczom!"

oświadcza pani Gaby Wagner

„TWIERDZI ON, ŻE WYGLĄDAM O 10 LAT MŁODZIEJ OTO JAK TEGO DOPIĘŁAM"



Fotografia pani Wagner przed stosowaniem Biocelu — nowej Odżywki dla skóry.



Fotografia pani Wagner demonstrująca niezwykłą zmianę osiągniętą w ciągu kilku tygodni.

„Wydaje mi się że to cud". Oto własne słowa Jerzego. Niedalej jak przed dwoma miesiącami miałam zmarszczki na czole, naokoło oczu i ust — wyglądałam zupełnie wyraźnie na kobietę „w pewnym wieku". Dzisiaj zaś wszystkie moje przyjaciółki podziwiają moją jasną, gładką, dziewczęcą cerę. Poradziłam im wszystkim stosować, jak ja to uczyniłam, Odżywczy Krem Tokalon Biocel spreparowany według oryginalnego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon. Niektóre wręcz mnie wyśmiały póki same nie spróbowały tego Kremu. Po stwierdzeniu niezwykłych wyników są one narówni ze mną zachwycone"

Stosuj Odżywczy Krem Tokalon różowy co wieczór przed udaniem się na spoczynek. Zawiera on Biocel — odkryty przez znakomitego profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego. Biocel jest to żywotny i odmładzający składnik otrzymany ze skóry młodych zwierząt—identyczny z cennymi naturalnymi i odżywczymi składnikami zawartymi w naszej skórze. W dzień zaś stosuj Krem Tokalon koloru białego — czyni skórę jasną i delikatną, usuwa wągry i rozszerzone pory. Szczęśliwy wynik przy stosowaniu Odżywczyh Kremów Tokalon gwarantowany lub zwrot pieniędzy,

---

Po wyspecjalizowaniu
się w Paryżu rozpoczęliśmy odmładzające kuracje z serum Hemobios. Porady bezpłatne. Cedib, Słowackiego 1, tel. 1059. n1845

Kupiec
lat 25, przystojny, posiada 7.500 zł prosi o propozycje. Oferty Dziennik Toruń „F. M". n1866

Oczekuję
powtórzenia i na eslania listu pod adresem podanym 23/6. Czeszka. f2073

Która
szlachetnych,inteligentnych pań dopomoże materialnie usamodzielnieniu się przystojnym blondynowi (nieb. oki) lat 32 z przeszłością. Łaskawe zgłoszenia Dzien. Bydg. Grudziądz dla „Sieroty". n1867

Mężczyźni!!!
Mój system daje pełnię sił męskich i energię nawet w wieku starszym. Zgłoszenia pod „Energia" Kraków, Wielopole 22 m. 4. (n956

MATRYMONJALNE

Panna
młoda, religijna, przystojna, szatynka, posiada wyprawę 4000 pozna urzędnika, najchętniej nauczyciela, wieś niewykluczona. Oferty z fotografią filia pod „1455". (f2067

Blondynka
lat 25, przystojna, posag 40.000, pozna pana na stanowisku. Cel Matrymonialny. Oferty fotografią filia „Wiosna". f2072

WYWIAD PRZED MIKROFONEM.



— Pytanie pańskie jest dla mnie całkowitą niespodzianką. Może pan pozwoli, że się chwilę namyślę nim dam odpowiedź...

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, K. K. O. miasta Bydgoszczy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Zakład graficzny i miejsce odbicia, wydawca i miejsce wydania: Drukarnia Bydgoska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14. — Odpowiedzialni redaktorzy: Za politykę wewnętrzną i społeczną: Zygmunt Felczak; politykę zagraniczną i gospodarczą: mgr Stanisław Strąbski; dział literacki i felieton: Henryk Kuminek; wiadomości z Wielkopolski i Pomorza i dział sportowy. Józef Kołodziejczyk; kronikę lokalną: Aleksander Kiedrowski; dział kobiecy i „Światek dziecięcy: Janina Hernetówna; rozmaitości, wiadomości z kraju i ze świata: Edmund Klessa; programy, zagadnienia radiowe i wiadomości ze Wschodu: Wincenty Sławiński; dział rolniczo-ogrodniczy: Dyonizy Wesołek. — Ogłoszenia i reklamy: Władysław Żewicki. — Zarządzający drukarnią: Ignacy Balwiński. — Za wiadomości z Gdyni: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni: za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu.